Nr. 125. CZWARTEK 1 CZERWCA 1876. Rok 66.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Wałowa nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*: otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza. Listy należy frankować. Reklamacye owarte wolne są od opłaty.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za czerwiec i każdy następny miesiąc pocztą 1 zł. 35 ct., w miejscu 1 zł.

Na Gazetę z Przewodnikiem:

Za czerwiec i każdy następny miesiąc pocztą 1 zł. 65 ct, w miejscu 1 zł. 30 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 czerwca.

Dopóki zwłoki śp. Palackiego nie spoczęły w grobie, dla prostej przyzwoitości nie zastanawialiśmy się nad skutkami tego wypadku w dalszym przebiegu tej aż do zapamiętałości posuniętej walki domowej, której widownią jest opozycya czeska od lat kilku. Dla tej walki śmierć Palackiego jest bardzo doniosłą a kto wie nawet, czy nie stanie się ona początkiem rozstrzygającego zwrotu zaraz przy najbliższych wyborach uzupełniających do sejmu krajowego a może i Rady państwa. Posłowie staroczescy, którzy obecnie posiadają mandaty, nie zmienią swojej polityki, lecz owszem bronić jej będą świętą dla narodu czeskiego pamięcią Palackiego. Jako mężowie przekonań i stałych zasad nie będą oni inaczej postępowali po nowych wyborach, jeżeli napowrót otrzymają unieważnione mandaty. Ale otóż dotknęliśmy ważnego warunku a powyższe: „jeżeli“ streszcza w sobie całą doniosłość śmierci Palackiego wobec wewnętrznej polityki czeskiej. Palacky nie występował w ostatnich latach na widowni publicznej i nie wywierał presyi na posłów, którzy zerwali z polityką biernej opozycyi. Wszędzie zastępował go dr. Rieger, na którego inteligencya czeska składa główną odpowiedzialność za wszelkie następstwa, jakie pociągnie za sobą uporne trwanie w kierunku biernej polityki. Ale przy wyborach nie wystarczała cała zręczność i ruchliwość dra Riegera. Tam już niezbędnym był wpływ śp. Palackiego, który też istotnie terroryzował wyborców nie bezpośrednio mowami wygłaszanemi na zgromadzeniach przedwyborczych lecz pośrednio samą powagą swojego stanowiska, imienia i zasług obywatelskich. Pierwszy lepszy agitator potrzebował powołać się na powagę Palackiego i przypomnieć wyborcom, że „ojciec narodu“ trwa w zasadach biernej opozycyi a rezultat był taki, że za staroczeskim kandydatem głosowali często w znacznej liczbie wyborcy, którym zmysł polityczny i osobiste przekonanie radziły iść za dr. Gregrem i jego stronnictwem młodoczeskiem. Już ostatnie wybory wskazywały, że w niejednym okręgu wyborczym przestaje wystarczać sama powaga „ojca narodu.“ Rzeczywiście nie wystarczyła ona, ale nie dla tego, żeby wyborcy mieli zdobyć się na odważną opozycyę przeciw powadze Palackiego, lecz dla tego, że uważali go za zobojętniałego już dla spraw politycznych i nie wierzyli agitatorom zapewniającym, że ojciec narodu żywo interesuje się losem kandydatur staroczeskich. Co się stanie przy przyszłych wyborach, jeżeli ubędzie tak ważny argument? Stronnictwo młodoczeskie ma teraz otwarte pole do działania i liczy zapewne na uzyskanie większości w sprawie nowo-wybranych posłów. Nie jestto nadzieja zbyt śmiała, bo dr. Rieger całą ruchliwością i zręcznością swoją nie zastąpi zmarłego patryoty. Z tego wszystkiego wynika, że najbliższe wybory uzupełniające w Czechach stanowić będą jeden z najciekawszych epizodów w dziejach opozycyi czeskiej.

Obecna sesya francuskiego parlamentu ma pod jednym względem znaczenie wyjątkowe, którego niepodobna zapoznawać. Jak rząd obecny jest pierwszym rządem *par excellence* republikańskim i złożyć ma światu dowód, że żywioł republikański posiada zdolność rządzenia, tak parlament dzisiejszy z stanowczą większością republikańską ma wykazać, czy żywioł republikański posiada siły inteligencyjne, potrzebne do systematycznego prowadzenia organicznej pracy ustawodawczej i administracyjnej. Próba stanowczo republikańskiego gabinetu wypadła dotąd wcale pomyślnie, czemu w duchu pewnie nie przeczą jego najzaciętsi wrogowie, gotowi w każdej chwili do wzniecania zaciekłych sporów i podsuwania trudności na każdym kroku. Dufaure jest dowodem wybitnym, że republikańskie zasady nie są bynajmniej synonimem nietolerancyi politycznej lub radykalizmu, targającego się zuchwale na uświęcone boskiem i ludzkiem prawem podwaliny budowy społecznej, że można być republikaninem, a przytem i rządzącym ministrem nawet w kraju tak na wskróś podminowanym różnorodnemi namiętnościami jak Francya. Czy takich Dufaureów jest więcej w gronie republikanów, czy w razie ustąpienia obecnego gabinetu dałby się w lot złożyć inny, także stanowczo republikański a przytem także wyrozumiały i umiarkowany, to znowu inna kwestya. Dopóki nie ma żadnej wskazówki, że gabinet obecny długo istnieć nie może, że pojawiają się już symptomata przesilenia, dotąd nie mamy potrzeby zastanawiać się, kto wystąpi jako kandydat do teki, i czy jest do tego zupełnie uzdolniony Nie tak szczęśliwie wypadła próba z pierwszym stanowczo republikańskim parlamentem, który zaraz na wstępie okazał jaskrawą nietolerancyę przy sprawdzeniu mandatów monarchicznych. Nawet niektórzy republikanie głośno ubolewali nad tem, że większość Izby deputowanych unieważnia mandaty legitymistyczne i bonapartystowskie dla lada jakiej drobnostkowej usterki, a natomiast sprawdza wybory republikańskie, które niepodobały się nawet sprawozdawcom komisyjnym, należącym także do większości. Wzgląd na osoby był często rozstrzygającym, a przykłady jaskrawe dadzą się łatwo przytoczyć. Wybór jedynego republikanina w Korsyce Bartolego, przedstawiony został Izbie z wnioskiem sprawdzenia. Gdy kilku deputowanych podniosło cały szereg jaskrawych nadużyć i uchybień w akcie wyborczym, zamiast unieważnić wybór, odesłała większość całą sprawę napowrót do komisyi. Tam chciano już ponowić wniosek mimo wszelkich zarzutów wcale nie wyświeconych, ale jakiś dowcipniś bonapartystowski zarzucił Bartolemu, że pobierał od Napoleona III stałą subwencyę roczną. Czego nie dokazały wykryte nadużycia w samym akcie wyborców, to osiągnęła ta uwaga, i komisya zachwiała się teraz, czy ma zaproponować sprawdzenie wyboru. Będzie to sprawa ciekawa, gdy pojawi się na porządku dziennym. Smutniejszem od nietolerancyi jest to, że nowa większość nie wykazała się dotąd potrzebną do pracy ustawodawczej inteligencyą i znajomością rzeczy. Czy zasłynął dotąd choć jeden z nowych posłów niepospolitszym darem wymowy lub fachową wiedzą w taki sposób, by kraj mógł pokładać w nim wielkie nadzieje? Nie słyszeliśmy nic o takiej wschodzącej gwiaździe na francuskim horyzoncie parlamentarnym. Wreszcie większość republikańska jest skorą do jałowych polemik ale nie do cichej a gruntownej pracy ustawodawczej. Sam prezydent Grévy zauważył z ubolewaniem, że bióra nie dostarczają materyału na pełne posiedzenia, chociaż spoczywa w nich dużo spraw ważnych i ciekawych.

Drugi dzień upływa już od wielkiej rewolucyi w Stambule a mimo to trzeba posiadać dar proroczy, ażeby na tem tle osnuć kombinacye, za któreby zaręczyć można przynajmniej sumiennością dziennikarską. Detronizacyę sułtana Abdul Azis można jeszcze rozmaicie tłumaczyć, bo nie znamy ani szczegółów przewrotu, ani

---

(2)

PAN KOMORNIK

PRZEZ AUTORA

„KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA“

(Ciąg dalszy.)

Nazajutrz bardzo rano już byłem na nogach; myśl sama o pierwszej wyprawie mojej, o tylu nagromadzonych przeszkodach ze strony przebiegłego dzierżawcy, jakich zapewne stawiać mi nie omieszka, wywoływała w moim umyśle pewną energię z jaką miałem się stawić w obliczu jego wykrętów. To znowu z drugiej strony mrowie przechodziło po skórze na wspomnienie, że mam jechać do obcego domu, jako człowiek niosący groźbę, nadstawiający głowę zupełnie dla kogo innego, ponoszący tyle przykrości, tyle wyrzutów, i to za liche wynagrodzenie! Zdawało mi się chwilami, że jestem katem — rzeczywiście komornik sądowy jest nim moralnie.

W tych rozmyślaniach znalazłem się na stacyi kolei żelaznej i skromniutko trzecią klasą ruszyłem w drogę. A było to w miesiącu styczniu, w dzień pogodny lecz mroźny, i choć otulony miejskiem futerkiem, czułem nieznaczne drętwienie ciała, musiałem żałować że tak nieoględnie wybrałem się w drogę. Lecz wszystko to niczem, dopóki siedziałem w wagonie; ze stacyi trzeba było wynająć podlaski wózek od Żyda furmana i poczuć nieoględność mieszczucha, który odważył się przy kilkunastu stopniach mrozu jechać mil cztery w ten sposób.

Jakby na wypróbowanie mojej odwagi, gęste chmury zaciągnęły horyzont, powstał szalony wicher z kurzawą śniegu i owym szpilkowatym siekańcem, który jak wiadomo nie oszczędza biedaków patrzących na prosto w oczy.

Żydowska szkapina wlokąc po tęgiej grudzie moje urzędowe ciało, nie wiele sobie robiła z niem subjekcyi; zziębnięty woźnica schowawszy ręce w rękawy kożucha, oddał jej swobodną wolę kierowania drogą; ztąd też wybierała ona dla siebie wyrównaną ścieżkę, nie pytając gdzie tam pójdą koła wózeczka. Żydek, którego wnętrzności już widać do tego rodzaju szatańskich tańców były przyzwyczajone, ani spojrzał na mnie, a bryczka jak opętaniec jaki skakała, rozrzucając wszelkie manatki, otwierając co chwila zamki tłumoczka i mieszając wszystko z grochowinami posłania tak, że porządkując nieustannie moje ruchomości, i przytrzymując ręką podwiewane wiatrem poły futerka, nie wiedziałem już, co się ze mną dzieje. Próbuję różnych pozycyi siedzenia, leżenia, klęczenia z przodu, z tyłu, z boku—nic nie pomaga; wyskakuję więc z wózka zdając się na wolę Bożą.

Jako mieszkaniec miasta, dotąd nie miałem pojęcia, żeby podobnego rodzaju podróż gdzieś na świecie istnieć mogła. Rozpacz mię ogarniała, gdy powykręcawszy nogi po grudzie, zmuszony byłem znowu wsiąść do bryczki i całe trzy godziny odprawiać prawdziwie djabelskie harce.

Nareszcie, przed samym wieczorem, z twarzą zbiczowaną śniegiem, skostniały i zbity, wysiadłem przed bramą dzi dzińca pana dzierżawcy. Zapłaciwszy furmana, z teką w jednej, a z tłumoczkiem w drugiej ręce, idę ku domowi. Zaraz na wstępie zgraja ogromnych kundysów opada mię ze wszech stron; machając teką, broniąc się z ciężkością, tłumoczkiem toruję sobie drogę do najbliższego budynku, przy którym jakiś mężczyzna w szaraczkowej lisiurce ogląda z żywością odemknięty u drzwi zamek.

— Za pozwoleniem pana — rzekłem trzęsąc się z zimna i strachu — czy tu mieszka pan Turowski, dzierżawca tego majątku pan?

— Nie tu panie, bo tu spichlerz.. — odpowiada nie patrząc na mnie. A czy im też djabli nadali „majndrować“ koło zamka; już to pewnie Lotkowski pijanica! Ot przekręcili... oczywiście przekręcili... i masz tobie rób co chcesz..

— Panie łaskawy...

— Idźże sobie do dworu i daj mi święty pokój!...

— Ależ psy?...

— Umyślnie szelmy zepsuły... Ho, ho! rozumiem ja waszą politykę... A pan co za jeden? — zapytał w dalszym ciągu, spojrzawszy przypadkowo w moją stronę.

— Jestem komornik sądowy z Warszawy...

— Co takiego? — powtórzył spojrzawszy bystro swojemi siwemi i groźnemi oczyma.

— Komornik sądowy — dodaję wśród szczekania kundli — przybyłem tu...

— A pójdziecie wy do milion djabłów! — krzyknął palnąwszy batem jednego z cerberów. — A leżeć Pociesz, ruszaj Lotka!...

— Przybyłem na żądanie pana dziedzica tych dóbr, dla dopełnienia egzeku...

— Jakto, do mnie?

— Jeżeli pan jesteś dzierżawcą, to do pana...

— Na prawdę? To nie były żarty, ów nakaz? Pan komornikiem jesteś co? — zapytał ściskając w ręku harapnik, a oczy krwią mu nabiegły, twarz zsiniała, i policzki drgały konwulsyjnie. — Ach podlec!... — krzyknął tupnąwszy nogą — on mnie komorników nasyła!... Ho, ho! zobaczymy! Zobaczy-my!

— Ależ łaskawy panie, przerywam, czy nie moglibyśmy wejść do mieszkania? Przeziąbłem do kości — ledwie nie zamarzłem... ledwie dojechać mogłem...

— Bodajeś był nie dojechał! — wrzasnął mi nad uchem dzierżawca. — Ten niczemny obłudnik... śmiał...

— To przynajmniej jako człowiekowi i bliźniemu racz pan wskazać, w której stronie karczma... nie znam położenia, a tu noc..

— Ależ mój łaskawy komorniku, trzeba by psem być a nie człowiekiem, aby cię na taki czas do karczmy wysyłać! Daruj mej gębie — zawołał podając mi serdecznie obie ręce — szelmoski to język, nie umie się wstrzymać.... proszę, bardzo proszę z sobą. W gniewie i oburzeniu, człowiek sam nie wie co gada. No, przebacz kochany panie staremu... No daj rękę i idźmy.

O kilka kroków stał dwór, a wprost z sieni dostaliśmy się do kancellaryi pana dzierżawcy.

— No siadaj łaskawy panie, ogrzej się przed kominkiem, tylko ostrożnie — mówił z żywością biorąc moje tłumoczki i przysuwając mi krzesło. — Zaraz my się tu rozgrzejemy, dam ci kordyału, dalibóg starka z jarzębiny mojego wyrobu; kropniemy po kieliszeczku, to zaraz będzie raźniej.

I otworzywszy szafkę napił się do mnie, a chociaż kieliszek taki na moją osobę był za duży, wychyliłem go do dna jak wprawny myśliwy.

Zrobiło mi się ciepło, to prawda, lecz wnet calutki pokój zaczął tańcować przedemną. Usiadłem przed kominkiem, ogień buchając jeszcze bardziej rozmarzył całego, tak że wkrótce nie wiedziałem, gdzie jestem, i co się ze mną dzieje? Jak przez sen pamiętam tylko, że jakiś chudy, czerwony, wysoki mężczyzna położył mię na sofie, że mię rozbierał, otulał, przykrywał, że jakiś szept kobiecy pytał go, czym nie umarł... potem światło zgaszono, wszystko się uciszyło, a tylko zakochana para świerszczy przygrywała mi do snu monotonnie.

Nazajutrz rano skorom się obudził i przypomniał niefortunny wypadek wczorajszy z wódką, ogarnął mię tak wielki wstyd i gniew, że doprawdy nie wiedziałem jak tu wyjść z tego położenia.

jego głównych autorów, ani wreszcie myśli przewodniej osób, które wzniosły najpierw okrzyk na cześć nowego Sułtana Murada. Telegramy stambulskie przedstawiają wszystko w różowem świetle, ale trudno wymagać od rządu stworzonego rewolucyą, ażeby Europę wtajemniczał zaraz w pierwszej chwili we wszystkie szczegóły, jeszcze trudniej wymagać, ażeby przyznał się do jakich przykrych scen, w które podobne przewroty zazwyczaj obfitują nawet w społeczeństwach o całe niebo wyżej stojących od tureckiego. Pominąwszy to wszystko, powtarzamy, że pewnych a przynajmniej prawdopodobnych kombinacyj nie można snuć z dotychczasowych wiadomości. Czy detronizacya Abdul Azis będzie dla Turcyi tem, czem strzał samobójczy dla człowieka prowadzonego na plac stracenia, czy przeciwnie będzie ona gwałtownym ale skutecznym środkiem medycznym dla pacyenta, który nie mając nic do stracenia nie boi się zażyć najostrzejszych leków, — są to pytania na które można rozmaicie odpowiedzieć. Pole to rozległe dla pesymistów, którzy ostatniemi czasy zapowiadali i zapowiadają dotąd wielką wojnę na Wschodzie, a optymistom patrzącym na wszystko przez pryzmat błogich oczekiwań nie braknie także wątku do nowych uspokojeń. Pierwszym nasunie się zaraz obawa, że hołdownicy Porty ogłoszą się zupełnie samodzielnymi a w dodatku, zwłaszcza Serbowie, zechcą przytem pofolgować żyłce wojennej, że dalej mocarstwo niechętne Turcyi lub nawet czyhające na jej zagładę znajdzie wygodny sposób wzniecenia nowych zaburzeń wewnętrznych przez ujęcie się za sułtanem zdetronizowanym, że wreszcie powstańcy uderzą teraz tem śmielej i pewniej na wojska tureckie i porwą za sobą chrześcijańską ludność w innych dotąd spokojnych prowincyach tureckich. Z drugiej strony znowu dlaczegoż nie miałoby się sprawdzić zaprzeczenie, że rewolucya jest dziełem stronnictwa młodotureckiego z Midhatem baszą na czele, że nowy sułtan otoczony mężami stanu, którzy zjednali mu tron cesarski, wstąpi od razu na drogę radykalnych reform wewnętrznych i rozpocznie swoją działalność od rozumnego wysłuchania propozycyi berlińskich w sprawie powstańców bośniacko-hercegowińskich. Na autentyczne szczegóły o zamordowanie konsulów w Salonice musieliśmy czekać prawie cały tydzień, pierwszy rewolucyjny ruch softów, był kilka dni tajemnicą dla całej Europy, więc musimy się przygotować na to, że nie tak prędko odsłonią się przed nami wypadki stambulskie w nagiej rzeczywistości.

DELEGACYE

Dnia 29 z. m. odbyło się 7 posiedzenie delegacyi austryackiej pod przewodnictwem dr. Rechbauera, w obecności hr. Andrassego i reprezentantów rządowych: br. Hofmana, fmp. Benedeka, wiceadmirała Pöcka, Früh'a, generała Bechera, radcy dworu Falke'go i br. Kraussa. Przewodniczący oznajmił, że państwowy minister skarbu, br. Holzgethan, z powodu słabości nie mógł przybyć na posiedzenie.

Del. Klier zdał sprawę w imieniu komissyi budżetowej z ordynaryum budżetu wojskowego. W rozprawie ogólnej zapisali się do głosu przeciw wnioskowi komissyi pp. Engerth, Oppenheimer, Grocholski, Oelz i Lienbacher; za wnioskami komissyi pp. Sturm, Gross, Walterskirchen i Demel.

Del. Engerth: Jeżeli chodzi o postawienie armii, która byłaby zdolną podjąć walkę z inną armią, należy zarządzić porównawcze studya między armiami. We wszystkich większych armiach europejskich służy szeregowiec znacznie dłużej niż w armii austryackiej. Zarząd wojskowy zniżył już sam czas służby czynnej na 3 lata, jeżeli w tym kierunku pójdziemy jeszcze dalej, naówczas nie będziemy mieli żołnierzy zdolnych do boju. Smutnemu położeniu finansowemu należy zaradzić, ale nie kosztem armii.

Dr. Sturm przytacza na poparcie swego wniosku znane już argumenta, wygłoszone w komissyi budżetowej. Zaznacza on ponownie, że wniosek swój opiera na zdaniu powagi wojskowej, zmarłej w tych dniach, (br. John), według którego 600.000 dobrze uzbrojonego i dobrze karmionego żołnierza więcej znaczy, niż armia 800-tysięczna, źle uzbrojona i niedostatecznie karmiona. Jeżeli zbadamy budżet wojskowy od 10 lat, przekonamy się, że od r. 1867 podniósł się on z 65 na 120 milionów. Armia, która pochłaniała wszystkie fundusze państwowe, nie może uchodzić za dobrodziejstwo, bo niszczy byt obywateli. Nie klęski nasze odosobniły nas od reszty Europy, lecz brak sprzymierzeńców sprowadził klęski, a brak ten powstał ztąd, że nie miano zaufania do naszej gospodarki państwowej. Od czasu nastania rządów parlamentarnych w Austryi wzrasta ciągle budżet wojskowy; reprezentanci ludu nie mogą dopuścić, ażeby nakładanie większych ciężarów było przypisywane systemowi parlamentarnemu. P. minister spraw zagranicznych powiedział w komissyi, że celem zabezpieczenia państwa należy trzymać się następującej zasady: „Pokojowa polityka a armia gotowa do boju.“ Jeżeli się ta zasada przyjmie, to zniknie nadzieja, ażeby choć w czasach pokoju można zaprowadzić oszczędności. Jeżeliby wbrew wszelkim oczekiwaniom nastały czasy wojenne, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że reprezentacya nie zawaha się ponieść największych ofiar w obronie ojczyzny i potęgi monarchii. (Oklaski.)

Dr. Grocholski przyłącza się do wygłoszonego zdania, że wikt dla szeregowców musi być polepszony. Na poparcie tego zdania mogą delegaci galicyjscy przytoczyć uchwałę sejmu galicyjskiego, zapadłą w tym samym duchu. Ale niepodobna zgodzić się z zapatrywaniem, ażeby polepszenie wiktu dla szeregowców było zawisłem od zmniejszenia liczby szeregowców służących pod bronią. Nikt w całej Galicyi nie zgodzi się na to, ażeby polepszenie żywności nastąpiło kosztem dzielności i siły armii. Jeżeliby wniosek komissyi został przyjęty, liczyłaby każda kompania, wskutek wcześniejszego urlopowania a późniejszego powoływania pod broń, o 30 szeregowców mniej, niż dotychczas. Ponieważ rozpuszczenie na urlop ma się odbywać w miarę wyćwiczenia szeregowców, przeto mogłoby się z łatwością wydarzyć, że istniałyby kompanie bez szeregowców. Nie chcę rozbierać, czy stan taki nie byłby dezorganizacyą Co do strony politycznej, nie podobna zaprzeczyć, że dzisiejsza sytuacya jest nader groźną i dla tego nie powinna delegacya przyjmować zaleconego przez komissyę środka, za który odpowiedzialny zarząd wojskowy nie chce odpowiadać. Mowca nie stawia dodatniego wniosku w przedmiocie polepszenia żywności dla szeregowców, bo w tej sprawie inicyatywa musi wyjść od rządu, ale zastrzega sobie w tej mierze wniesienie stosownej rezolucyi.

Del. Gross. Nie ma nic trudniejszego nad zadanie delegata austryackiego w chwili obrad nad budżetem wojskowym, albowiem z jednej strony ciężą na nim obowiązki wobec siły zbrojnej państwa a z drugiej strony obowiązki ekonomiczne.. Rolnictwo jęczy pod ciężarem podatków i klęsk elementarnych a przemysł jęczy pod ciężarem podatków i zupełnej stagnacyi handlowej. Stanowcze rozwiązanie tego węzła gordyjskiego mogłoby nastąpić dopiero wówczas, gdyby ustawa wojskowa była poddaną rewizyi Aż do tego czasu trzeba chwytać się półśrodków, bo ciężar jest zanadto wielki. Takim półśrodkiem jest właśnie wniosek komissyi. W niektórych gałęziach zarządu wojskowego, jak n p. w audytoryatach, korpusach sanitarnych i t. d. możnaby jeszcze zaoszczędzić pewne kwoty. Mowca oświadcza w końcu, iż zgadza się najzupełniej z wywodami del. Sturma.

Oppenheimer mniema, że wnioski komissyi budżetowej są bardzo słabym a wśród danych okoliczności nawet niebezpiecznym półśrodkiem wobec faktu, że armia nasza kosztuje za mało w porównaniu z liczbą żołnierzy a za wiele jak na nasze siły. Temu stanowi nie podobna zaradzić przed upływem obecnie obowiązującej ustawy wojskowej. Chwilowe oszczędności, i to oszczędności tak nieznaczne, odniosłyby chyba ten skutek, że „skóra nie stałaby za wyprawę.“ Mowca mniema, że delegacya nie może brać na siebie odpowiedzialności, którą rząd odpycha. Mowca jest za odrzuceniem wniosku komissyi, ale z drugiej strony przypomina, że zgodnem życzeniem delegacyi jest: ażeby rząd unikał wszelkiej akcyi wojskowej po za granicami państwa.

Del. Walterskirchen upatruje w wnioskach komisyi konieczność finansową. Ani przez prowadzenie polityki pokojowej, ani przez uszczuplenie budżetu wojskowego nie narobimy sobie nieprzyjaciół. Wielkich Wezyrów, softów i powstańców pozostawmy własnemu losowi; niechaj sami godzą się między sobą.

Oelz nie podziela zdania wypowiedzianego przez Sturma, że parlamentaryzm nie winien nic temu, że budżet wojskowy wzrasta z każdym rokiem. Właśnie wskutek nowoczesnego liberalizmu i połączonego z nim ściśle parlamentaryzmu urosły w całej Europie olbrzymie budżety wojskowe. Kosztem dzielności armii nie podobna ulepszać wiktu; byłoby to humanitarnością wątpliwej natury. Daleko lepiej i właściwiej byłoby zatkać owe źródło, z którego wypływa konieczność utrzymania olbrzymich armij stałych. Tem źródłem jest nowoczesny centralistyczny liberalizm, w Austryi zaostrzony dualizmem Dopiero gdy zniknie liberalizm, znikną także olbrzymie armie stałe. „Gdy kwestya zmniejszenia liczby szeregowców służących pod bronią, pojawiła się po raz pierwszy w delegacyi, było ministerstwo w wielkim kłopocie; dalsze istnienie jego było zawisłem od kilku głosów. Było to dla mnie rzeczą bardzo pamiętną, moim głosem mogłem przyspieszyć godzinę wybawienia z pod rządów ministerstwa, do którego nie mogliśmy mieć najmniejszego zaufania. Słuszne moje życzenia poddałem jednak interesowi państwa i zastrzegając sobie, że sposób mojego głosowania nie powinien być uważany za wyraz zaufania dany ministerstwu — wybierając z pomiędzy dwojga złego, mniejsze, będę głosował przeciw zmniejszeniu liczby szeregowców służących pod bronią.“

Del. Demel przemawiał za wnioskami komisyi i starał się wykazać, że właśnie te wnioski dążą do wzmocnienia siły zbrojnej Austryi, bo przez lepsze karmienie szeregowców zmniejszy się śmiertelność w armii.

Del. Lienbacher przemawiał przeciw wnioskom komisyi. Oszczędność przeprowadzona w sposób proponowany przez komisyę nie jest na czasie wobec groźnych zawikłań politycznych. Mowca zgadza się z del. Sturmem, że w zdaniu wypowiedzianem przez hr. Andrassy'ego „pokojowa polityka a armia gotowa do boju“ mieści się sprzeczność, albowiem tym sposobem nie możnaby nigdy zredukować armii. Ale rozwiązanie tej sprzeczności polega właśnie na tem, że polityka naszego ministerstwa nie jest pokojową ani wewnątrz ani na zewnątrz. Poddawszy surowej krytyce politykę wewnętrzną, dowodzi mowca, że polityka zagraniczna hr. Andrassy'ego nie jest pokojową już z tego powodu, że wspólnie z dwoma innemi mocarstwami północnemi zamierza on w prowincyach tureckich zaprowadzić „*ulepszony status quo*.“ Jestem przekonany, że ten *status quo* w Turcyi nie da się „polepszyć“ samemi odezwami i radami na papierze, ale że trzeba go będzie naprawić zbrojną interwencyą.

Po zamknięciu rozprawy przemawiał jeszcze del. Scharschmid przeciw wnio-

---

— Pięknie się spisałeś panie komorniku przy pierwszej wyprawie, bardzo ładnie; przyjechać do obcego domu i nie przywitawszy nikogo, spić się jako urzędnik na podobieństwo prezydenta Amerykańskiej Rzeczpospolitej!

A choć i Johnsonowi, trafiła się podobno tego rodzaju awantura, wszelako bynajmniej mię to podobieństwo nie usprawiedliwiało. Naraz przychodzi mi na myśl, że to był podstęp, że pewnie już po moich ruchomościach... Gwałtu! dałem się złapać, pewny jestem, wyprowadzili wszelkie bydło i konie! Zrywam się tedy na równe nogi i biegnę do okna, aby się przekonać, czy jeszcze jaka żyjąca istota uwija się po dziedzińcu. Jak na złość, okna były grubo zamarznięte. Niespokojność wzrasta, chcę się ubierać czemprędzej. Ba! ubierajże się tu, gdy wszystkie moje suknie zabrano. Hola panie dzierżawco, tak się nie godzi, widocznie podstęp — wsadzono mię do kozy!

Stukając, krząkając, kaszląc, zdołałem przecie sprowadzić jakiegoś człowieka z kuchni. Był to ten sam wysoki, chudy z czerwonym nosem mężczyzna, który mię wczoraj do snu układał. Dziś szedł on zamaszysto zbierając nogami, i pytał uśmiechnięty:

— Czy pańska osoba pozwoli się ubierać?

— Tak mój przyjacielu, moja osoba chciałaby się ubrać, ale nie ma w co.

— Zaraz przyniosę suknie... bo to myślałem z przeproszeniem łaski pańskiej osoby, że tego oto po wczorajszem, wielmożny pan tak rano nie wstanie. Oj ta jarzębinówka! — znam ja się z nią z przeproszeniem.. *sielma* robi swoje.

— Co to za jarzębinówka?

— A toć ta z szafki... co to nasz pan pańską osobę poczęstował. Pamiętam na imieniny naszej wielmożnej pani udały mi się kotlety bite z groszkiem, choć Bogiem a prawdą nie chwaląc się wszystko mi się udaje... Groszek był jakby prosto urwany z zagona.. nie trzeba pańskiej osobie mówić, że jestem sobie z professyi jakoby kucharz. Pan mówi, Lotkowski spisałeś się! Ja się oczywiście skłoniłem i mówię z przeproszeniem łaski...

— Ależ mój Lotkowski — przerywam — dajże mi ubranie...

— Natychmiast proszę łaski pańskiej osoby, natychmiast, niechno tam Mikołaj buty wyczyści... Więc nasz pan mówi: Lotkowski możebyś łyknął jarzembówki? Jeżeli łaska wielmożnego pana... bo trzeba wiedzieć wielmożnemu panu, że ja nie jestem sobie żaden jak się nazywa bałamut... ale przy ogniu kieliszek nie zawadzi, to też wypiłem tej samej, i tak samo jak pańska osoba..

— Dobrze, dobrze mój Lotkowski, wierzę ci, tylko bój się Boga dawaj prędzej ubranie.

— Idę, idę..... z przeproszeniem, bo to już taka moja natura, a jak panienka mówi, że lubię pleść *mameluki*.

— Ale, ale, słuchajno Lotkowski — wołam za odchodzącym — nie wiesz ty, są konie w domu?

— Oj podobno że nie ma, bo słyszałem jak pan rano wysłał wszystkie fornalki....

— A cugowe?

— Cugowemi sam pan wyjechał już do tego..... jak on się nazywa... a... a *majstra prawa* jak go panienka przezwała. Ładny to panicz, dopiero co z nauk powrócił, i podobno zna się na wszystkich procesach

Gdy odszedł kucharz, niespokojność moja jeszcze bardziej wzrosła. Przepadło wszystko.... widocznie mię spoił, a krowy i woły poszły sobie do sąsiadów.,. To ci los... pomyślałem, nawet kucharz pijanica przyrównywa się do mnie. Jak tu się pokazać wobec kobiet, które tu być muszą?

Na dobitkę mej rozpaczy, upływa dobre pół godziny, o kucharzu ani słychać, a tylko przez ścianę od kuchni dochodzi mię niezwykłe szurowanie szczotką po moich nowiutkich lakierkach. I to mię irytuje... popsują mi buciki...

Nareszcie już lepiej podcięty Lotkowski zdołał mi przynieść zmięte i poprzewracane manatki; ubieram się co żywo i dalejże na dziedziniec.

Nowe nieszczęście! Zaspy śniegowe z nocy dochodziły wysokości do pół okna, żadnej ścieszki, żadnego śladu, a tu ani sposób torować sobie drogę do zabudowań gospodarskich... Jestem zgubiony!

Przyznacie czytelnicy, że takie drobne na pozór przeciwności, zebrawszy się naraz w pewnej chwili, gotowe są każdego mającego nieco żywszy temperament doprowadzić do desperacyi. Czy w prawo, czy w lewo, do góry czy na dół, wszystko się rwie, wszystko się mięsza, aby ci robić na przekorę. Zwykle takie usposobienie i zły humor potrzeba spędzić na kogoś; najprzód dostaje się on żonie jeżeli jest niedaleko, albo też dzieciom, czy domownikom. Ja w owej chwili nawet w ten sposób ulżyć sobie nie mogłem, owszem musiałem iść na kawę, do której mię w imieniu wielmożnej pani Lotkowski zaprosił.

— Mąż mój najmocniej pana przeprasza, tak za wczorajszy postępek, jak i za dzisiejszą nieobecność — rzekła gospodyni przyjmując mię w jadalnym pokoju. — Mam nadzieję, że za pół godziny powróci, a tymczasem polecił nam zająć pana, abyś się nie nudził.

— Mą racyą — pomyślałem — w tej chwili nie wypada, tylko mnie zająć, bo pewno ja już nie mam nic do zajęcia.

Spojrzałem na mówiącą. Mogła mieć około trzydziestu kilku lat wieku, kobieta nie ładna lecz przyjemnej powierzchowności; ranny jej kaftanik mógłby być trochę świeższym, a duże wstążki wiszące od czepka z tyłu głowy, cokolwiek krótsze. Otóż takie na pierwszy rzut oka uczyniła na mnie wrażenie gospodyni domu, gdyż dalsze obserwacye przerwała sześcioletnia może dziewczynka, która ze zwinnością wiewiórki skoczyła na kolana pani i zaczęła wśród serdecznych całusów operować ów czepek z wstążkami, ale tak gwałtownie, że zagrażało to oderwaniem potężnego warkocza od głowy. Tymczasem znów od drugiej strony dwóch nieco starszych chłopaków trzymając się rękami za czupryny z wielkim hałasem i krzykiem wpadli do pokoju.

— Edzio! Teofilku! — zawołała matka rozbrajając malców. Fe! jak się nie wstydzicie... patrzcie ten pan...

Ale gdzie im tam było mówić o panu, kiedy jak dwa koguciki przyskakiwali do siebie krzycząc w niebogłosy, aż siedząca dotąd za samowarem panienka, zerwała się z krzesła i obydwóch bez ceremonij wyrzuciła do drugiego pokoju. Spełniwszy ten akt rozjemczy, panienka nieco zawstydzona powróciła do stołu, i wtedy dopiero postrzegłem, że była to cud nie dziewczyna. Wystawcie sobie madonnę Rafaela, tylko z czarnemi dużemi i pałącemi oczyma, z kruczym zawojem jedwabno-puszystych włosów, pewien wdzięk nieokreślony, spojrzenie śmiałe a jednak skromne, to nie zdziwicie się, że zatrzymawszy w połowie drogi niesioną do ust łyżeczkę, skamieniałem...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

skowi komisyi, wyrażając swe ubolewanie, iż nie przyszedł do skutku kompromis, celem pogodzenia uznania godnych dążności komisyi budżetowej z równie chwalebnemi dążnościami zarządu wojskowego. Dopóki obowiązuje dotychczasowa ustawa wojskowa nie należy przedsiębrać żadnych nowych organizacyj.

Hr. Andrassy, minister spraw zagranicznych, wyjaśnia przedewszystkiem, dla czego zabiera głos w obronie budżetu wojskowego a następnie odpowiada każdemu z poprzednich mowców przemawiających za wnioskami komisyi budżetowej: „Szanowny delegat dr. Sturm przytoczył tu zdanie, jakie miałem wypowiedzieć w komisyi budżetowej i wnioskuje z tego zdania, że wzgląd na pokój europejski, który ja mam uważać za zapewniony, powinien wchodzić w rachubę przy układaniu budżetu wojskowego. Muszę przyjść w pomoc pamięci dr. Sturma. W komisyi budżetowej powiedziałem, że o ile nie zawodzą ludzkie przypuszczenia, uważam, iż pokój europejski nie jest zagrożony. Powtarzam to i dzisiaj; ale ani wówczas, ani dzisiaj nie dawałem i nie daję żadnej gwarancyi na przyszłość. Zakończyłem słowy: Oświadczam to pomimo, a nawet wobec niebezpieczeństwa, że niektórzy członkowie delegacyi wyzyskają słowa niniejsze w swoim czasie w celu okrojenia budżetu wojskowego. Powiedziałem dalej: „Mniemam, że wcale nie potrzeba straszyć, że mogę się spuścić na patryotyzm delegatów, że bez groźby, bez przedstawienia im niebezpieczeństwa, przyzwolą na kwoty, jakie są potrzebne na armię gotową do boju, na utrzymanie pokoju.“ Otrzymałem wówczas od p. Sturma odpowiedź że jeżeli co mogło kiedykolwiek skłonić do posunięcia swego wotum dla budżetu wojskowego aż do ostatnich granic możliwości, to właśnie niniejsze oświadczenie ministra spraw zagranicznych, które jest dalekiem od wpływania na uchwały delegacyi za pomocą sztuczek. Nie robię tem wyrzutu p. delegatowi, przytaczam tylko fakt, ażeby z niego wyciągnąć wniosek, że nie mogłem spodziewać się, iż z stanowiska przezemnie zajętego zostanie ukutą broń przeciwko mnie i że szanowny del. Sturm dowodzić będzie potrzeby okrojenia budżetu wojskowego, opierając się na mojem oświadczeniu. Szanowny delegat powołał się jeszcze i na inny ustęp mej mowy. W tych dniach wyraziłem się w komisyi budżetowej: „Tylko dwa czynniki razem, (nie zaś jeden czynnik) mogą nam wśród dzisiejszych stosunków zapewnić pokój. Temi czynnikami są: Pokojowa polityka i armia gotowa do boju“. Szanowny pan delegat chce wyzyskać te słowa na moją niekorzyść. Jeżeli kto chce przekonać się o trafności jakiego zdania lub stanowiska zajętego, niechaj zanalizuje zdanie lub stanowisko przeciwne. Przeciwieństwem stanowiska: „Pokojowa polityka a armia gotowa do boju“, jest: „Polityka prowokacyjna i armia niezdolna do boju“. Czyż miałem zająć to ostatnie stanowisko? Nie wygłaszam tu tylko poglądów teoretycznych, lecz niestety aż nadto wkraczam w dziedzinę praktyki. Nie ma tu nikogo, ktoby nie przyznał, że mieliśmy już i taką politykę, że trzymano się już i takiego systemu. A do czego doprowadziła ta polityka? *Exempla sunt odiosa.* Nie chcę przytaczać przykładów, znamy je wszyscy. Pojmowałbym więc, gdyby szanowny del. Sturm. albo ktokolwiek inny wyzyskał powyższe moje powiedzenie przeciw mnie w takiej n. p. formie: „Tak, minister opowiada nam wiele o polityce pokojowej, ale mówi zarazem o armii gotowej do boju, ażeby utrzymać pokój; ale może on nie prowadzi polityki pokojowej i może bez podstawy przemawia za armią gotową do boju. To jego stanowisko nie może w nikim budzić zaufania“. Pojmowałbym, powiadam, taką formę, ale potępiać moje powyższe wyrażenie (pokojowa polityka i armia gotowa do boju) znaczy tyle, co wskazywać mnie, ażebym trzymał się „polityki prowokacyjnej i nie miał armii gotowej do boju“. Pan Sturm odwołał się jeszcze na kogo innego, który niestety nie żyje. Zdaje mi się, że nie należało przytaczać słów męża, który nie może w tym lub owym kierunku nadać właściwego znaczenia zdaniu niegdyś wypowiedzianemu. Skoro jednak odwołano się na te słowa z dodatkiem, że pochodzą z ust znakomitości w sprawach wojskowych, to niechaj mi wolno będzie przytoczyć sposób zapatrywania się tego męża w sprawach wojskowych w odmiennym cokolwiek kierunku. Wówczas, gdy ś. p. gen. br. John był ministrem wojny, miałem zaszczyt być węgierskim prezydentem ministrów, i przy układaniu ustawy wojskowej, która ma obowiązywać 10 lat, miałem nie raz sposobność zapoznać się z zapatrywaniami br. Johna. Utrzymuję stanowczo, iż nie słyszałem z ust jego nigdy takiego zapatrywania, jakie wkłada mu w usta dr. Sturm; przeciwnie, podnoszę to z naciskiem, br. John należał do tych, którzy żołnierza fachowego przenoszą nad żołnierza służącego na podstawie ustawy o powszechnej służbie wojskowej, należał on do tych, którzy przypisują wielką wagę dłuższej służbie wojskowej. — Być może, że miał on pomysły, które nie są zawarte w dzisiejszych ustawach wojskowych, ale zaprzeczam stanowczo twierdzeniu, że br. John nie chciał dalej zatrzymać teki ministra wojny tylko dlatego, że był za zredukowaniem armii na 600 000 szeregowców a przeczę temu na następujących podstawach: Są tylko dwa środki, za pomocą których Monarcha i ciało ustawodawcze pewnego kraju mogą swej armii w obec nieprzyjaciela dać moralne poparcie. Środkami temi są: liczba i dowództwo. Dzisiaj rozstrzygają te dwa czynniki: najwyższe kierownictwo i liczba walczących. Historya poucza, że najmądrzejszym monarchom, ożywionym najlepszymi chęciami powiodło się często, ale też bardzo często i nie powiodło się, wynaleźć najlepszych wodzów dla swej armii, a podobnie jak monarchowie, myliły się w tym kierunku także i reprezentacye narodów i ciała ustawodawcze. Cóż tedy pozostaje panującemu i państwu, w celu zapewnienia armii zwycięstwa? Oto jest drugi czynnik; należy przynajmniej starać się o to, ażeby armia nie występowała do boju z tem moralnem przekonaniem, że jeden będzie musiał walczyć przeciwko dwom. Nie mogę przypuścić, ażeby ś. p. br. John mógł kiedykolwiek oświadczyć, że nie chce być naczelnikiem ministerstwa wojny tylko dla tego, bo grożą mu, że zamiast 600.000, dostanie 800.000 żołnierzy. Jeżeli więc szanowny dr. Sturm, słyszał kiedykolwiek coś podobnego, a jestem przekonany, że tak być musiało, to musi tu zachodzić jakaś pomyłka, bo przecież niepodobna przypuścić, ażeby taka powaga w rzeczach wojskowych, jak br. John, mógł wygłaszać podobne zapatrywania. Ale co innego skłoniło br. Johna do nieprzyjęcia teki ministra wojny i żałuję mocno, że w tej chwili muszę to wypowiedzieć. Oto nie przyjął on tej teki dla tego, ponieważ był przekonany, że przy dzisiejszych konstytucyjnych prawach delegacyi, odpowiedzialność ministra wojny jest niemożliwą; nie chciał on po prostu brać na siebie odpowiedzialności.

Br. Walterskirchen wyraził w swojej znakomitej mowie zaufanie dla polityki zagranicznej, ale wysnuł konsekwencyę niestosowną. Że słów, że Austrya niema nieprzyjaciół, wysnuwa br. Walterskirchen, że trzeba rozbroić armię. Co by powiedziano na to, gdyby zniesiono jakąś twierdzę dlatego, że właśnie w tej chwili nie jest oblęganą. Delegat dr. Demel mówił z wielką werwą ale silniejszą od wymowy jest prawda i fakta. Dr. Demel ubolewał nad armią, że jest gorzej żywioną niż więźniowie. Rząd pamiętał o polepszeniu żywności dla żołnierzy, ale z uwagi na położenie skarbu nie mógł wnieść przedłożenia w tej mierze. Jeżeli kto chce wyręczyć rząd, to znajdzie na to bardzo łatwy środek. Niech wnioskodawca przyjmie na siebie odpowiedzialność w obec opodatkowanych obywateli i wyjedna uchwalenie potrzebnej na ten cel kwoty.

Posiedzenie zamknięto o godzinie $3\frac{1}{4}$.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy niemieckie).

Dziś odbędzie się ostatnie przed świętami posiedzenie Rady związkowej. Minister Delbrück oznajmi urzędownie ustąpienie swe z dotychczasowej posady, poczem kanclerz przedstawi Radzie następcę Delbrücka, p. Hoffmanna.

— Sejm saski uchwalił temi dniami ustawę o nadzorze państwa nad kościołem katolickim w Saksonii. Przeciw ustawie głosowało tylko 8 deputowanych, między tymi także jedyny, w Izbie zasiadający katolik. Ustawa ta, której osnowę podaliśmy w jednym z dawniejszych numerow Gazety, nie ma jednak bynajmniej tego znaczenia, co pruskie ustawy kościelno-polityczne. Podnosili to różni mowcy, a mianowicie także minister wyznań Dr. Gerber, który zaznaczył wyraźnie, że rząd nie zamierza wcale pozbawiać kraju spokoju wyznaniowego i nie myśli wstępować na drogę t. z. walki kulturowej. Poprawka narodowo-liberalnych, żądająca według analogii ustawodawstwa pruskiego nakładania na duchownych katolickich kar pieniężnych i aresztu za ogłaszanie lub wykonywanie niezatwierdzonych przez rząd rozporządzeń, odrzuconą została 52 głosami przeciw 14. W kraju, gdzie ludność katolicka wynosi zaledwie 2 procenty ogólnej ludności, taki system karny nie byłby wcale na miejscu.

Rząd saski nabył na własność państwa koleje lipsko drezdeńską i linię kolei Chemnitz-Aue-Adorf. Oba układy uzyskały już zatwierdzenie reprezentacyi kraju. Obecnie zawarł rząd umowę o zakupno kolei sasko-turyngskiej.

— Przeciw listowi gończemu, wydanemu za hr. Harry Arnimem, założył obrońca jego, rzecznik Munckel 23 maja protest u berlińskiego sądu apelacyjnego. W proteście tym powiada p. Munckel, że hr. Arnim nie może być osadzonym w więzieniu, gdyż wedle opinii kilku powag lekarskich więzienie naraziłoby go na utratę życia, a nadto, ponieważ list gończy należy do środków używanych przez sędziego w takim tylko przypadku, jeżeli podejrzany o zbrodnię uciekł i schwytać go należy. Hr. Arnim zaś ani nie uciekł, ani pobyt jego nie jest nieznanym. Obrońca wnosi przeto aby: 1. wysłany za hr. Arnimem list gończy cofnięto, oraz 2. wymiar kary odroczono na dalsze sześć miesięcy.

(Mowa ministra Marcère w Arras).

Na kongresie rolniczym w Arras miał minister spraw wewnętrznych na dniu 24 maja oddawna zapowiadaną mowę, w której po oddaniu zwykłych pochwał prezydentowi republiki i prezydentowi gabinetu Dufaurowi rzekł: „Jakże nie miałbym być ożywiony najszczerszem życzeniem pracowania około porządku i spokoju w kraju, gdy widzę się w otoczeniu najgodniejszych reprezentantów religii, armii, sprawiedliwości i pracy? Interesa moralne jako to: wolność obywatelska, własność i wolność religijna, oto najdroższe skarby, których obrony Francya od swego rządu się domaga. Od lat 80 próbowano wszelkich form rządu, aż w końcu nieosobista forma rządu okazała się wszystkim oświeconym i bezparcyalnym umysłom jako najwłaściwsze rozwiązanie kwestyi, którą tak skrupulatnie badano. Konieczność ta narzucała się także Zgromadzeniu narodowemu, kraj potwierdził ją przed trzema miesiącami olbrzymią większością głosów a wczoraj jeszcze wymowne usta prezydenta gabinetu uzyskały dla niej sankcyę Senatu, którego jednogłośna uchwała stwierdza pocieszającą zgodność trzech władz rządu, Senatu i Izby deputowanych. Tym sposobem byłaby uświęconą polityka jedności i zgody, polityka narodowej jedności. Kraj, który czuje potrzebę i pragnienie pracy nie może na długi czas skazywać się na nędzne rozdwojenia i narażać się na niebezpieczeństwa, podtrzymując spory, które zaprawdę już się przeżyły. Wszyscy dobrze obywatele łączą się w obec konstytucyi i popierają rząd, który podjął się urzeczywistnienia tej konstytucyi. To też wszystko przemawia za tem, iż możemy z ufnością spoglądać w przyszłość. Polityka nasza jest polityką wolności i porządku; lecz jest ona przedewszystkiem polityką jasności. Kraj nie potrzebuje obawiać się, że sprowadzimy go na ciemne tory a może kiedyś będzie nam kraj wdzięcznym za to, że prowadziliśmy pierwsze jego kroki drogą, na którą obecnie wszedł z taką stanowczością, pełną zaufania.“

(Wiadomości z Włoch.)

Na posiedzeniu Izby deputowanych z dnia 25 maja interpelował były minister dr. Rudini ministra spraw wewnętrznych Nicoterę w sprawie ostatnich zmian w personalu administracyjnym. Interpelant był zdania, że rząd poszedł za daleko w tym względzie i naśladował prawie przykład Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, gdzie z prezydentem zmienia się cały personal administracyjny. Mowca nie odmawiał rządowi prawa zmieniania urzędników, uznał nawet konieczność takich zmian w miastach, w których prefektury wyrobiły sobie pewne znaczenie polityczne; atoli należało przecież być nieco umiarkowańszym w wykonywaniu tego prawa i nie obrażać względów słuszności. Minister spraw wewnętrznych Nicotera odpowiedział, że przy zmianie w prefekturach nie kierował się wcale względami politycznemi i stronniczemi, lecz dążył tylko do zaprowadzenia porządku w administracyi spraw lokalnych, który to porządek został zwichnięty, albowiem dawniejsze rządy powodowały się względami politycznemi przy mianowaniu burmistrzów (*sindaci.*) Właśnie interpelant mianował w r. 1869 w trzy dni po wstąpieniu do gabinetu naraz 1983 burmistrzów. Na to powstał poprzedni minister gabinetu i spraw wewnętrzych Lanza, oświadczając, że z zasady mianował burmistrzów tylko z większości radnych, z wyjątkiem tam, gdzie większość radnych była antikonstytucyjna. Dr. Rudini zaś odpowiedział, iż dlatego mianował naraz tak wielką liczbę burmistrzów, ponieważ wówczas trzeba było obsadzać wiele nowych posad.

— Na posiedzeniu z d. 26 maja uchwaliła Izba deputowanych budżet ministerstwa spraw wewnętrznych w kwocie 62.9 milionów lirów (franków) i ministerstwa wojny w kwocie 203.7 milionów lirów.

— *Opinione* donosi, że deputowani lewicy naradzali się d. 26 maja pod jakiemi warunkami możnaby przyjąć konwencyę bazylejską i że deputowany Correnti odjechał do Paryża z polecenia rządu w celu zawiązania rokowań o dodatkowej konwencyi do traktatu bazylijskiego. Ten sam dziennik donosi, że generał Cialdini nie przyjął proponowanej mu posady szefa sztabu generalnego.

(Król hanowerski w Anglii.)

Były król hanowerski doznaje w Londynie wraz ze swoją rodziną jak najlepszego przyjęcia. W świecie arystokratycznym księżniczki hanowerskie są ciągle na ustach; obiegają już nawet pogłoski, że jedna z nich ma zaślubić jednego członków domu panującego w Anglii. Królowa odszczególniła właśnie króla Jerzego i jego syna w sposób, nad którym warto bliżej się zastanowić. Wieczorna *Gazette* z 26 maja ogłasza królewskie rozporządzenie gabinetowe, na mocy którego król Jerzy mianowany zostaje generałem, zaś jego syn pułkownikiem armii angielskiej. Oddawna istnieje zwyczaj nadawania zagranicznym książętom rang honorowych w armii angielskiej, nigdy jednak nie dawano rang generalskich, tylko feldmarszałków. Taką rangę nadano pierwszemu królowi belgijskiemu, dawnemu królowi niderlandzkiemu i księciu małżonkowi. Król Jerzy nie ma więc być traktowany jako zagraniczny monarcha lub książę krwi. Z drugiej zaś strony nie nadano dotychczas rangi wojskowej żadnemu księciu domu panującego w Anglii, któryby faktycznie nie służył woskowo. Za przykład w tym kierunku możnaby tylko przytoczyć oprócz księcia Leopolda i księcia Edynburskiego, który posiada tylko rangę w marynarce, ojca i brata Jerzego III, mianowicie księcia Fryderyka Lewis-Walii i Henryka Fryderyka, księcia Cumberlandu a w końcu księcia Susse. Król Jerzy nie będzie więc uważany jako książę angielski, lecz jako książę Cumberlandu w parostwie angielskiem. Powyższe rozporządzenie nie nazywa go też „Jerzym królem Hanoweru“ lecz „księciem Cumberlandu, kawalerem orderu podwiązki (Jego Królewską Mością Jerzym z Hanoweru).“ Król Jerzy jest tu więc księciem Cumberlandu, można więc mniemać, że jako taki pozostanie on w Anglii i że zadowoli się księstwem Cumberlandu w zamian za królestwo Hanowerskie. Książę i księżniczki nie utracą rangi książęcej, gdyż są oni książętami tutejszego domu panującego, a jako tacy wymienieni są w liście parów. Zdaje się, że sposób, w jaki ta nominacya ogłoszoną została, wybrany został głównie ze względu na Niemcy.“

(Wiadomości z Serbii.)

Ostatnie doniesienia z Serbii brzmią tak groźnie, jak gdyby lada chwila armia serbska wkroczyć miała do Turcyi. W Belgradzie mówią głośno, że Serbowie uderzą w sam dzień Zielonych Świątek. Każdy pociąg kolei żelaznej przywozi oficerów cudzoziemskich, których zaraz wcielają do armii i wysyłają na granicę. Według telegramu *Tagblattu* manifest wojenny księcia Milana zostanie lada dzień ogłoszony. Manifest ten wystosowany jest do Serbów wszystkich wyznań i do mieszkańców Bośnii i Hercegowiny. Temi dniami nadejść ma do Belgradu subwencya 100 tysięcy imperyałów od komitetu panslawistycznego w Moskwie.

Sekretarz ligi angielskiej ku wspieraniu chrześcijan w państwie tureckiem otrzymał za przysłanie 100 ft. szterlingów list dziękczynny od arcybiskupa belgradzkiego. Arcybiskup pisze między innemi, że w ojczyźnie jego przykładają bardzo wielką wagę do ruchu zagranicznego na rzecz cierpiących rajów, a chrześcijanie tureccy żywią silną nadzieję, że naród angielski zaliczać się będzie do najczynniejszych przyjaciół powstańców, skoro tylko przekona się raz o haniebnej i okrutnej gospodarce tureckiej.

(Z Bukaresztu.)

Dnia 22 maja obchodzono w Bukareszcie dziesięcioletnią rocznicę wstąpienia na tron obecnie panującego księcia, Karola Hohenzollern. Rumuni mieli wszelki powód święcenia tej rocznicy, nie zdarzyło się bowiem dotąd nigdy w Mołdawii i na Wołoszczyźnie, a tem mniej w młodej Rumunii, aby który władzca panował dłużej niż lat siedm. Uroczystość wypadła świetnie, co zawdzięczyć ma książę powołaniu do steru popularnego gabinetu narodowo-liberalnego. W bankiecie galowym brali udział wszyscy ministrowie, którzy w czasie dziesięcioletnich rządów księcia piastowali urząd. Po nabożeństwie w katedrze i odśpiewaniu *Te Deum* zebrało się w pałacu księcia ciało dyplomatyczne i konsularne *in gremio*, aby złożyć solenizantowi życzenia Na przemowę zastosowaną do okoliczności, odpowiedział książę podziękowaniem za sympatyę i poparcie, jakiego przez cały czas rządów swoich dozna-

wał od mocarstw gwarantujących. Następnie przyjmował książę duchowieństwo wszystkich obrządków, a katolickiemu wyraził szczególne podziękowanie za pełne ofiarności opiekowanie się szkołami i zakładami dobroczynności. Wieczorem miasto Bukareszt było illuminowane.

(**Detronizacya sułtana.**)

Zanim nadejdą autentyczne szczegółowe doniesienia o rewolucyi z 30 maja, zbieramy naprędce szczegóły jakie o tym ważnym wypadku przyniosła dzisiejsza poczta poranna. Wedle *Tagblattu* zebrali się 29 maja a zatem w przededniu katastrofy wszyscy ministrowie, dostojnicy dworscy i kilku generałów załogi konstantynopolitańskiej u W. wezyra Mehemeda Rużdego. Rozmawiano o groźnem usposobieniu ludności, które każe się wszystkiego obawiać. Zgodzono się, że wybuch rewolucyi przyniósłby państwu nieobliczone szkody. Ludność jest przekonana, że Abdul-Azis nie dorósł trudnej sytuacyi, którą niedołęstwem swojem po części sam sprowadził. Polityka państwa pod takim sułtanem nie może mieć stale wytkniętego celu, a wobec zgubnego wpływu, jaki pewne wielkie mocarstwo na sułtana wywiera, nie można należycie strzedz interesów państwa. Zgodzono się ostatecznie, że jedynie zmiana tronu może uspokoić ludność. O tej uchwale zawiadomiono sułtana jeszcze tego samego wieczora, przedstawiając mu konieczność ustąpienia z tronu. Abdul Azis wysłuchał w milczeniu poselstwa i odpowiedział tylko, że rzecz tę sobie rozważy.

Tak stały rzeczy w przededniu wypadku. Dla sułtana nie było już ratunku. Nie miał już żadnego przyjaciela, żadnego stronnika. Nie czynił też żadnych usiłowań, aby bronić swego stanowiska.

Nazajutrz (30 maja) rano ruch się rozpoczął. Wielki tłum ludu z chodżami i softami na czele poruszał się ku Dołmabagdże. W tłumie brały głównie udział stowarzyszenia *tulundżinów* (straży pożarnych), *sahadżinów* (nosiwodów), *hamalinów* (drążników) i *kaidżiów* (wioślarzy), które w ruchach ulicznych w Stambule zawsze wielką odgrywają rolę. Pałac sułtana strzeżony był przez kilkuset zaptiów (żandarmów.) Wojsko bratało się z ludem. Około godziny 10 odezwały się w tłumie okrzyki: „Precz z Abdul-Azisem.“ „Niech żyje sułtan Murad!“ Osoby znajdujące się w pałacu, uwolniły tymczasem księcia Murada z więzienia i zaprowadziły go do górnych apartamentów. Inne osoby sprowadziły sułtana Abdul-Azisa do pokojów dolnych. Zaraz zgromadził się Dywan; wojsko morskie i uczniowie szkoły wojskowej powołani zostali pod broń. Dywan i szeik-ul-Islam kazali odprowadzić Abdul-Azisa do więzienia, obwołali Murada władzcą państwa, wezwali go do wstąpienia na tron i podpisania deklaracyi uznającej prawa narodu tureckiego, a zatem rodzaju konstytucyi. Posłowie obcych mocarstw zebrali się na nieustającą konferencyę. Jednem z głównych żądań ludności miało być aby z „wielkiego skarbca“ w Mecce, który tylko na nadzwyczajne potrzeby państwa jest rezerwowany, tudzież ze skarbca sułtańskiego podjęto znaczne sumy na wypłacenie wojsku zaległego żołdu i wystawienie armii potężnej, którąby była wstanie pokonać wrogów Turcyi a przedewszystkiem poskromić groźnych wasalów.

W ruchu tym miały odegrać ważną rolę wpływy angielskie; niektóre dzienniki nazywają go wprost zwycięstwem polityki angielskiej nad polityką rossyjską na Wschodzie, której plany zostały zupełnie pokrzyżowane.

Nowy sułtan Murad V ma być zupełnie oddanym Anglii. Stosunek jego do zdetronizowanego sułtana był, jak wiadomo, najgorszym. Abdul Azis pragnął zmienić tradycyjny porządek następstwa tronu na rzecz syna swego Jussufa Izzedina. Z początku próbował dokonać tego w drodze dobrowolnych układów. Ofiarował bratańcowi swemu afrykańskie prowincye Turcyi i haracz płacony przez Khedywa, a nadto 50 milionów franków. Murad jednak oświadczył stanowczo, że dziedzicznych praw swych do tronu za żadną cenę się nie zrzeknie. Wobec tego nie pozostawało sułtanowi nic innego, jak pozbawić życia nieugiętego księcia. Na ten gwałtowny środek nie mógł się jednak zdecydować, czy to z obawy przed Europą czy też przed własnymi swymi poddanymi. W ostatnich czasach nieporozumienia między stryjem a bratańcem zaostrzyły się do tego stopnia, że Muradowi zakazano pokazywać się publicznie i trzymano go pod strażą w pałacu. Z tego więzienia wola ludności wyniosła go na tron padyszacha.

Sułtan Mehemed Murad V liczy obecnie lat 36, znajduje się zatem w sile wieku męskiego. Posiada on gruntowne wykształcenie oryentalne i europejskie. Mówi płynnie po turecku i arabsku, perskim językiem nie włada, chociaż go rozumie. Posiada także język francuski i angielski, lecz francuskim włada daleko lepiej.

Nasuwa się teraz pytanie, co się stanie ze strąconym sułtanem i jego synami, mianowicie zaś z ambitnym Jussufem Izzedinem? Wczorajszy telegram doniósł o uduszeniu Abdula Azisa, pogłoska ta nie jest dotychczas sprawdzoną, ale bardzo łatwo sprawdzić się może. Jest to zwykły los zdetronizowanych sułtanów. Większe jeszcze niebezpieczeństwo grozi Jussufowi. Ludność turecka wie, że w Khedywie egipskim ma on silnego sprzymierzeńca, który wobec Abdula Azisa zobowiązał się przysięgą bronić praw Jussufa do tronu. Najbliższa przyszłość zadecyduje zapewne o losie ojca i syna.

KRONIKA

— **J. E. p. Namiestnik** przeniósł komisarza powiatowego Karola Müblnera z Borszczowa do Śniatyna.

= **Na zakład wychowawczy** dla córek oficerskich wpłynęły nastepujące dalsze datki: gal. kasa oszczędności 150 złr.; pp. Wernicki 15 złr., Czajkowski 10 złr.

— **Kolej Karola Ludwika** podaje do publicznej wiadomości, iż z dniem 15 czerwca b. r. zaprowadzony zostanie nowy rozkład jazdy, w którym czas przyjazdu i wyjazdu pociągów wyrażony będzie według zegaru miasta Pesztu, a nie jak dotąd, miasta Lwowa. Zegar lwowski idzie o 20 minut wcześniej od zegaru peszteńskiego. Zresztą żadne inne zmiany w ruchu pociągów osobowych i osobowo-towarowych nie zaszły.

— **Wieczorek muzykalny.** Pojutrze w sobotę odbędzie się w kasynie mieszczańskiem wieczorek wokalno-muzykalny. Bilety można zamawiać u marszałka kasyna.

— **Na wystawę sztuk pięknych** we Lwowie przybyły następujące dzieła sztuki a mianowicie obrazy olejne: Chełmińskiego Jana *Polowanie z chartami*; Geppertówny Józefy, portret z Rembrandta; Hajmana Stanisława, portret Różyckiego; Pruszkowskiego Witolda Chrystus, (kopia z nieznanego artysty szkoły włoskiej); *Uczta* i kopia z Delarosche *Matka Boska Bolesna*. Akwarela Kossaka Juliusza *Na stanowisku* i *Luzak*, pastel Maleszewskiego Tytusa, portret hr. R. i portret p. Z. rysunek kredą. Rzeźby Barącza Tadeusza, medalion ś. p. rodziców Fr. Tepy, popiersia pana G. i Błotnickiego Tadeusza, medalion pana Supińskiego.

— **Walne zgromadzenie.** Dnia 10 czerwca b. r. odbędzie się o godzinie 7 wieczorem zwyczajne walne zgromadzenie członków kasyna mieszczańskiego. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie całorocznych czynności Wydziału i przedłożenie rachunków za rok 1875, dalej sprawozdanie komissyi rewidentów, budżet na rok 1876, sprawozdanie z budowy gmachu kasynowego i wnioski w sprawie subskrypcyi i t. p.

— **Rada powiatowa** Gródecka na odbytem d. 18 maja posiedzeniu jednogłośnie powołała członka tej rady p. Antoniego Schiffnera naczelnego dyrektora poczt, na swego delegata do Rady szkolnej okręgowej. P. Schiffner będąc c. k. Starostą w Gródku, gorliwie i skutecznie pracował nad rozwojem szkół w tym powiecie — powołanie go na członka Rady szkolnej okręgowej jest zatem uznaniem jego zasług na tem polu położonych.

* **Samobójstwo w więzieniu.** Wczoraj po południu powiesił się w więzieniu tutejszego sądu krajowego Tomasz Kroczek. Liczył lat 25 i był wolnego stanu. Znajdował się w śledztwie za kradzież. Zwłoki zabrano do szpitala.

* **Kradzież na cmentarzu.** Zeszłej nocy dobyli się złoczyńcy do dwóch kaplic na cmentarzu Łyczakowskim, należących do rodziny Molędzińskich i Adamskich i wykradli z tamtąd lampy i lichtarze cynowe.

* **Podejrzana własność.** Wczoraj przytrzymała straż policyjna Wojciecha Gliwę, wyrobnika, za podejrzane posiadanie dwóch łyżeczek do kawy, które chciał sprzedać na krakowskiem. Aresztowany zeznał, że łyżeczki znalazł w kamienicy p. Łodyńskiego przy ulicy Żółkiewskiej.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Aleksander Walenta, dotychczasowy kooperator przy łac. kościele parafialnym w Złotnikach, przeniesiony został jako taki do probostwa w Podhajcach, na miejsce wikarego ks. Jana Baara, któremu powierzono expozyturę w Zawałowie. Do Złotnik przeznaczył konsystorz na kooperatora ks. Klemensa Enzingera, dotychczasowego łac wikarego w Jeziernie. — Ks. Antoni Karnasiewicz, dotychczasowy drugi wikary przy łac. kościele parafialnym w Wadowicach, został zamianowany zastępcą profesora nauki religii w c. k. gimnazyum niższem w Bochni. Na miejsce jego przeznaczył konsystorz biskupi do Wadowic ks. Antoniego Kudasika. — Na przełożonego członków towarzystwa Jezusowego w Nowym Sączu wybrany został ks. Michał Śliwowski. — Ks. Marcin Pahisz, dotychczasowy kapelan przy klasztorze pp. bazylianek w Słowicie, otrzymał posadę wikarego przy kościele katedralnym u św. Jerzego we Lwowie. — D, 10 maja b. r. otrzymał kanoniczną instytucyę na łac. probostwo w Zasowie ks. Tomasz Turza, dotychczasowy pleban ze Zdzarca Administracyę prob. w Zdzarcu objął ks. Eugeniusz Wolski, dotychczasowy wikary ze Zgórska. Do parafii opróżnionego probostwa w Zdzarcu należy do 3700 dusz. Prawo patronatu wykonuje hr. Olimpia Bobrowska. — Na miejsce ks. Klemensa Enzingera dotychczasowego łać. kooperatora w Jezierny (przeniesionego do Złotnik) przeznaczony został ks. Michał Stupnicki, dotychczasowy kooperator przy gr. kat. probostwie w Gołogórach, dokąd znów przeniesiono ks. Piotra Billika z Konkolnik. Na kooperatora do Konkolnik przeznaczono ks. Jana Ocetkiewicza, dotychczasowego wikarego w Czerwonogrodzie. — Opróżnioną posadę łac. wikarego w Szaflarach objął ks. Piotr Krawczyński, dotychczasowy wikary w Gawłuszowicach. — Dnia 9 maja b. r. umarł ks. Franciszek Dolinaj, dotychczasowy wikary przy łac. probostwie w Rajczy. — Do przemyskiego gr. kat. zakładu presbiterów przyjęto ukończonych alumnów gr. kat. dyecezyi przemyskiej: Kornela Ginilewicza, Eugeniusza Tustanowskiego, Pawła Winnickiego, Aleksandra Malarkiewicza, Hilarego Gmytryka i Anatola Kordasiewicza.

— **Nowy zakon Templaryuszów.** Podług dzienników londyńskich agitują obecnie bardzo żywo w Anglii za zorganizowaniem stowarzyszenia pod nazwą „Kawalerów czerwonego krzyża“, których zadaniem byłoby niesienie opieki ludności chrześcijańskiej, a zwłaszcza, oczywiście angielskim obywatelom, mieszkającym w prowincyach tureckich. Wiadomość tę zapisujemy tylko jako *curiosum*, nie uwierzytelnia jej bowiem ani duch polityki angielskiej, ani usposobienie Anglików.

— **Wielki pożar** nawiedził w nocy na 24 maja miasto Bristol. Ogień wszczął się w wielkim sklepie farb, położonym w starej dzielnicy miasta, zapchanej kamienicami tak, że przystęp w wypadkach pożaru jest bardzo utrudniony. W siedm minut pożar pochłonął cały sklep i dom w którym tenże się mieścił i ogarnął zabudowania sąsiednie po największej części mieszczące magazyny, a oprócz tego kilka składów oleju i substancyi wybuchowych. Nastąpiło też kilka wybuchów. Ośm parowych sikawek pracowało z małym skutkiem nad przytłumieniem pożaru. Obawiano się w chwili wyprawiania telegramu o tym wypadku, że cała dzielnica stanie się łupem pożaru.

— **Zaginione bez wieści okręty.** Po straszliwem doświadczeniu, jakie świat w ogólności a żeglarze w szczególności zawdzięczają Amerykaninowi Thomasowi, każdy wypadek zaginięcia okrętu na morzu bez śladu i wieści budzi podejrzenie, że okręt ten paść mógł ofiarą zbrodni w rodzaju tej, jaką spełnić zamierzał niezapomniany „demon morza« na okręcie *Moseli*. Podług korespondencyi *Daily News*, z Ameryki, biura ubezpieczeń morskich zaniepokojone są obecnie tajemniczem zaginięciem czterech okrętów, które dłuższy już czas naprózno oczekiwane są w przystaniach, gdzie zawinąć miały. Są to mianowicie okręty: *Georgiana*, która 18 stycznia wypłynęła z Nowego Orleanu udając się do Liwerpoolu, *Olga* która 20 listopada 1875 wypłynęła z Baltischport do Newcastle, *Manilla*, która 9 stycznia z Doboy ruszyła do Bristolu i *Barbara*, która w Seaham rozwinęła żagle udając się do Londynu.

— **Samobójstwo bankiera.** W Marsylii dnia 26 maja zastrzelił się dyrektor tamtejszego *Crédit Agricole* i zastępca *Crédit Foncier* Alexy Estrangin. W powierzonych mu kasach sprawdzić miano ubytek około 1,600.000 franków.

† **Józef Kriehuber**, znakomity i powszechnie znany rysownik-portrecista, c. k. radca akademicki i kawaler orderu Franciszka Józefa, zmarł w tych dniach w Wiedniu przeżywszy lat 75. W młodości bawił Kriehuber przez cztery lata w Galicyi i królestwie kongresowem robiąc liczne studya z natury. Zrazu rysował konie z wielkiem zamiłowaniem, lecz dopiero później liczne portrety sztychowane dały mu wybitne stanowisko artystyczne. Już to od r. 1825 do 1865 nie było prawie w Austryi znakomitości lub wybitniejszej osobistości, którejby rysów nie uwiecznił Kriehuber. Na tysiące liczyć można portrety jego ołówka. Między innemi posiadamy pięknie wykonany litograficznie portret ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego z r. 1859. Fotografia jednak wytrąciła w końcu ołówek z rąk znakomitego rysownika. Zamówienia stawały się coraz mniej licznemi i artysta popadł w niedostatek. O ile nam wiadomo zostawił Kriehuber jako trwałą spuściznę po sobie szkołę rysunków, złożoną z kilkudziesięciu kartonów.

— **Okropna burza** szalała d. 26 maja nad okolicą miasta Lugdunu. Piorun uderzył w koszary wojskowe i poraził śmiertelnie jednego żołnierza a trzech innych ogłuszył.

— **Nazwiska missyonarzy**, którzy ponieśli śmierć męczeńską wśród plemion dzikich na pustyni Saharze, w drodze do Tumbuktu, są: OO. Filip Menoret, Maria Alfred Paulmier i Piotr Bauchaud.

— **Pojedynek.** W tych dniach odbył się w Brukseli pojedynek pomiędzy dwoma oficerami, który skończył się śmiercią kapitana Van Heeck. Pobudką pojedynku była zazdrość miłośna

— **Teatr polski w Berlinie** W Zielone Święta urządzają zamieszkali w Berlinie Polacy przedstawienie teatralne w sali przy *Niederwallgasse* nr. 11. Odegrany będzie dramat Syrokomli *Wyrok Jana Kazimierza.*

— **Okropna zbrodnia** popełnioną została w tych dniach w Kijowie. Wśród białego dnia w ogrodzie botanicznym znaleziono dwie córki pana Bogusławskiego z Żytomierza, 10cio i 12to letnią. zaduszone chustką do nosa przez niewiadomych złoczyńców. Ze śladów obuwia na piasku wnoszą. że mordercy należeli do wyższej klasy.

— **Mrozy** dochodzące do 3 stopni od dni kilku znów ponawiają się w okolicach Petersburga. Z małemi przerwami padają tam ciągle śniegi, wiatr też mroźny nie ustaje ani na chwilę.

— **Obawa powodzi.** W Bessarabii i gubernii Chersońskiej, Dniestr w ostatnich dniach przybierał gwałtownie i zachodziła obawa groźnych powodzi.

† **Dominik Malknecht**, znakomity rzeźbiarz francuski, jakkolwiek rodem Tyrolczyk, zmarł w tych dniach w Paryżu przeżywszy lat 83. Malknecht był profesorem rzeźbiarstwa w Nantes i członkiem paryskiej Akademii sztuk pięknych. Już w roku 1831 uwieńczono w Paryżu medalem dzieło jego, posąg Wenery. Muzeum w Innsprucku posiada z dzieł Malknechta dwa posągi bronzowe, przedstawiające Afrodytę i Terpsychorę, oraz posąg marmurowy przedstawiający Odysseusza w postawie siedzącej.

— **Złodzieje londyńscy** od amatorstwa brylantów przeszli do amatorstwa dzieł sztuki. W tych dniach ze sławnego handlu sztuk Andrewa w Londynie ukradli portret księżnej Devonshire pędzla Gainsborougha, za który Andrew zapłacił 10.500 franków. Ukradli obraz w ten sposób, że wycięli go z ram.

— **Upadek sułtana Abdul Azisa** przypadał właśnie w samą pięćdziesiątą rocznicę doniosłego w dziejach Turcyi wypadku, mianowicie ogłoszenia przez sułtana Mahmuda II., ojca Abdul Azisa i zmarłego brata jego Abdula Medżida, w dniu 28 maja 1826, hatyszeryfu, który stanowczy i ostateczny cios zadał na zawsze tyle niebezpiecznej i groźnej dla społeczeństwa i państwa tureckiego instytucyi Jańczarów, która z ciągu lat pięciuset urosła w nieokiełzaną niczem potęgę brutalną i była prawdziwym utrapieniem państwa padyszachów. Ze stanowiska cywilizacyjnego też sądząc, Jańczarowie, dla których Mahmud II w chwilowym przystępie energii napisał wyrok śmierci owym hatyszeryfem, byli główną zaporą w rozwoju państwa Osmanów na drodze postępu i wewnętrznej organizacyi. Korpus Jańczarów (właściwie *jani-czeri* t. j. nowe wojska) powstał w XIV stuleciu i pierwotnie składał się z samych pojmanych w jasyr chłopców chrześcijańskich, których tym celem umyślnie wychowywano w zagorzałości mahometańskiej. Jańczarowie stanowili pierwsze w Europie regularne stałe wojsko, jakoż przez długi czas żadna prawie potęga zbrojna mierzyć się z nimi nie mogła. Ślepo wierząc w raj proroka przyobiecany na polu walki bohaterom, z szaloną odwagą rzucali się na nieprzyjaciół i oni to głównie pod koniec wieków średnich czynili świat muzułmański tak groźnym Europie. Z tąd ciągle stawali się wpływowszymi u W. Porty, posiadając nadto wielką powagę u ludu, i używali różnych prerogatyw, które wzmacniały ich udzielność. Liczba ich w końcu wynosiła więcej niż sto tysięcy. Z czasem jednak z olbrzymich tych zastępów duch fanatyczny uleciał zupełnie i pozostał tylko niesforny, do wszelkich rokoszów skory tłum, wynoszący i obalający podług swego widzimisię monarchów na sposób rzymskich kohort pretoryańskich. W zeszłym wieku kilku sułtanów odczuwało już potrzebę zreorganizowania armii tureckiej a mianowicie zastąpienia Jańczarów odpowiedniejszymi żołnierzami; usiłowania ich wszakże rozbijały się zawsze, a często nie bez rozlewu krwi, o zuchwały opór pretoryanów serajowych. Wuj Mahmuda II, sułtan Selim III życiem przepłacił chęć pozbycia się Jańczarów; gdy bowiem ci spostrzegli, że sułtan na seryo zamierza przeprowadzić reorganizacyę wojska, oblęgli go w seraju i zamordowali. Mahmud II postąpił sobie ostrożniej od swego wuja; zjednawszy sobie sympatyę i poparcie innych oddziałów wojska, a mianowicie artyleryi, wydał wspomniony hatyszeryf, zarządzający, że każda z ord (batalionów) Jańczarskich dostawić ma 150 żołnierzy do formujących się pułków piechoty. We dwa tygodnie po wydaniu tego rozporządzenia, Jańczarowie postanowili z bronią w ręku oprzeć się jego wykonaniu; w dniu 14 czerwca 1826 r, podnieśli w Stambule rokosz, który tym razem

skończył się dla nich fatalnie. Sułtan rozwinąć kazał „święty sztandar“ proroka, co tylko w razach najwyższego niebezpieczeństwa może mieć miejsce, pod sztandarem tym zgromadził «prawowiernych« i uderzył na rokoszan. Kartaczowani na ulicach Janczarowie schronili się do koszar, które podpalono, a tak który znich nie padł w walce, zginął w płomieniach. Kilka tysięcy pojmanych stracono w dniach następnych, a firman sułtański z dnia 17 czerwca r. 1826 ogłosił raz na zawsze zniesienie korpusu Janczarów i zagroził karą śmierci każdemu, ktoby się poważył nosić nazwiska ich lub mundur. Jakże inaczej wygląda o pół wieku późniejsza rewolucya stambulska z dnia 30 maja 1876.

KRONIKA PROWINCYONALNA

*** **Biała.** (Topielec) Pod młynem w Oświęcimie znaleziono 18 b. m. zwłoki ludzkie, wyrzucone tam przez rzekę Sołę. Na zwłokach nie znaleziono żadnych zewnętrznych oznak gwałtownej śmierci. Zdaniem lekarzy musiały one leżeć 5 do 6 tygodni w wodzie. Topielec ten, którego imię i pochodzenie jest przedmiotem śledztwa, liczył około lat 50, ubrany był w płaszcz z siwego sukna z czarnemi rogowemi guzikami, w granatową kamizelkę i spodnie płócienne.

*** **Borszczów.** (Pożar) wybuchł w nocy na 27 maja na folwarku zwanym Hlipówka, i zniszczył dwa domy, stajnię i zboże. Właściciele folwarku Landesy ponieśli szkodę na 1500 złr.

*** **Cieszanów.** (Z zemsty) podpaliła dnia 25 maja Hanka Moskalowa chatę rodzonego brata w Płażowie, mając ku niemu żal o schedę. Ogień zajął także sąsiedni dom izraelity Bekera. Szkoda nieubezpieczona wynosi 740 złotych.

*** **Gorlice.** (Utonięcie) Ośmioletnia dzieweczka, Marya Prokopówna, idąc 16 maja przez kładkę w Sokole, spadła do wody, zkąd wydobyto ją już nieżywą.

*** **Mielec.** (Morderstwo) W Jaślanach znaleziono 19 maja zwłoki Katarzyny Zawadowej z znakami śmiertelnych ran na głowie. Podejrzany o morderstwo zięć Zawadowej został uwięziony.

*** **Nadwórna.** (W Bystrzycy) utonął dnia 28 maja Oleksa Hołowczuk przy spławianiu drzewa. Tratwa, na której naładowane było drzewo, uderzyła o brzeg w Pasiecznej, rozbiła się i rzuciła nieszczęśliwego w nurty rzeki.

*** **Śniatyn.** (Samobójstwo) W Rożnowie obwiesił się 26 maja włościanin Wasyl Gregorasz. Przyczyną samobójstwa było, jak w tylu innych wypadkach nałogowe pijaństwo.

*** **Turka** (Pożar) W nocy na 24 b. m. pogorzało do szczętu pomieszkanie g. k. plebana w Komarnikach. Nawet z ruchomości mało co wyratować zdołano, natomiast inwentarz i budynki gospodarcze ocalały. Przyczyna pożaru dotąd nie sprawdzona, są wszakże poszlaki, że ogień był podłożony zbrodniczą ręką. Śledztwo karne zarządzone.

Kronika pożarowa.

(λ) Z nastaniem letniej pory roku wzrosła liczba pożarów w Galicyi. Kwiecień rozpoczął bardzo nieszczęśliwie szereg miesięcy letnich, albowiem w ciągu tego miesiąca zgorzało w 42 powiatach a w 120 gminach ogółem 283 domów mieszkalnych, 144 zabudowań gospodarskich, 1 cerkiew, kilka młynów i kilkaset morgów lasu. W kilkudziesięciu miejscowościach pochłonął ogień bardzo znaczne zapasy zboża i paszy a w 4 miejscowościach znalazły cztery osoby śmierć w płomieniach W 18 miejscowościach zginęło w ogniu ogółem 228 sztuk bydła. W 50 wypadkach zniszczył pożar prócz domów mieszkalnych, sprzęty domowe, gospodarskie i inne ruchomości. Ogólna strata wyrządzona przez pożar w ciągu miesiąca kwietnia w powyżej wyliczonych wypadkach, wynosi złr. 188 044, nie licząc w to straty wynikłej przez pożar lasów Z tej sumy kwota 54.047 złr. była ubezpieczoną, kwota zaś 133 997 złr. nieubezpieczoną. W 32 miejscowościach powstał pożar przez podpalenie ręką zbrodniczą; w 32 miejscowościach przez nieostrożność a w 56 wypadkach nie zdołano dociec powodów pożaru. Na 32 wypadków pożaru podłożonego ręką zbrodniczą zdołano w 12 wypadkach ująć sprawców nieszczęścia a w 20 wypadkach uszli złoczyńcy sprawiedliwości.

Największą liczbę pożarów w ciągu kwietnia miały powiaty: Bocheński (w 6 gminach), Brodzki (w 8 gminach), Brzeżański (w 7 gminach), Łańcucki (w 6 gminach), Tłumacki (w 6 gminach), Turczański (w 5 gminach) i Złoczowski (w 5 gminach). W powiatach: Czortkowskim, Liskim, Skałackim, Śniatyńskim, Tarnowskim i Żydaczowskim było w kwietniu po cztery pożary.

Największą stratę poniósł Włodzimierz hr. Baworowski, właściciel Potoka w pow. Brzeżańskim; prócz domu mieszkalnego i dwóch zabudowań gospodarskich, zgorzała mu stajnia a wraz z nią 80 sztuk wołów. Ogólna szkoda ztąd powstała wynosi 30.000 złr. Ogień był podłożony a sprawca nie został dotychczas odszukany.

W powiecie brodzkim nawiedzone zostały wielkim pożarem gminy: Manasterek, gdzie zgorzało do szczętu 5 realności włościańskich a w nich 5-letnie dziecię i pięć sztuk bydła; Palikrowa, gdzie zgorzało 21 realności włościańskich a w nich 6-miesięczne dziecię; Konty, w których poszło z dymem 35 realności włościańskich i Czechy, gdzie zgorzało 17 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarskiemi W innych powiatach były znaczniejsze pożary: w Brzesku, gdzie zgorzało 24 realności; w Łapszynie (pow. Brzeżański), gdzie zgorzały 2 domy mieszkalne i 12 zabudowań gospodarskich; w Taurowie (pow. Brzeżański), gdzie stały się pastwą płomieni 3 domy mieszkalne i 6 zabudowań gospodarskich w których zginęło 18 sztuk bydła; w Balinie (pow. Chrzanowski) gdzie zgorzało 9 domów mieszkalnych i 3 zabudowań gospodarskich a w nich 1 człowiek; w Medenicach (pow. Drohobycki), gdzie zniszczył pożar cały dobytek 6 włościan, tudzież w Kołpcu w tym samym powiecie, gdzie tym samym sposobem zniszczony został cały majątek 7 włościan Do rzędu znaczniejszych pożarów zaliczyć należy także pożar w Peczyniżynie, który zniszczył 10 domów mieszkalnych; w Jastrzembcu w powiecie Łańcuckim, gdzie ogień pochłonął trzy realności i 16 sztuk bydła; w Sokalu w pow. Kamioneckim, gdzie zgorzała cerkiew i 16 sztuk bydła. W Dąbrowej w tym samym powiecie, spaliły się koszary straży skarbowej i 12 sztuk bydła; w Skałacie i Zielonej w pow. Skałackim, poszło z dymem 1285 kóp zboża; w Siemiginowie w pow. Stryjskim, pożar zniszczył dobytek 8 włościan, w Szandrówce w pow. Turczańskim dwukrotny pożar pochłonął trzy realności włościańskie i zabudowania gospodarskie należące do ks. Piotra Ilnickiego, z 26 sztukami bydła; które również stało się pastwą płomieni. W tym ostatnim wypadku miał podłożyć ogień arendarz w Szandrówce, który na kilka dni przed pożarem wystosował list do ks. Ilnickiego z groźbą, ażeby z kazalnicy nie namawiał włościan do wstrzemięźliwości, bo pójdzie z dymem Znaczny pożar był także w Wołczu w pow. Turczańskim, zniszczył bowiem 12 domów mieszkalnych, tyleż zabudowań gospodarskich i 21 sztuk bydła. W Zborowie zgorzało 8 domów mieszkalnych i 17 zabudowań gospodarskich; w Mielniczu w pow. Żydaczowskim zgorzał młyn amerykański należący do p. Chajęckiej, w wartości 6000 złr., a w Derzowie, w tym samym powiecie, młyn zwykły i 11 realności włościańskich.

Znaczniejsze obszary lasów zgorzały w Grabowicach w pow. Kałuskim, las kameralny; w Tudżowie, Hrynowie, Krzyworówni i t. d., w pow. Kossowskim 127 morgów lasu prywatnego; w Hrehorowie w pow. Rohatyńskim 3 morgi lasu; w Pacykowie w pow. Stanisławowskim 2 morgi lasu pana Brykczyńskiego i 5000 sztuk gontów, nareszcie w Derzowie w pow. Żydaczowskim 80 morgów zapustu lasowego.

Notatki literacko-artystyczne.

∞ **Cahier de St. Beuve**, spuścizna literacka po sławnym akademiku i senatorze Napoleońskim, który w piśmiennictwie francuskiem upamiętnił się zarówno świetnym talentem, jak i śmiałością w publicznem wypowiadaniu swych przekonań ateistycznych, wydaną została świeżo przez sekretarza jego niegdyś a obecnego posiadacza pozostałych rękopisów, p. Troubat. Kronika zagraniczna *Biblioteki Warszawskiej* podaje ciekawe wyjątki z tej publikacyi, świadczącej, jak namiętnie i przewrotnie sądził wielki krytyk francuski współczesnych mu kolegów pióra. Sława Janina, przezwanego księciem krytyków, była mu jak widać solą w oku, najostrzejsze też pociski wymierza przeciw niemu. To go zowie skoczkiem na linie, to bezmyślnym gadułą, szafującym pustemi frazesami. »Janin pędzi lokomotywą,« mówi złośliwie, »ale ostatni wagon (t. j. idea) odczepia się zazwyczaj i pozostaje w miejscu.« Według St. Beuva Wiktor Hugo, to genialny osioł, co jak raz wlezie pomiędzy osty, to chłoszcz kijem, a nie wyruszysz go z miejsca! Montalembert, to dzieciuch, to żak niedouczony. St. Marc-Girardin, to człowiek bez serca; fałszywa nuta brzmi w każdem jego słowie. Wiktor Cousin, to prosty komedyant, filozof, co naucza drugich a sam nie umie myśleć. Quinet, to malarz, co kreśli obrazy nie farbą, ale dymem; Mignet, to kot, co umie przesunąć się przez rynsztok i nie zatrzyma śladu błota na skórze. Lamartine i Alfred de Vigny, to pyszni zarozumialcy; pierwszy ma się za archanioła, drugi za serafina; pyszniejszy od nich Pierre Leroux mieni się samym Bogiem. Guizota stawia na czele tych frazeologów i filozofów z trybuny, którzy gubią Francyę. »W ich ustach sprawiedliwość, porządek, cywilizacya, a nie wiedzą, czem jest życie narodu!« Mówiąc o historyi Guizota, wyraża się sarkastycznie: »Sternik, co doprowadził do rozbicia okrętu, maż prawo uczyć nas żeglugi?« W innem miejscu czytamy ważniejsze jeszcze słowa: »Pod wielkiemi frazesami: cywilizacya, porządek europejski, kryje się strach, podłość, osobisty interes, brak zupełny uczucia narodowego. Chcą nas przekonać, że wojna już niepodobna, że nowa era wiecznego pokoju, według ideologa Ste Pierre, już się rozpoczęła na ziemi. A oto przyjdzie chwila, kiedy naród zepsuty wewnątrz, rozmiękczony marzeniem o pokoju, przepojony sofizmatami filantropijnemi, spotka się oko w oko z nieprzyjacielem uzbrojonym, potężnym, samolubnym. Jak mu wytrwać w zaciętej walce?« Widać, że St. Beuve, który pisał te słowa jeszcze przed r. 1870, znał swoje społeczeństwo i umiał widzieć przyszłość. *Cahier de St Beuve* ma więc i głębsze ustępy, świadczące o bystrości myśliciela, w znacznej części jednakże są to pokątne rekryminacye zazdrosnego i gorżkiego pisarza, który obok siebie nie znosi powodzenia ani zasługi W liczbie aforyzmów znajdujemy jeden: »Walą dziś wszystko na biednego czytelnika, przepełniają biografie drobnemi, zbyt rozbitemi szczegółikami. Słusznie powiedziano, kiedy prosisz gości na obiad, nie prowadź ich do jadalni przez kuchnię.« Gdyby tę prawdę był rozważył p. Troubat, może nie byłby wydawał tej spuścizny St. Beuva W każdym razie dla pamięci zmarłego pisarza nie wiele z tej publikacyi urosło zaszczytu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Kraków, dnia 30 maja.

(St.) W tutejszej sali redutowej odbyło się dziś piętnaste z porządku zgromadzenie ogólne krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń, w którem około 90 członków wzięło udział osobiście, a przeszło 400 przez pełnomocnictwa.

O godz. $10^3/_4$ zagaił p. Hoppen, zastępca prezesa Rady nadzorczej posiedzenie wezwaniem, aby zgromadzenie przez powstanie z miejsc, uczciło pamięć ś. p. Leonarda Wężyka, członka Rady nadzorczej i zmarłego dziś zastępcy dyrektora ś. p. Feliksa Wasilewskiego. Wezwaniu temu uczyniono zadość.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego ogólnego zgromadzenia, zdaje imieniem Rady nadzorczej p. Starowiejski sprawę z czynności tejże Rady, w ubiegłym roku piętnastym dokonanych.

Sprawozdanie zaznacza i w tym roku znaczne postępy na drodze rozwoju Towarzystwa, a mianowicie wykazuje dział ogniowy w tym roku najpomyślniejsze rezultaty. Oto po zestawieniu dochodów z wydatkami, okazuje się w tym dziale zysk w ilości 361.507 zł. 14 ct., który w stosunku do wysokości premij wynosi 24 proc. Przyrost funduszu rezerwowego w tym dziale wynosi 77.764 zł. 50 ct., a cała suma tego funduszu przedstawia się w cyfrze 1,003.087 zł. 97 ct. Sprawozdanie podnosi, że pomyślne te rezultaty są następstwem zmniejszającej się od zaprowadzenia sądów przysięgłych ilości zbrodniczych pożarów.

W dziale gradowym mniej szczęśliwe były wyniki, niż w roku zeszłym (gdzie członkowie otrzymali 20% zwrotu), suma bowiem wydatków przewyższa o 24.715 zł. 10 ct. sumę dochodów — niedobór ten jednak znajduje pokrycie w zeszłorocznych dochodach funduszu rezerwowego w tym dziale i mimo to powiększy się jeszcze ten fundusz o 2.192 zł. 21 ct.

W dziale ubezpieczeń na życie, a mianowicie: w dziale ubezpieczeń kapitałów pośmiertnych, wynosił zysk z końcem grudnia 1875 kwotę 23.243 zł. 32 ct., t. j. 20% od złożonych zaliczek — w dziale zaś ubezpieczeń dożywotnich kapitałów 1905 złr. 30 ct., czyli 10% od złożonych zaliczek.

Co do działalności istniejącego od roku Towarzystwa wzajemnego kredytu, to sprawozdanie Rady nadzorczej podnosi wzorowy porządek i doniosłe dążności tej młodej instytucyi, która już obecnie dostarcza rolnikom tańszego niż gdzie indziej kredytu, bo obniżyła swą stopę procentową z 9% na $7^1/_2$%.

Zarazem uchwaliła Rada nadzorcza podwyższyć fundusz zapomóg dla ochotniczych straży ogniowych z 1000 zł. na 2000 zł. i postanowiła, aby pożyczki na zakupno sikawek dla gmin nie były na wyższy procent udzielane jak 5%. W końcu wymienia sprawozdanie Rady nadzorczej kilka uchwał tyczących się niektórych mniejszej wagi wewnętrznych urządzeń administracyjnych.

Z kolei następują szczegółowe sprawozdania dyrekcyi z jej czynności we wszystkich trzech działach ubezpieczeń, które to sprawozdania streszczają się w przytoczonem powyżej sprawozdaniu Rady nadzorczej.

Dalszy przebieg nie zbyt ożywionych zresztą rozpraw, które się dziś po południu zakończyły, odraczamy z powodu spóźnionej pory do jutra, i podajemy tylko jeszcze wynik przedsięwziętych na rannem posiedzeniu wyborów.

Prezesem Rady nadzorczej (w miejsce JE. Namiestnika p. Alfreda hr. Potockiego, który z tej godności zrezygnował) wybrano p. br. Bauma; w miejsce czterech członków Rady nadzorczej, ustępujących z kolei z kadencyi trzeciej, i w miejsce zmarłego ś. p. Wężyka, zostali wybrani pp. Noel Adam, Korytowski Juliusz, Baranowski Teodor, Augustynowicz Bolesław i Chwalibóg Kornel; dyrektorem drugim obrano p. Komara, zastępcą zaś dyrektora p. Miljeskiego Alfreda.

P. br. Baum w dłuższem przemówieniu dziękował zebraniu za zaufanie, jakiem go zaszczyciło, powierzając w jego ręce godność prezesa Rady nadzorczej i oświadczył że o ile mu skromne jego siły pozwolą, będzie się starał wspierać instytucye wzajemnych ubezpieczeń i kredytu na drodze pomyślnego ich rozwoju.

Zgromadzenie przyjęło to przemówienie oznakami głośnego zadowolenia.

Przegląd handlowy.

(*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.*)

Lwów dnia 29 maja 1876 r.

(*B*) Ruch towarowy na kolejach żelaznych był w tygodniu zeszłym nieco więcej ożywiony, jakkolwiek w handlu zbożowym prawie zastój panował. Ceny zboża, które z powodu niepogody podskoczyły, wracają do cyfry od dłuższego czasu utrzymującej się.

Ruch na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem około 15,317.900 kilogramów i 9.800 sztuk żywego bydła, wliczywszy w to cyfrę ruchu przechodowego wynoszącą około 3,800.000 kilogram. różnych towarów, a oprócz tego transport węgla kamiennego około 758.800 kg. Ważniejsze artykuły tego ruchu były: zboża około 3,594.000, mąki i wyrobów mącznych około 677.600, nasion olejnych około 9.600, drzewa budulcowego około 640.000, nafty i wosku ziemnego około 97 000, spirytusu około 18.200, jaj około 492.000, na resztę składały się oprócz przewozowych i węgla kamiennego różne inne towary, tudzież 1.450 sztuk wołów, 8 350 sztuk nierogacizny i 17 sztuk koni.

Ruch towarów na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 4,439.000 kg. i 7.042 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku zachodowi 3,694.800 kg., 1337 sztuk wołów, 5386 sztuk nierogacizny i 319 sztuk różnego bydła, zaś na ruch ku wschodowi 744.200 kg. Mianowicie składały się transporta ze zboża różnego rodzaju 1,782.700, z mąki i mącznych wyrobów 106.600, z drzewa budulcowego, desek itp. 1,052.800, z kamieni i wapna 106.500, z spirytusu 88.300, z różnych produktów zwierzęcych 92.200 kilog., na resztę złożyły się różne towary, i 7.042 sztuk bydła żywego

Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w przeszłym tygodniu ogółem 816.266 kilogr., na które składały się następujące ważniejsze artykuły: wosku ziemnego i nafty 22.467, parafiny i świec parafinowych 33.499, zboża i mąki 155.333, spirytusu, piwa i wina 63.345, drzewa budulcowego, desek, gontów itp. 259.491, żelaza i towarów żelaznych 32.416, mięsa świeżego 1.985, soli 56.156, skór 914, węgli i wapna 85.996 kilogr., na resztę złożyły się różne inne artykuły.

Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,508 887 kilogr. i 482 sztuk bydła. Składały się na tę cyfrę transportu z ważniejszych artykułów: zboża 224.489, mąki i produktów mącznych 59.270, drzewa budulcowego 638.276, kamieni 134.400, nafty i wosku ziemnego 198, soli 56.727, węgla 11.000, spodium 141.167, spirytusu 40.051, jaj 5.198 kg., na resztę zaś złożyły się różne inne artykuły, tudzież 95 sztuk wołów i 387 sztuk nierogacizny.

OSTATNIA POCZTA

Prezydent ministrów ks. A. Auersperg powrócił z urlopu do Wiednia d. 31 z. m. D. 1 b. m. miał wyjechać na 3 miesięczny urlop br. Lasser, który zastępował w urzędowaniu ks Auersperga. Podczas nieobecności br. Lassera będzie go zastępywał ks. Auersperg. Minister oświecenia dr. Stremayr ma również w tych dniach wyjechać na urlop; zastępować go będzie minister dr. Unger.

Szczegóły o najważniejszych w tej chwili wypadkach w Konstantynopolu znajdą czytelnicy zebrane pod osobną rubryką.

Z Paryża 29 maja donoszą. Książę Decazes uproszony został przez gabinety austryacki, niemiecki, rossyjski i włoski, aby aby skłonił Anglię do poczynienia wniosków w sprawie wschodniej. Decazes usiłuje skłonić rząd angielski do zmiany swojego kroku odmownego, gdyż uchwały konferencyi berlińskiej mniej wydają mu się być niebezpiecznemi niż obecne ścieranie się mocarstw z sobą. Lord Lyons zamiast dać odpowiedź stanowczą, zapewniał tylko ministra francuskiego, że Anglia nie ma nic przeciw temu, aby Turcya poczyniła ustępstwa. Dano ztąd wiedzieć Carowi w Ems bawiącemu, iż we Francyi i Włoszech opinia publiczna stanowczo oświadcza się za polityką Anglii i że Decazes obwiniony jest o sympatye rossyjskie.

Cesarz Wilhelm wyjeżdża 7 b. m. do Ems.

Biskup trewirski dr. Eberhard umarł 30 maja rażony apopleksyą.

Król belgijski przybył 30 maja do Londynu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 czerwca. *Politische Correspondenz* dowiaduje się w drodze telegraficznej z Konstantynopola, że detronizacya sułtana nie nastąpiła ani w skutek rewolucyi ludowej, ani rewolucyi pałacowej, ale w drodze rewolucyi ministrów, którzy dopiero wtedy chwycili się tego heroicznego środka, gdy Sułtan Abdul Azis nie chciał absolutnie ani słyszeć o żądaniu wezyrów, aby z prywatnego swego skarbca zasilił wyczerpane kasy wojenne. Gdy nalegania wszelkie były płonne, wówczas zabrał głos uroczyście *Szeik ul Islam* (najwyższy stróż Koranu) Hajrull-Effendi i obwieścił sułtanowi, że lud niezadowolony jest z jego rządów, i że Sułtan uważać się ma za pozbawionego władzy i tronu. Natychmiast po tem uwięziono Sułtana i sułtankę *walidę* i przemocą przewieziono ich do pałacu w Topkapa, gdzie zdetronizowany Sułtan znajduje się przy życiu i pod bezpieczną strażą

Wiedeń, 1 czerwca. (*Tel. pryw.*) Według starej *Presse* pogłoski o fuzyi kolei Albrechta z koleją Karola Ludwika są bezpodstawne.

Według *Neue freie Presse* nie gen. Kuhn ale gen. Packeny ma zostać szefem generalnego sztabu w miejsce zmarłego br. Johna.

Wielka firma manufaktur Kalmuss ogłosiła krydę. Passywa wynoszą milion.

Wiedeń, 1 czerwca. [*Tel pryw*] Z Zary donoszą do *Presse*, że trzy statki pancerne angielskie kursują po wodach południowo-dalmatyńskich. Anglia miała wysłać pozawczoraj Muktarowi-baszy 30.000 funtów szterlingów, a statki jej wyładować miały w Durazzo znaczny transport karabinów odtylcowych systemu Canvie, przeznaczonych dla tureckiej ludności w Albanii.

Presse donosi, że lada dzień ogłoszone zostaną nominacye do Trybunału administracyjnego.

Budapeszt, 1 czerwca. Austryacka delegacya odrzuciła wniosek, aby fundusz zastępców wojskowych wciągnąć na pokrycie budżetu wojskowego, przyjęła wnioski wydziału i załatwiła *extraordinarium*.

Delegacya węgierska przyjęła budżet spraw zewnętrznych uchwalając wotum ufności hr. Andrassemu; dalej załatwiła część budżetu wojskowego według wniosków wydziału, odrzucając dalsze wykreślenia.

Peszt, 1 czerwca. [*Tel pryw.*] Dzisiejszy *Pesther Lloyd* zastanawiając się nad sytuacyą, twierdzi, że zadanie pacyfikacyi prowincyj tureckich zostało przez zmianę sułtana znacznie ułatwione. Cokolwiek przyniesie przyszłość, to pewna, że teraźniejszość pomyślniejsze przybrała cechy.

Towarzystwo żeglugi parowej dunajskiej ogłasza, że statek pasażerski tegoż towarzystwa *Radetzky*, płynący do Turn-Severin, zmuszony został po drodze do przyjęcia na pokład 150 bułgarskich powstańców, z którymi musiał wyładować w Kodoslui. Załoga statku nie zdołała oprzeć się temu gwałtowi.

Berlin, 1 czerwca. *Reichsanzeiger* donosi, że wspólne zakomunikowanie zgodnych przedstawień, które posłowie Rossyi, Austryi, Francyi, Włoch i Niemiec wręczyć mieli na podstawie uchwał berlińskich już dnia 30 maja Wysokiej Porcie, zostało odroczone z powodu zmiany Sułtana.

Rzym, 1 czerwca. Minister spraw zewnętrznych, Melegari, odpowiadając na postawione sobie zapytanie, dawał w izbie wyjaśnienia o wypadkach stambulskich. Wiadomości nie są jeszcze dostateczne; tyle jednak oświadczyć może minister, że ludność powitała z entuzyazmem detronizacyę sułtana Abdula Azisa i proklamowanie Murada padyszachem. Spokój publiczny nie został ani na chwilę zakłócony. Minister zapewnił, że rzad polecił flocie włoskiej, znajdującej się na wodach tureckich, aby broniła poddanych włoskich i ich interesów przed wszelkiem możliwem niebezpieczeństwem.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński**.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 1 czerwca 1876.

Hotel Żorza.

Pp. F. hr. Komorowski z Łuczyc. — F. Dolański z Grębowa. — I. Angelato z Rosyi. — O. Lewandowska z Ukrainy. — J. Gnatowska z Ukrainy. — W. Łozińska z Ukrainy. — O. Wedekind z Bremy.

Hotel Angielski.

Pp. K. Dydyński z Krzemienny. — J. Jaworski z Romanówki. — S. Łodyński z Nahorca. — B. Papara z Batiatycz. — E. Rylski z Czarnołożca. — K. Smalawski z Krzemienny. — G. Stecki z Wołynia. — G. Łempicki z Królestwa. — W. Wołodkiewicz z Brzozdowiec. — L Zardecki z Bortnik. — J. Przygodzki z Peczeniżyn. — B. Wierzchlejski z Wierzbowa.

Hotel Europejski.

Pp. W. hr. Komorowski z Bilinki. — M. br. Steinkühl z Wołsiańska. — A. Czajkowski z Dynasowa. — S. Łempicki z Krakowa. — M. Rossocki z Suliszowa. — A. Skracha z Podola.

Hotel Krakowski.

Pp. F. Kadyi z Krosna. — I. Pierzchała z Ujszkowic. — F. Wepnik z Mysłowa. — J. Witosławski z Witosławy. — S. Tetmajer z Ochotnicy.

Hotel Langa.

Pp. M. Czuchura z Bessarabii. — M. Kadłubiski z Rosyi. — I. Skrowaczewski z Wołynia. — E. Wysoczański z Buska.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 1 czerwca 1876

Pp. A. hr. Golejewski do Harasymowa. — M. Karell do Krakowa. — Z. Weisfein do Złoczowa. — M. Bykow do Krakowa. — K. Breza do Rosyi. — M. Kleczkowski do Florencyi. — C. Niewiński do Królestwa. J. Rakowski do Krakowa. — A. Rohoziński do Brodów.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 1 czerwca 1876 r., godz. 7 rano

Barometr 734·76mm. — Psychrometr suchy 15·1°C. Psychrometr wilgotny 12·4°C. Prężność pary 9·1mm Wilgoć 71%. — Zachmurzenie 0. — Wiatr S2 Ozon 9. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin

Temperatura powietrza 12·1°Rm.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5 minut 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11 min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6 min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano. o godzinie 6 min. 20 (Pociąg pospieszny); w południe o godz. 12 min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz 10 min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6 min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godzinie 12 min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11 min. 48 (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (przez Stryj): rano o godz. 7 min. 7 (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): w południe o godz. 12 min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11 min. 32 (pociąg mięszany).

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10 minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4 min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3 min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10 minut 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa: (przez Stryj): wieczorem o godz. 9 min. 3 (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (do Lwowa na Podzamcze): po południu o godz. 4 min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3 min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 31 maja 1876.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	190	—	192	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	121	—	123	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	227	—	230	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	218	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	75	86	60
„ „ 4% „	78	75	79	50
„ „ 5% okresow.	85	75	86	60
Banku hyp. galic. 6% w. a.	88	—	88	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w.a.	94	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	40	91	40
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.		—	—	—
„ „ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	86	—	86	90
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90	50	92	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	—	15	50
„ „ Stanisławowa	17	25	19	—
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	56	5	66
Dukat Cesarski	5	66	5	76
Napoleond'or	9	56	9	66
Pół imperyał	9	70	9	90
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	67
„ „ papierowy	1	57	1	59
100 Marek niemieckich	59	—	60	—
Srebro	102	—	1?4	—
Kupony w srebrze	101	50	103	50

bez kupona — bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 29 maja 1876.

	płacą	żądaj.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.	64.20	64.30
„ „ „ w srebrze	67.80	68.—
Losy z roku 1839 całe	236.—	238.—
„ „ 1839 piąta część	234.—	235.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	104 —	105.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	105.75	106.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	114.50	115.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	131.75	132.25
Renty Como po 42 lir. austr.	19.50	20.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	—.—
Bukowiny	84.50	85.50
Galicyi	86.—	86.50
Niższej Austryi	101.50	—.—
Siedmiogrodu	74.—	75.—
Węgier	74.50	75.50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	63.—	63.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	130.20	130.40
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	635.—	645.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.	—.—
Gal. banku handl. i prz. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk á 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	815.—	820.—
Kol. Albrechta á 200 zł. w sreb.	41 50	42 —
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	335 —	337.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	141.50	142.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. o.) á 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1817.—	1822 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	188 50	189.—
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	122 50	123.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	252.	253.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	73 50	73.75
I. Kol. węg. gal. á 200 zł. w sr.	86.50	87.25
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	103.50	104.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	100.—	101.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	93.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78 —	—.—
„ „ „ po 5%	86.—	87.—
Gal. banku hipot. po 6%	88 25	88.50
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	94.50	95.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	85.—	85.50
„ „ „ po 5%	95.75	96.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta á 300 zł. 5% w. a.	—.—	67.—
Kol. naddniestr. á 300 zł. 5% w. a.	23.—	24.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. oz). á 300 zł. 5% w srebr.	—.—	63.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	100.—	100 50
„ „ „ 100 zł. w. a.	—.—	95 50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	97.—	97.50
„ „ „ „ II. emisyi	94 50	95.—
„ „ „ „ III. „	90.50	91.—
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. á 300 zł. 5% w srebrze	77.25	77.50
Węg. gal. kol. á 200 zł. 5% w srebrze	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	155.—	155.50
Clarego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	95.50	96.—
Keglevicha po 10. zł. m. k.	13.—	13.50
Losy miasta Krakowa	14 50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	29.—	30.—
Palffego po 40 zł. m. k.	28.50	29.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13 25	13.75
Salma po 40 zł. m. k	38 50	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	28 50	28.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w a.	17.50	18 50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	58.—	59.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.50	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.75	23 50
Weksle (na 3 miesiący.)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark n. p. w.	59.—	59.15
Frankfurt 100 Mark. p.	59.—	59.15
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.55	121.85
Paryż za 100 fr.	47.95	48 10
Kurs Złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.76.—	5.77 50
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.70.—	9.71.—
Rossyjski imperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	1 3 25	103 40

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

31 maja 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	65	45
„ „ „ w srebrze	68	55
Losy pożyczki z roku 1860	106	75
Akcye banku wiedeńskiego	796	—
„ „ kredytowego bez kupona	135	10
Londyn 10 fnt. szterlingów	120	90
Srebro	102	90
Napoleond'or	9	61½
Dukat cesarski men.	5	72
100 Marek	59	25

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2480 1—3) **Sprostowanie.**

L. 4214. W edykcie dnia 27 marca l. 2467 z tutejszego sądu 16, 17, i 18, maja 1876 w Gazecie Lwowskiej ogłoszonym zaszłe pomyłki prostują się z urzędu, że zamiast słów „w sprawie Zygmunta Sarzowskiego“ ma być „w sprawie Zygmunta Łaszowskiego, „a zamiast słów „Agnieszce z Wiśniowskich Łobaczewskiej“ ma być „Agnieszce z Wiśniowskich Łobarzewskiej“ zamiast na koszt i szkodę pozwanej„ ma być „na koszt i szkodę powoda, a zamiast słow „adw. Dra Popławskiego ma być „adw. Dr. Józefa Smolkę“. Oraz dodaje się że sprawa ta dotyczy zapłacenie czynszu gruntowego i propinacyjnego po 90 złr. m. k. rocznie od roku 1850 zaległającego w drodze przymusowej sprzedaży $2/3$ części z połowy realności pod l. 87. 155 w Zniesieniu położonej w terminach 10 kwietnia, 7 maja 19 czerwca 1875 rozpisanej uzyskać się mającego.

Z c. k. sądu powiatowego m. d. Sek. II.

Lwów dnia 21 maja 1876.

(2484 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 21819. W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńca państwowego w sekcyi drogowej Rudki w Samborskim okręgu budowniczym na lata 1877, 1878 i 1879 odbędzie się dnia 20 czerwca 1876 r. przed południem w c. k. Starostwie w Samborze rozprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert. Rzeczona dostawa szutru wynosi na rok 1877 1077 metrów sześciennych w kwocię fiskalnej 3521 złr. 16 ct

Odnosząąe się do tego przedsiębiorstwa warunki mogą być przejrzane w powyzej wymienionem c. k. Starostwa w godzinach urzędowych.

Mający chęć podjąć się tego przedsiębiorstwa na cały trzechletni okres lub też tylko na rok 1877, winni wnieść pisemne oferty stemplem na 50 ct. i w 5% wadyum zaopatrzone w oznaczonym terminie i to najpóźniej do godziny 12 w południe do c. k. Starostwa w Samborze.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 21 maja 1876.

(2473) **Edykt.**

L 3114. C. k. komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Winnikach ogłasza niniejszem że arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, z kopiami map katastralnych protokołami parcelowymi i protokołami dochodzeń gminy katastr. Podborce złożone będą w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarazem wyznacza się termin na dzień 19 czerwca 1876 r. o godz. 9 rano w tutejszym sądzie, na którym w razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania dalsze dochodzenia prowadzone będą.

C. k. komisya hipoteczna sądu powiat, Winniki dnia 27 maja 1876.

2343 2—3)

Obwieszczenie.

L. 26331/875. W c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie zalegają posyłki zwrotne z roku 1874, które w wykazie poniżej umieszczonym poszczególnione są. Posyłki te zostaną po upływie trzech miesięcy od 1 czerwca 1876 począwszy, w obec komisyi do tego wyznaczonej, otwarte a przedmioty w nich znalezione z wyjątkiem pieniędzy sprzedane.

Nadawcy, którzyby przesyłki swe w oznaczonym powyżej terminie za uiszczeniem zaległych należytości pocztowych podnieść chcieli, mają wnieść swoje podania, zaopatrzone recepisem nadawczym tudzież odciskiem pieczęci, którą dotyczące posyłki zaopatrzone były, do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 20 maja 1876.

Kundmachung.

Nr. 26331/875. Bei der k. k. Postdirektion in Lemberg erliegen die in dem untenstehenden Verzeichnisse ausgewiesenen Retour-Sendungen aus dem Jahre 1874, welche nach Ablauf von drei Monaten vom 1 Juni 1876 angefangen, kommissionell eröffnet, und die in denselben vorgefundenen Gegenstände mit Ausnahme des Baargeldes werden veräußert werden.

Die Aufgeber, welche in der oben erwähnten Frist ihre Sendungen gegen Entrichtung der aushaftenden Gebühren beheben wollen, haben ihre mit den Aufgabsrecepissen adjustirten Eingaben bei der genannten k. k Postdirektion in derselben Frist einzubringen.

Lemberg am 20 Mai 1876.

L. p. / P. Z.	miejsce nadania / Aufgabs Ort	nazwisko adresata / Name des Adressaten	miejsce przeznaczenia / Bestimmungs-Ort	wartość / Werth zł.	ct.	waga / Gewicht fnt.	łut	Portorium / Porto zł.	cnt.	przekaz / Nachnahme zł.	ct.	uwaga / Anmerkung
1	Lutowiska	Józef Hornung	Rzeszów	1460	—		4/10	2	36			pisma
2	Delatyn	Jakim Melnyk	Łanczyn	2			5/10	—	32	2		"
3	"	Andrej Fediuk	Jabłonica	1	64		11/10	—	32	1	64	"
4	"	Michał Georczuk	"	2	—		7/10	—	52	1	6	"
5	Uście biskupie	Semen Zwiezdek	Panka Storozynetz	10	—		8/10	—	18	—	—	banknoty
6	Kraków	Madurowicz	Peszt	18	—	3	15	1	6	—	—	przesyłki wartościowe
7	"	Jaworski	?	—	—		19	—	18	—	—	
8	"	Popławski	?	1	—		57/10	—	24	—	—	
9	"	Zamościk	?	1	—	1	25	—	36			
10	"	Industr. (Halle) Bazar	Wiedeń	6	8	10	15	3	12	—	—	
11	"	Wolf	Eisenstadt	1	—		26	—	60	—		
12	"	Rzeszowski	Oświęcim	—	70		4 3/4	—	55	—	—	
13	"	Scharf	Częstochowa	6	—		12	—	39	—	—	
14	"	Komisaryat straży skarbowej	Oświęcim	1	—		59/10	—	18		—	
15	"	Eichborn	Zakopane	16	50	4	—	—	48	—	—	
16	"	Bojkowska	?	2	—		10	—	36	—		
17	"	Omer Bascha	Aleksandria	10	-	1	78/10	1	4	—	—	
18	"	Brandstern	Żegestow	12	—		72/10	—	42	—	—	
19	"	Sibenstern	Wiedeń	1	—		150 gr.	—	39	—	—	
20	"	Halberstein	Nowy Sącz	7	—	5	2	—	96	—	-	
21	"	Brener	Lisko	20	—		7	—	40	2	6	listy pieniężne
22	"	Jarosch	Zakliczyn	2	6		37/10	—	42	—	—	
23	"	Silluge	Chrzanów	67	—		5/10	—	32		—	
24	"	Gossely	Wiedeń	5	8		1	—	20	—	—	
25	"	Pieprzak	Niepołomice	2	—		2/10	—	26	—	—	
26	"	Kerner	Drohobycz	30	—		6/10	—	55	22	50	
27	"	Koson	Wiedeń	1	—		6/10	—	20	—	—	
28	"	Urząd parafialny	Miszkolc	2	—		5/10	—	20	—	—	
29	"	Freider	Chodorów	100	—		11/10	—	40	—		
30	"	Kokusch	Brody	60	—		8/10	—	56	10	—	
31	"	Głuszyńska	Lwów	2	—		6/10	—	20	—	—	
32	"	Zimmerste	Wilamowice	2	—		3/10	—	42	-	-	listy pieniężne
33	"	Londerer	Wadowice	10	—		5/10	—	32	4	—	
34	"	Taubeg	Chrzanów	10	—		5/10	—	37	4	50	
35	"	Hibler	Wieliczka	5	50		3/10	—	32	5	—	
36	"	Zleroja	ensdorf	2	—		—	—	20	—	—	
37	"	Wojanowska	aworzno	15	—		—	—	36	—	—	
38	"	Gmina	owytarg	—	50		6/10	—	18	—	—	
39	"	Grabowski	issie	3	—		8/10	—	34	—	—	
40	"	Błaszkowski	Varszawa	22	—		—	—	—	—	—	
41	Stryj	Altes Hammer	Podgórze	5	—		6/10	—	40	—	—	1 banknot
42	Rzeszów	Styniszka Bałamut	Sokołow	2	—		15/10	—	32	—	—	przesyłka pieniężna
43	"	Leib Tobias	Kaków	20	—		19/10	—	49	—		papier
44	"	Zofia Garbacz	Ulnów	4	—		3	—	32	—	—	"
45	"	Feniger	Belin	10	—		5/10	—	70	—	—	weksel
46	"	Karolina Teller	Krków	20	—		12/10	—	49	—	—	obligacya
47	"	Katarzyna Pawlik	Skawina	1	—		5/10	—	78	—	—	banknot
48	"	Rachwal Kaufmann	Bia	1	—		6/10	—	33	—	—	"
49	"	Stanisław Horodyński	Kraów	—	50		136/10	—	40	—		różności (Diverse)
50	Brody miasto	Steiner	Kongsberg	—	—		26	—	35	—	—	mąka
51	"	Lauer Herber	Brün	30	—		19/10	—	66	—	—	papiery wartościowe
52	"	Anton Horoszewicz	Franensbad	3	—		17/10	—	60	—	—	dokumenty
53	"	Jakób Jaworski	Krakw	2	12		14/10	—	50	—	—	"
54	"	Dorota Linn	Lwów	3	15		8/10	—	36	—	—	"
55	"	Lubański	Kreiavec	2	—		1	—	36	—	—	paszport
56	"	Ludwik Mazaraki	Słotwna	10	—		4/10	—	40	—	—	pisma
57	"	" "	"	10	—		4/10	—	40	—	—	"
58	"	" "	"	10	—		3/10	—	40	—	-	"
59	"	Jan Piecuch	Tarnool	7	—		3/10	—	6	—	—	"
60	"	Szczerbowicz	Carslbrg	1	—		12/10	—	50	—	—	"
61	"	Spalterbach	Łuck	5	—		1	—	45	—	—	paszport
62	Tarnopol	Iwan Muzyka	Kirzin Węgry)	3	—		5/10	—	30	—	—	banknoty
63	"	Blaszka	Nagy-Klna	2	—		6/10	—	25	—	—	"
64	"	Greif	Korolówa	10	—		8/10	—	36	—	—	pisma
65	"	"	"	10	—		6/10	—	36	—	—	"
66	"	Aleksander Szawul	Lwów	50	-		3/10	—	42	—	—	dokument
67	"	Leisor Zuckerkandel	Chorostkw	10	—		8/10	—	42	—	—	pisma
68	"	E. Seidelmann	Grzymałó	10	—		8/10	—	36	—	-	"
69	"	Iwan Kuchar	Lwów	1	—		5/10	—	31	—	—	banknot
70	"	Jan Biliński	Praga	10	—		38/10	—	60	—	—	pisma
71	"	Fink	Lwów	3	—	4	—	—	48	—	—	różności
72	"	Ch. J. Ufer	Kołomyja	2	—		25	—	36	—	—	wzory
73	"	Mieczysław Skólski	Tłuste	—	30		3	—	18	—	—	klucz
74	"	Saul Pfeffer	Kopeczyńce	2	—		25	—	36	—	—	różności
75	Głogow	Naftali Tuchfeld	Rzeszów	100	—		67 gr.	—	32	—	—	pisma
76	"	Galarewicz	Lwów	5	—		8 gr.	—	20	—	—	obligacya
77	Kopyczynce	Hercles	Wiedeń	150	—		1	—	45	—		papiery
78	Kałusz	Jan Kogut	Ustrzyki doln	4	—		3/10	—	42	—	—	"
79	"	Alfred Rozwadowski	Lwów	100	—		7/10	—	45	—	—	"
80	"	Moses Leib Kriss	Boberki	6	70		18/10	—	42	—	—	"
81	Złoczów	Jan Linert	Łopuszna (Roatyn)	5	—		6/10	—	18	—	-	pisma
82	"	Mordko Fried	Zborów	8	34		21/10	—	13	—	—	banknot
83	Mielnica	Jan Michałek	Tarnopol	2	—		5/10	—	18	—	—	list pieniężny
84	Monasterzyska	Józef Zdrazil	Grabow (Busk)	10	—		17/10	—	42	—	—	pisma
85	Otynia	Jeneralna ajencya austr. czeskich dla A. Pesches	Lwów	244	30		7 gr.	—	70	—	—	przesełka wartościowa
86	Przemyślany	H. K.	Lwów	3	—		4/10	—	13	—	—	banknoty
87	"	Jan Tychowicz	"	10	—		4	—	32	—	—	książka służbowa
88	"	Edward Bittner	Praga	2	—		15	—	86	—	—	efekty
89	Mikołajów	Indust Halle	Wiedeń	5	—		5/10	—	50	—	—	banknot
90	"	" "	"	1	—		5	—	50	-	—	różności (div.)
91	Radymno	Bereha	Lwów	4	—	1	15	—	50	—	—	książki

(2382 2—3) **Edykt.**

L. 1962. W c. k. Sądzie powiatowym w Winnikach odbędzie się na dniu 30 czerwca, 1 Sierpnia i 1 września 1876 zawsze o godzinie 10 rano w sprawie egzekucyjnej Romualda Padlewskiego przeciw Eleonorze Gembarzewskiej pto. 5253 zł. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 80 w Dawidowie na Kopiatynie, na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny wywołania, na trzecim także poniż takowej. Cena wywołania 3919 zł. 50 ct. w. a. Wadium 392 zł. w. a.

Resztę warunkół, ekstrakt tabularny i protoków oszacowania przejrzeć można w Sądzie. C. k. Sąd powiatowy

Winniki 2 maja 1876.

(2354 2 3) **Edykt.**

L. 4111. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Józefa Katza właściciela części realności w Brodach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Franciszkowi Kiernikowi sędziemu powiatowemu w Brodach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Dra. Wilhelma Ornrteina wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 31 maja 1876 r. godzinę 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach odbyć się mający.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej. ma takową zgłosić w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach lub w tym Sądzie obwodowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 26 lipca 1876 i podać ją na terminie na dzień 30 sierpnia 1876 r., godzinę 10 przed połud. w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w Gazecie Lwowskiej Złoczów dnia 3 maja 1876.

(2387 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2060 C. k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, iż w sprawie wekslowej Wolfa Rettig przeciw Iwanowi Ilków o zapłacenie sumy wekslowej 260 złr. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 17/21 rep 21 w Koniuszkach tulisłowskich w trzech terminach t. j. dnia 26 czerwca 1876 r, dnia 25 lipca 1876 i dnia 23 sierpnia 1876 r., każdym razem o 10 godzinie z rana w tutejszym sądzie przeprowadzoną będzie z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim terminie i niżej szacunku sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności 1310 złr. w. a. Wadyum wynosi 131 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne jako to akt zastawnego opisania i ocenienia w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Komarno 31 marca 1876.

(2364 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1036. C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do wiawdomości, że na zasadzie uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 17 lutego 1876 l. 86 rozpisuje się niniejszem celem zaspokojenia kwot 13 zł. 50 ct, 13 zł. 50 ct. i 13 zł. 50 ct. i procentów od kwot tych w kwocie 30 ct. dalej celem zaspokojenia kwoty 119 zł. 67 ct. z procentem zwłoki po 9% od dnia wniesienia niniejszego podania a po 12% nadal, publiczną sprzedaż realności pod l. 1 lit. b/15 w Okleśny położonej dłużnika Marcina Sołtysik własnej w trzech terminach t. j. w dniu 19 czerwca, w dniu 24 lipca i w dniu 21 Sierpnia 1876, każdą razą o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami

Cenę wywołania wynosi wartość szacunkowa w kwocie 250 zł. w. a., a wadyum 10% z tej sumy w kwocie 25 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania w tut. sąd. registraturze wraz z resztą warunków licytacyi przejrzanym być może.

Krzeszowice 25 lutego 1876.

L. p. / P. Z.	miejsce nadania / Aufgabs Ort	nazwisko adresata / Name des Adressaten	miejsce przeznaczenia / Bestimmungs-Ort	wartość / Werth		waga / Gewicht		portorium / Porto		przekaz / Nachnahme		uwaga / Anmerkung
				zł.	ct.	fnt.	łut.	zł	ct.	zł.	ct	
92	Krzeszowice	Karol Lewiński	Kraków	5	—		4/10	—	13	—	—	banknot
93	Tarnów	Winkler Ch.	Ujhely	25	—		3 2/10	—	52	—	—	różności (div)
94	"	Büustok B.	Tszalek	10	—	1	8	—	56	—	—	książki
95	"	Laugfort	Brzesko	3	10		25	—	32	—	—	druki
96	"	Wiluszy Józef	Rzeszów	1	—		5 3/10	—	42	—	—	książka
97	"	Friedman Moses	Liszka	5	—	3	5	—	82	—	—	różności
98	"	Zawadzki	Chorostków	20	—	2	15	—	20	—	—	druk
99	"	Feigendorf	Przecław	28	16	7		—	63	—	—	"
100	"	Steinberger	Przemyśl	40	—	7		—	14	—	—	"
101	"	Wachsman Moses	Unghvar	25	—		6 6/10	—	62	—	—	złote rzeczy
102	"	Engel Moses	Rymanów	20	—		3 8/10	—	48	—	—	kolczyki
103	"	Hofmann Anton	Brzostek	1	76		10	—	42	—	—	druk
104	"	Markus Jonas	Ułaszkowce	1	—	1		—	60	—	—	próbki
105	"	Metzker Juda	Zmigrod	18	—		10	1	45	—	—	srebrne prążki
106	"	John Hugo	Odessa	—	—	1	25	—	43	—	—	wzory
107	"	Nebenstein	Hebersdorf	69	90		—	—	—	—	—	karta przekazu
108	"	Laub Abraham	Mielec	4	50		6/10	—	42	—	—	pisma
109	"	Berkstein Ansel	Buza	110	75		—	—	—	—	—	przekaz
110	"	Kurol Józef	Wojnicz	36	59		1 6/10	—	38	—	—	pisma
111	"	Pogatkowa Anna	Brzesko	60	—		3 5/10	—	40	—	—	"
112	"	Dusza Katarzyna	Tuchow	30	—		3 1/10	—	38	—	—	"
113	"	Panek Elżbieta	Żabno	12	—		1 2/10	—	32	—	—	"
114	"	Poliński Stanisław	Krosno	1	—		6/10	—	36	—	—	"
115	"	Kowalski Franciszek	Żabno	5	50		1 4/10	—	32	—	—	"
116	"	Cichowski Jan	Pilzno	5	—		1 7/10	—	32	—	—	"
117	"	Ikot Tomasz	Tuchow	5	—		6/10	—	32	—	—	"
118	"	Głowacka Konstancya	Przemyśl	2	—		5/10	—	54	—	—	banknoty
119	"	Gusiorowa Franciszka	Kolbuszów	10	—		1	—	42	—	—	pisma
120	"	Misiak Franciszek	Czermin	25	—		1 6/10	—	45	—	—	"
121	"	Kisielewski Józef	Grybów	25	—		7/10	—	51	—	—	pisma
122	"	Kurkowski Józef	Żabno	2	—		1 3/10	—	13	—	—	"
123	"	Captar Wojciech	Tuchow	10	—		1	—	32	—	—	"
124	"	Suchodolski Karol	Kraków	10	—		5/10	—	42	—	—	"
125	"	Schwebel Chaskel	Ropczyce	50	—		1 5/10	—	42		—	"
126	"	Weiss Wolf	Gorlice	200	—		4 6/10	—	56	—	—	"
127	"	Moton Józef	Jasło	10	—		1	—	42	—	—	"
128	"	Wistreich Simche	Zmigrod	5	—		7/10	—	36	—	—	"
129	"	Zmigrodzki Jan	Winnica	3	—		1 3/10	—	25	—	—	banknoty
130	"	Marchuta Jakób	Ropczyce	10	—		1 1/10	—	42	—	—	pisma
131	"	Haske Moses	Dembica	5	—		6/10	—	42	—	—	"
132	"	Leiber Jenta	"	50	—		1 4/10	—	42		—	"
133	"	Czuba Józef	Pilzno	5	—		1	—	32	—	—	"
134	"	Schwębel Chaskel	Ropczyce	100	—		7/10	—	42	—	—	"
135	"	Gołosiński Konstanty	Lwów	1	—		1 5/10	—	18	—	—	"
136	"	Schmidt Józef	Tuchów	12	—		2/10		32	—	—	"
137	"	Gutman Salamon	Dzikow	5	—		6/10	—	36	—	—	"
138	"	Pietruski Jan	Sambor	13	50		4 2/10	—	49		—	"
139	Kraków miasto	Lętowski	Russie	4	50	5	16	—	55	—	—	przesyłka cłowa
140	"	Lipiecki	Warszawa	6	—	2	15	—	23	—	—	"
141	"	Seidenweber	Russie	3	—	4 kil.	10 gr	1	19	—	—	"
142	Nowy Sącz	Jakób Fischer	Oświęcim	2	—		8	—	42	—	—	książka
143	"	Józef Hawelka	Wiedeń	2	—		19	—	64	—	—	zegar
144	"	Jakób Deresiewicz	Tylicz	1	—		3/10	—	32	—	—	pisma
145	"	Teodor Młyniec	Tuchow	15	—		1 1/10	—	32	—	—	"
146	Stary Sącz	Stowarzyszenie poczt. mistrzów	Zaleszczyki	30	—	21	—	7	17	—	—	druki
147	Jarosław	Buczek Elżbieta	Neustetten	2	—		4/10	—	20	—	—	banknoty
148	"	Lwowska stacya kolej.	Gródek	—	31½		1 3/10	—	36	—	—	
149	"	Gaweł Józef	Raba	2	—		4/10	—	25	—	—	banknoty
150	"	Sym Emil	Dynow	95	4		3 9/10	—	45	—	—	różności
151	"	Blumenkranz Jakób	Rawa	8	—	1	—	—	36	—	—	"
152	"	Boscowitz Maurycy	Lwów	2	—		1 4/10	—	42	—	—	okulary
153	"	Wiper Baruch	Wiedeń	2	—	3	15	—	54	—	—	bielizna
154	"	Hellmann	Dzików	1	6		8/10	—	42	—	—	materya do szczepienia
155	Stanisławów	Huda Łeź	Bołszowce	—	20		1 2/10	—	13	—	—	różność
156	"	Jędrzej Milewski	Zagórz	5	—		7/10	—	20	—	—	banknoty
157	"	Katarzyna Siarkuła	Bielitz	10	—		7/10	—	25	—	—	"
158	"	Wasyl Fachs	Storożynec	3	—		4/10	—	36	—	—	pisma
159	"	Hersz Rostoker	Nadwórna	5	—		5/10	—	26	—	—	"
160	"	Salamon Askanazy	Śniatyn	5	—		4/10	—	36	—	—	"
161	"	Mendel Fingerl	Jabłonów	10	—		4/10	—	26	—	—	pisma
162	"	Chaim Borer	Kołomea	10	—		—	—	26	—	—	"
163	"	Israel Drattler	Buczacz	5	—		2 5/10	—	42	—	—	"
164	"	M. Poremba	Lwów	10	—		9/10	—	42	—	—	"
165	"	Barie Feldberg	Buczacz	5	—		4/10	—	36	—	—	"
166	"	Salamon Askanazy	Śniatyn	5	—		4/10	—	36	—	—	"
167	"	Maier Rosenblatt	Niżniow	5	—		4/10	—	39	—	—	
168	"	Salamon Kader	Tłumacz	20	—		7/10	—	26	—	—	
169	"	Max Wertschitzky	Przemyśl	10	—		4/10	—	40	—	—	"
170	"	Josel Kreutner	Kołomyja	2	—		4/10	—	26	—	—	"
171	"	Antoni Kamiński	Kraków	5	—		7/10	—	50	—	—	"
172	"	Mechel Scharf	Wiznitz	10	—		4/10	—	36	—	—	"
173	"	Victor Druker	Kuty	3	—		7/10	—	56	—	—	"
174	"	Hersch Rostocker	Nadwórna	3	—		5/10	—	26	—	—	"
175	"	Arnold Rifka	Wojniłów	—	—	2	—	—	26	—	—	różności
176	"	M. Perl	Horodenka	10	—	2	25	—	36	—	—	buty
177	"	Lubelska	Tarnopol	2	10		1 5/10	—	42	—	—	fotografia
178	"	Lejbisz Kaner	Czerniowce	—	—	1	15	—	15	—	—	wzór
179	"	Zwierzchność gminna	Halicz	1	—		6	—	32	—	—	broszury
180	"	" "	Brody	1	50		6	—	42	—	—	"
181	"	" "	Brzozów	1	—		6 7/10	—	46	—	—	"
182	"	" "	Limanowa	1	—		5 2/10	—	56	—	—	"
183	"	" "	Bochnia	1	50		8 5/10	—	56	—	—	"
184	"	" "	Wojnicz	1	—		6 5/10	—	66	—	—	"
185	"	" "	Kamionka	1	—		6	—	42	—	—	"
186	"	" "	Andrychów	1	—		5 4/10	—	66	—	—	"
187	"	" "	Trembowla	1	—		6 5/10	—	42	—	—	"
188	"	" "	Wadowice	1	50		9	—	66	—	—	"
189	"	" "	Myślenice	1	—		6 5/10	—	66	—	—	"
190	"	" "	Brzostek	1	—		5 3/10	—	46	—	—	"
191	"	" "	Dobromil	1	—		6 5/10	—	56	—	—	"
192	"	" "	Żółkiew	1	—		6 5/10	—	42	—	—	"
193	"	" "	Mikołajów	1	—		6 5/10	—	42	—	—	"
194	" "	" "	Biała	1	50		6	—	76	—	—	"
195	" "	" "	Czerniowce	2	—		6	—	42	—	—	"
196	" "	" "	Przemyśl	1	50		8 5/10	—	56	—	—	"
197	" "	" "	Nowy Sącz	1	—		6 5/10	—	66	—		"
198	" "	" "	Ropczyce	1	—		6 5/10	—	56	—		"

(2418 2—3) **Edikt.**

Z. 22440. Vom k. k. Lemberger Landes-Gerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Summe von 1360 fl. c. M. oder 1428 fl. ö. W. s. n. G. nach Abschlag des darauf erhobenen Betrages von 1299 fl 41 kr ö. W. die exekutive Relizitotion der in Lemberg sub Nr. 235 3/4 gelegenen dem Jakób Menkes gehörigen Realität und zwar in einem einzigen Termine am 26 Juni 1876 um 10 Uhr V. Mittags zu Gunsten der Sara Rebeka Flecker und des Jakób Flecker eventuell auch unter dem Schätzungswerthe stattfinden wird, wobei der letztere die Summe von 6184 fl. c. M. oder 6493 fl 79½ ö. W. betragend als Ausrufspreis festgesetzt wird.

Wegen der näheren Auskünfte werden die Kauflustigen an die s. g. Registratur, an die Stadttafel und das k. k. Steuer-Amt gewiesen.

Lemberg am 13 Mai 1876.

(2413 2—3) **Edykt.**

Nr. 1975. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Józefa Pirogowicza, włościanina z Nastasowa uznano za marnotrawcę i nadano mu kuratora w osobie Daniły Wojtyszyna, gospodarza z Nastasowa.

Mikulińce dnia 8 maja 1876.

(2402 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 940. Dnia 20 czerwca, dnia 18 lipca i 17 sierpnia 1876 r., każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Nr. 40 właściwie 70 w Kawenczynie, dłużnika Wojciecha Kochasego własnej na, zaspokojenie pretensyi p. Macieja Sednika w kwocie 40 złr. w. a. z pn. i p Józefa Fetta w kwocie 100 złr. w. a z pn.

Cena wywołania wynosi 700 złr., wadyum 70 złr. a. w.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica dnia 25 kwietnia 1876.

(2263 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5537. C. k. sąd powiatowy w Starem mieście podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mikołajowi i Katarzynie Terebucho 187 złr. 51 ct. a. w. z pn. dozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 226 w Starem-Mieście położonej, dłużników własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, z wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole opisania z dnia 17 listopada 1869 r. l. 2966 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 23 czerwca 1876 r., dnia 14 lipca 1876 i dnia 4 sierpnia 1876 r. o godzinie 10 przed połud. w tutejszym sądzie się odbędzie.

Warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Stare Miasto dnia 27 listopada 1875.

(2270 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4627. C. k. sąd powiatowy w Starem Mieście podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Łuciowi i Jewce Skryp o 95 złr. 92 ct. a. w. z pn. dozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 107 rep. 191 w Leninie wielkiej położonej dłużnika własnej ciała tabularnego niestanowiącej z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole opisania z dnia 26 sierpnia 1871 r. l. 2852, opisanemi gruntami i innemi przynależytościami która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 21 lipca 1876 r., dnia 10 sierpnia 1876 r. i dnia 24 sierpnia 1876 r. o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie się odbędzie.

Warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Stare-Miasto 24 września 1875.

(2371 2—3) **Edykt.**

L. 5691. Samborski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensi Jakoba Sternheima 699 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż połowy realności fizycznie nie oddzielonej pod l. k. 17 i całej realności pod l. k. 48 wraz z funduszem gospodarczym w Samborze (Powodowa) położonych, ciała tabularnego nie stanowiących Jana Bugnara własnych w dwóch terminach dnia 5 lipca i dnia 19 lipca 1876, każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym Sądzie przeprowadzoną zostanie.

Realności osobno sprzedane zostaną, a w razie nieosiągnienia na tych terminach przynajmniej ceny szacunkowej do lżejszych warunków termin na 20 lipca 1876 o 9 godzinie przed południem się wyznacza.

Wadyum od pierwszej realności wynosi 22 zł. od drugiej 94 zł.

Reszta warunków, akt opisania i ocenienia w registraturze sądowej przejrzeć można.

O tej licytacyi uwiadamia się wszystkich niewiadomych wierzycieli, którzyby w międzyczasie prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Ehrlicha, i przez niniejszy edykt.

Sambor 25 kwietnia 1876.

L. p. P. Z.	miejsce nadania Aufgabs Ort	nazwisko adresata Name des Adressaten	miejsce przeznaczenia Bestimmungs-Ort	wartość Werth zł.	ct.	waga Gewicht fnt.	łuty	portorium Porto zł.	ct.	przekaz Nachnahme zł.	ct.	uwaga Anmerkung
199	Stanisławów	Zwierzchność gminna	Żywiec	1	—		6	—	76	—	—	broszury
200	„	„ „	Zaleszczyki	1	—		6 5/10	—	42	—	—	„
201	„	„ „	Sanok	1	—		6 5/10	—	56	—	—	„
202	„	„ „	Kraków	2	—		10	—	76	—	—	„
203	„	„ „	Jordanów	1	—		5 3/10	—	56	—	—	„
204	„	„ „	Maków	1	—		5 2/10	—	56	—	—	„
205	„	„ „	Biecz	1	—		6 4/10	—	56	—	—	„
206	„	„ „	Załośce	1	—		6 4/10	—	42	—	—	„
207	„	„ „	Niżankowice	1	—		6 5/10	—	56	—	—	„
208	„	„ „	Kolbuszowa	1	—		7	—	66	—	—	„
209	„	„ „	Stare miasto	1	—		6 5/10	—	46	—	—	„
210	„	„ „	Gorlice	1	—		6	—	66	—	—	„
211	„	„ „	Szczerzec	1	—		6 5/10	—	42	-	—	„
212	„	„ „	Kalwarya	1	—		5 2/10	—	66	—	—	„
213	„	„ „	Pilzno	1	—		6 5/10	—	66	—	—	„
214	„	„ „	Lanckorona	1	—		5 3/10	—	66	—	—	„
215	„	„ „	Bóbrka	1	—		5 3/10	—	42	—	—	„
216	„	„ „	Jarosław	1	—		6	—	46	—	—	„
217	„	„ „	Bobowa	1	—		5 3/10	—	56	—	—	„
218	„	„ „	Mielec	1	—		6 5/10	—	66	—	—	„
219	Przemyśl	Aleksander Rogaliński	Łupkow	8	—	Kgr	1 gr.	—	42	—	—	papiery
220	„	Isali Wechsler	Niżankowice	5	—		1 5/10	—	26	—	—	„
221	„	Beer Lang	Mościska	8	—		8/10	—	32	—	—	„
222	„	Józef Fechtdegen	Rzeszów	50	—		5/10	—	63	—		„
223	„	Hagla księgarnia	Wiedeń	3	-	3	—	—	59	—	—	książki
224	„	Karolina Zygmunt	Lwów	—	—	1	20	—	10	—	—	różności
225	„	Amika	Wiedeń	10	50	1	10	—	82	—	—	wzory
226	„	Baruch Karmel	Tarnów	—	—		24 9/10	—	15	—	—	„
227	„	Włodzimierz Dzieduszycki	Lwów	25	—	1	—	—	69	—	—	dzwonek
228	„	Dr. Epstein	Drohobycz	7	20	1	15	—	42	—	—	pakiety
229	„	Wolf Sigmund	Kraków	1	—	6	—	1	90	—	—	różności
230	„	A. Wimber	Passau	—	—	1	15	—	44	—	—	wzory
231	Leżajsk	Puk	Russie	2	—		2	—	30	—	—	
232	Sambor	Izak Penner	Lutowiska	5	—		1	—	26	—	—	pisma
233	„	Moses Knobel	Kolbuszow	4	—		2 3/10	—	18	—	—	„
234	„	Rubin Sprecher	Drohobycz	20	-		8/10	—	26	—	—	„
235	„	„ „	„	20	—		1	—	26	—	—	„
236	„	„ „	„	20	—		8/10	—	26	—	—	„
237	„	Berisz Żoref	Czerniowce	30	—		6/10	—	58	—	—	„
238	„	Wilhelm Katz	Dolina	20	—		1	—	36	—	—	„
239	„	Leib Schauder	Borysław	5	—		1	—	31	—	—	„
240	„	Mendel Pinner	Lutowiska	10	—		1 7/10	—	26	—	—	„
241	„	Abug Kornhauser	„	20	—	1	—	—	26	—	—	„
242	„	Abug Kornhauser	„	5	—	11	20	—	42	—	—	niewiadomo
243	Bochnia	Chaskel Mossing	Majdan Tarnobrzeg	10	—		2	—	56	—	—	przekaz
244	„	Jan Adamiec	Łupków	16	—		1 5/10	—	20	—	—	
245	„	M. Reines	Rzeszów	2	—		8/10	—	18	—	—	
246	„	Antoni Zarucki	Olesko	175	—		1 3/10	1	24	—	—	przekaz
247	„	Jakób Białkowski	Sosnowiec	5	—		1 1/2	—	89	—	—	
248	„	Władysław Hohnlein	Dobromil	10	—	4	25	—	90	—	—	przekaz
249	„	Szymon Gawlewicz	Rudnik	15	--	11	—	1	47	—	—	„
250	Brzesko	Hirsz Schenfeld	Chrzanów	3	—		—	—	42	—	—	list
251	Strzeliska	Josel Herbst	Mikołajów	10	-		5/10	—	13	—	—	pisma
252	Kołomyja	Modesta Czosnowska	Jezierna	1	—		1 3/10	—	18	—	—	„
253	„	Samuel Jägermann	Kossów	50	—		9/10	—	26	—	—	banknot
254	„	Antoni Markowski	Śniatyn	20	6		7/10	—	41	—	—	„
255	„	Merkur administracya	Wiedeń	200	—		1 5/10	1	72	—	—	losy
256	„	Kruczkowski	Wadowice	2	—		15	—	70	—	—	?
257	„	Franciszek Bier	Kałusz	12	—	2	22	—	36	—	—	?
258	„	J. Wischhofer	Czorniowce	—	30		3	—	36	—	—	olejek
259	„	L Siedlecka	Horodenka	5	—	1	15	—	32	—	—	druki
260	„	„ „	„	10	—	2	15	—	32	—	—	„
261	„	D. Sojka	Skole	1	—		21	—	42	—	—	„
262	„	Felix Piankowski	Czertowiec	1	50		1	—	32	—	—	?
263	„	Icyk Fiderer	Tłuste	4	—	2	25	—	42	—	—	żelazo
264	Brzeżany	Józef Obst	Stanisławów	5	—		8/10	—	18	—	—	pieniądze
265	„	Józef Artur Taglaner	Döbling	10	—		4/10	—	60	—	—	pisma
266	„	Hrycyna	Zadworze	2	—		12	—	42		—	fotografie
267	„	Benesz	Przemyślany	2	—		13	—	32	—	—	„
268	„	Rogoziński	Kozowa	2	—		12	—	32	—	—	„
269	Lwów dworzec	Paulina Leikert	Stryj	—	—		6 8/10 g	—	33	—	—	książka służbowa
270	„	Ozias Schorz	Przemyśl	10	—		7/10 g	—	41	—	—	banknot
271	„	Zweig (bracia)	Kraków	2	50		5/10 g	—	60	—	—	kupon
272	Touste	Rawicz	Brzeżany	5	—		24	—	18	-	—	„
273	Gródek obok Lwowa	Domiczek	Lwów	500	- -		7/10	—	13	—	—	list
274	„	Hoffmann	Tarnopol	5	—		5/10	—	42	—	—	„
275	„	Steier	Kamień	11	—		6/1.	—	36	—	—	„
276	„	Kowal	Lubaczow	100	—		3 2/10	—	42	—	—	
277	„	Tenner	Oleszyce	100	—		7/10	—	42	—	—	przekaz
278	Lwów miasto	Ludwik Borszcz	Stryj	2	—		—	—	—	—	—	
279	„ „	Alfred Kauski	Brody	5	6		1	—	42	—	—	fotografie
280	„ „	Salamon Blinder	Czerniowce	40	—		3/10	—	25	—	—	weksel
281	„ „	Ignacy Wolf	Kraków	10	—		5/10	—	60	—	—	papiery
282	„ „	Władysław Dunin	Tarnopo	5	—		1 7/10	—	18	—	—	„
283	„ „	Zofia Sekulanka	Grybów	2	—		4/10	—	20	—	—	„
284	„ „	Ludwik Romer	Stanisławów	10	—		5/10	—	18	—	—	„
285	„ „	Weiss syn	Wiedeń	5	—		1 3/10	—	50	—	—	„
286	„ „	Józef Gawlikowski	Łańcut	9	—		1	—	42	—	—	kwit
287	„ „	Mendrychowski	Radziechów	8	—		8/10	—	36	—	-	dokument
288	„ „	Marcela Roszeńska	Kraków	10	—		5/10	—	20	—	—	„
289	„ „	C k. Urząd zastawniczy	Wiedeń	5	—		8/10	—	25	—	—	„
290	„ „	Karol Popowicz	Buczacz	50	—		6/10	—	42	—	—	pisma
291	„ „	Tauba Spinal	Oleszyce	26	—		4/10	—	36	—	—	„
292	„ „	Estera Langer	Dolina	5	—		4/10	—	36	—	—	„
293	„ „	Marek Horowitz	Kremenczuk	100	—		7/10	—	36	—	—	rubel
294	„ „	Karolina Witzenhausen	Koszyce	4	—	1	1	—	46	—	—	fotografie
295	„ „	Rabin Zausmer	Stryj	10	—		—	—	—	—	—	„
296	„ „	Franciszek Kotrul	Butschowitz	5	—		5/10	—	25	—	—	„
297	„ „	Malcia Weinlos	Bursztyn	20	—		1 1/10	—	42	—	—	pisma
298	„ „	Wołowski	Kraków	3	6		2	—	46	—	—	fotografie
299	„ „	Włodzimierz Berezowski	Wiedeń	7	—		—	—	—	—	—	„
300	„ „	Sara Ryfka Daks	Mosty wielkie	20	—		1 3/10	—	42	—	—	pisma
301	„ „	Jan Karpiński	Przemyśl	3	—		4/10	—	36	—	-	dokument
302	„ „	Urząd pocztowy	Berno	—	—		—	—	25	—	—	„

(2360 3—3) **Edykt.**

L. 3058. C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Teodora Halkiewicza, że pod dniem 8 kwietnia 1876 l. 3058 Józef i Teresa małżonkowie Zawadeccy wnieśli pozew przeciw niemu i innym o uznanie praw własności do realności pod l. 160/413 w Brzeżanach i zaintabulowanie takowych, że termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 lipca 1876 wyznaczony został i temuż na kuratora Dr. Henryka Finkelstein a na zastępcę tegoż Dr. Karola Gottlieba z Brzeżan ustanowieni zostali

Oraz wzywa się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Teodora Halkiewicza przez edykta, aby ustanowionego kuratora pełnomocnictwem i informacya zaopatrzył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi oznajmił. C. k. Sąd powiatowy

Brzeżany dnia 7 maja 1876

(2267 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5536 C. k. sąd powiatowy w Starem mieście podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Ilkowi Hewko o 150 złr a. w. z pn., dozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 142 rep. 38 w Wołoszynowie dłużnika własnej, iała tabularnego nie stanowiącej z wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole opisania z dnia 9 maja 1871 r, l. 1426 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 23 czerwca 1876 r. dnia 14 lipca 1876 r. i dnia 4 sierpnia 1876 r. o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie się odbędzie.

Warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Stare Miasto dnia 27 listopada 1875.

(2439 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5330. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem należytości c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w ilości 250 złr., a względnie 187 złr. 39 ct. a. w. z pn, odbędzie się w Bursztynie dnia 8 czerwca 1876 r., dnia 14 czerwca 1876 r. i 28 czerwca 1876 r., o 10 godzinie przed południem publiczna sprzedaz realności Stefana Wołoszyn własnej, pod Nr. 245/55 w Bursztynie położonej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawniczego opisania z 20 Października 1870 r l. 2336 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, ciała tabularnego nie stanowiącej a na 700 złr. a. w. ocenionej.

Na pierwszym i drugim terminie realność na licytacyę wystawiona będzie tylko za cenę szacunkową lub za wyższą, zaś na trzecim i za niższą cenę sprzedaną.

O czem się chęć kupienia mających uwiadamia z tem dołączeniem, że każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład kwotę 50 złr. a. w. i przejrzeć może dalsze warunki licytacyi w tusądowej registraturze.

Bursztyn dnia 4 kwietnia 1876.

(2351 3—3) **Edykt.**

L. 7030 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się, i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek p. D. Dawida i mianuje pana c. k. adjunkta sądowego Aleksandra Stobieckiego komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. Dra Skórskiego z zastępstwem Baumfelda i wszystkich wierzycieli wzywa się, ażeby na terminie 1 czerwca 1876 o 9 godzinie przed południem z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 20 lipca 1876 w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie likwidacyjnym który się dnia 10ego sierpnia 1876 odbędzie winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać. Na tym że terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje Sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl 20 maja 1876.

L. p. / Z. P.	miejsce nadania / Aufgabs Ort	nazwisko adresata / Name des Adressaten	miejsce przeznaczenia / Bestimmungs-Ort	wartość / Werth zł.	ct.	waga / Gewicht fut.	łuty	portorium / Porto zł.	ct.	przekaz / Nachnahme zł.	ct.	uwaga / Anmerkung
303	Lwów miasto	Urząd pocztowy	Berno	—	—		—	—	25	—	—	dokument
304	„ „	Michał Majkut	Tarnów	14	—		$^{5}/_{10}$	—	49	—	—	„
305	„ „	Adam Knapp	Podzamcze	20	—		$^{6}/_{10}$	—	—	-		„
306	„ „	Gabriel Grabowski	Majdan	500	—		$^{13}/_{10}$	1	87	—	—	znalezione w skrzynce
307	„ „	Hand	Manów	2	58		—	—	—	—	—	„
308	„ „	Chaim Diamand	Skole	1	—		2	—	36	—	—	„
309	„ „	Ferdynand Madejewicz	Kiow	490	—		$^{6}/_{10}$	1	10	—	—	weksel
310	„ „	Majer Mischel	Szczerzec	30	—		1	—	26	—	—	obligacya
311	„ „	Maurycy Laufer	Lubień	2	—		$^{11}/_{10}$	—	15	—	—	„
312	„ „	E. Kumpert	Kałusz	25	—		$^{2}/_{10}$	—	33	—	—	kwit
313	„ „	Józef Terkeltaub	Wiedeń	10	—		—	—	—	—	—	„
314	„ „	Edward Kumpert	Kałusz	25	—		$^{4}/_{10}$	—	35	—	—	kwit
315	„ „	Lauer Herber	Berno	2252	—		$12^{1}/_{10}$	4	50	—	—	„
316	„ „	Urząd podatkowy	Brody	27	—		2	—	36	—	—	„
317	„ „	Eduard Kumpert	Kałusz	25	—		$^{5}/_{10}$	—	33	—	—	kwit
318	„ „	Ferdynand Schecher	Stryj	20	—		$^{8}/_{10}$	—	48	—	—	papiery wartościowe
319	„ „	Wysocki	Drohobycz	4	—		5	—	42	—	—	„
320	„ „	Izak Pilzer	Tarnów	10	—		$^{19}/_{10}$	—	46	—	—	„
321	„ „	Louis Bobrowski	Gorlice	20	—		$^{7}/_{10}$	—	53	—	—	obligacya
322	„ „	Brandel Soferu	Strzeliska	20	—		$^{5}/_{10}$	—	26	—	—	„
323	„ „	Wicenty Piasecki	Tarnopol	2	—		$^{3}/_{10}$	—	36	—	—	promesa
324	„ „	Laski	Sokal	5	—		$^{3}/_{10}$	—	42	—	—	„
325	„ „	Lewicki	Lwów	1	65		—	—	—	—	—	„
326	„ „	Tytus Janowski	Przemyśl	3	—		$^{4}/_{10}$	—	36	—	—	„
327	„ „	Marka Sajdak	Nowy Sącz	2	—		$^{25}/_{10}$	—	40	—	—	dokument
328	„ „	Piotr Kauiski	Kraków	2	—		$^{7}/_{10}$	—	40	—	—	„
329	„ „	J. Bernimkam	Hlińsko	6	—		$^{9}/_{10}$	—	50	—	—	„
330	„ „	Ire Orgut	Braila	2	—		—	—	—	—	—	„
331	„ „	Teofil Harnwolf	Nadwórna	3	71	2	10	—	48	—	—	kwiaty
332	„ „	Giowani Somma	Oderberg	5	—	4	15	1	70	—	—	„
333	„ „	N. Lubień	Wiśniowczyk	2	—		20	—	42	—	—	druki
334	„ „	Fischer	Sambor	3	5		8	—	42	—	—	?
335	„ „	E. Malewski	Brzeżany	4	80	4	—	—	42	—	—	kalendarz
336	„ „	Michał Glüksdorf	Warszawa	3	—	2	15	—	$^{5}/_{71}$	—	—	książki
337	„ „	Bischoff	Zaleszczyki	2	80		8	—	56	—	—	?
338	„ „	Emilia Grabowska	Stanisławów	4	—		14	—	36	—	—	książka
339	„ „	Józef Angermann	Kurowice	5	—	6	25	—	32	—	—	ciasta (zniszczone)
340	„ „	Klug	Zaleszczyki	1	—		1	—	46	—	—	różności
341	„ „	Gołaszewski	Miejsce	—	96	1	25	—	56	—	—	książki
342	„ „	K. Solski	Biecz	2	—		4	—	46	—	—	obraz
343	„ „	M. Solecki	Frysztak	2	—		4	—	42	—	-	„
344	„ „	J. Kilar	„	2	—		4	—	44	—	—	„
345	„ „	B. Waleitni	Wiedeń	8	—	4	20	—	4	—	—	Gumi elasticum
346	„ „	J. Molnar	Biecz	1	—		4	—	46	—	—	obraz
347	„ „	M. Jasiński	Grybów	2	—		4	—	46	—	—	„
348	„ „	Gärtner	Stryj	—	96	1	—	—	42	—	—	„
349	„ „	Reisel Friedenberg	Kałusz	10	—		28	—	18	—	—	„
350	„ „	K. Gorlicki	Ciężkowice	2	—		4	—	46	—	—	„
351	„ „	H. Łępicki	Grybów	2	—		4	—	46	—	—	„
352	„ „	K. Radomski	Biecz	2	—		4	—	46	—	—	„
353	„ „	E. Widzirz	Rzeszów	2	—		4	—	42	—	—	„
354	„ „	F. Demnicki	„	2	—		4	—	42	—	—	„
355	„ „	E. Ciepliński	Wisznia	2	—		4	—	60	—	—	„
356	„ „	A. Przelipski	Olpiny	2	—		4	—	46	—	—	„
357	„ „	A. Wojnar	Jarosław	2	—		4	—	42	—	—	„
358	„ „	B. Rutkowski	„	2	—		4	—	42	—	—	„
359	„ „	S. Lisowski	Sambor	2	—		4	—	42	—	—	„
360	„ „	A. Drążek	Drohobycz	2	—		4		42	—	—	„
361	„ „	T. Webelan	Żółkiew	2	—		4	—	60	—	—	„
362	„ „	Mojżesz Dornfeld	Chyrów	—	50		15	—	36	—	—	papier
363	„ „	Józef Lukasiewicz	Olesko	20	—	4	10	—	42	—	—	suknia
364	„ „	Andes	Skałat	1	—	1	15	—	42	—	—	gazeta
365	„ „	T. Gluziński	Bochnia	2	—		4	—	46	—	—	obraz
366	„ „	J. Pilon	Dąbrowa	2	—		4	—	46	—	—	„
367	„ „	M. Smoliński	Zassów	2	—		4	—	59	-	—	„
368	„ „	S. K. Augustyniak	Radomyśl	2	—		4	—	46	—	—	„
369	„ „	Bielański	Dąbie	2	—		4	—	46	—	—	„
370	„ „	J. Suwoda	Zassów	2	—		4	—	46	—	—	„
371	„ „	T. Szczudło	„	2	—		4	—	46	—	—	„
372	„ „	R. K. Tabaczyński	Szczucin	2	—		4	—	46	—	—	„
373	„ „	L. Tarczyński	Bochnia	2	—		4	—	46	—	—	„
374	„ „	L. Majka	„	2	—		4	—	46	—	—	„
375	„ „	Sierpiński	Tłumacz	2	21	1	15	—	18	—	—	„
376	„ „	A. de Rawicz Siedlecki	Czermin	2	—		4	—	46	—	—	„
377	„ „	A Kuczek	Ryglice	2	—		4	—	46	—	—	„
378	„ „	R. Lepiarz	Szczucin	2	—		4	—	59	—	—	„
379	„ „	J. Bobiński	Mielec	2	—		4	—	59	—	—	„
380	„ „	J. Grabowski	Nowy Sącz	2	—		4	—	59	—	—	„
381	„ „	B. Michałek	Bochnia	2	—		4	—	59	—	—	obraz
382	„ „	R. Boryczewski	Łącko	2	—		4	—	46	—	—	„
383	„ „	L. Krzemski	Bobowa	2	—		4	—	46	—	—	„
384	„ „	L Kozłowski	„	2	—		4	—	46	—	-	„
385	„ „	M. Obrochta	Mielec	2	—		4	—	59	—	—	„
386	„ „	S. Reg	Dembica	2	—		4	—	46	—	—	„
387	„ „	S. Warchałowski	Kolbuszów	2	—		4	—	46	—	—	„
388	„ „	A. Konopińska	Wieliczka	2	—		4	-	59	—	—	„
389	„ „	de Loges	Lubaczów	—	96		15	—	42	—	—	czasopismo
390	„ „	Michał Bamder	Zaleszczyki	—	7		3	—	46	—	—	?
391	„ „	Suchodolski	Mielnica	15	—		16	—	70	—	—	?
392	„ „	Bordon	Firlejów	—	42		20	—	32	—	—	druki
393	„ „	S. Witalski	Czarna	2	—		4	—	46	—	—	obraz
394	„ „	J. Haustecki	Kolbuszowa	2	—		4	—	46	—	—	„
395	„ „	A Pers	Mielec	2	—		4	—	46	—	—	„
396	„ „	T. Lukaszewski	Dąbrowa	2	—		4	—	46	—	—	„
397	„ „	A. Kowalik	„	2	—		4	—	46	—	—	„
398	„ „	Wilczyński	Jarosław	1	15		$^{8}/_{10}$	—	42	—	-	różności
399	„ „	J. Łomnicki	Pilzno	2			4	—	46	—	—	obraz
400	„ „	S. Kuwik	Kolbuszowa	2	—		4	—	46	—	-	„
401	„ „	Gliński	Ropczyce	2	—		4	—	46	—	—	„
402	„ „	J. Rebczyński	Dąbrowa	2			4	—	46	—	—	„
403	„ „	J. Smolen	„	2	—		4	—	46	—	—	„
404	„ „	Bazyli Warczuk	Kołomyja	2	50		25	—	42	—	—	książki
405	„ „	Michał Onyszkiewicz	Bursztyn	1	30		$7^{5}/_{10}$	—	42	—	—	bilety
406	„ „	K. Solarski	Radomyśl	2	-		4	—	59	—	—	obraz
407	„ „	A. Weisskopf	Kolbuszowa	2	—		4	—	46	—	—	„
408	„ „	Józef Deutsch	Ujheiy	1	—		20	—	66	—	—	?
419	„ „	J. Weisslak	Mielec	2	—		4	—	46	—	—	obraz
410	„ „	Iłukiewicz	Kuty	1	56		1	—	56	—	—	fotografie

(2368 3—3) **Edykt.**

5884. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Pietraszkiewicza, z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców tegoż z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że pp. Stanisław i Henryk hr. Konarscy przeciw niemu pozew z dnia 30 kwietnia 1876 do l. 5884 o extabulacyę sumy 298 złr. m. k. czyli 312 złr. 90 ct. z pn. ze stanu biernego dóbr Lutowiska i Chrewt wnieśli, który uchwałą z dnia 3 maja 1873 do l. 3894 do postępowania pisemnego z terminem wniesienia obrony do dni 30 zadekretowany został.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie p. adw. Felsztyńskiego, z zastępstwem p adw. Dra Łużeckiego, i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 3 maja 1876.

(2423 3—3) **Edykt.**

L. 308. W myśl orzeczenia c k. Najwyższego trybunału z dnia 28 maja 1875 do liczby 3832 wzywa Samborsko-Przemyska c. k. Izba notaryalna w Przemyślu stosownie do §. 25 i 29 ust. z dnia 25 lipca 1871 Nr. 75 Dz. ustawy państ. wszystkich, którzy wedle §. 25 powyższej ustawy mniemają mieć prawo do zaspokojenia z kaucyi c. k. notaryusza Wgo. Teofila Lewickiego, ażeby pretensye swe w 6 miesięcy do tejże Izby notaryalnej tem pewniej zgłosili, gdyż po upływie tego czasu bez względu dozwolonem zostanie wydanie kaucyi tej na zaspokojenie pretensyi Sanockiego Stowarzyszenia zaliczkowego w ilości 600 złr. w. a. z pn.

Przemyśl dnia 20 listopada 1875.

(2430 3—3) **Edykt.**

L. 179. Sokalski c. k. sąd powiatowy rozpisuje celem wydobycia wierzytelności Maryi Mielniczuk, a względnie tejże prawonabywcy Majera Pfeffer w kwocie 216 złr w. a. z pn. przymusowy przetarg gospodarstwa włościańskiego Anny Batiuk w Torkach pod l. spis 73. 69, subs. 36 położonego ciała hipotecznego niestanowiącego na 1300 złr. ocenionego, na dnie 30 maja, 27 czerwca i 1 sierpnia 1876 w gmachu sądowym zawsze od 10 godziny rano. W trzecim terminie nastąpi sprzedaż nawet poniżej ceny szacunkowej.

Protokoły opisania, ocenienia, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sokal 20 marca 1876

(2421 3—3) **Edykt.**

L. 30195. C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa w skutek wezwania ces. kr. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych z dnia 14go września 1875 L. 4765 w celu przyznania wymierzonego dodatkowo prawocnym wyrokiem Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych z dnia 19 marca 1875 L. 1405 kapitału indemnizacyjnego w kwocie 72 złr. $57^{4}/_{8}$ ct. m. k. w raz z procentem od 1go maja 1875 za zniesione powinności poddańcze części dóbr Gwozdziec w obwodzie Bocheńskim położonych do ś. p. Maryi Wadowskiej należących wszystkich wierzycieli hipotecznych aby swoje możliwe pretensye najdalej do 31 maja 1876 w tut. c k. sądzie krajowym pod rygorem §§. 5, 13 i 21 cs. patentu z dnia 8 listopada 1853 zgłosili. Kraków dnia 29 stycznia 1876.

(2393 3—3) **Konkurs.**

L 332 pr. Celem obsadzenia przy c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie posady c. k. kancelisty w XI klasie rangi z płacą roczną 600 złr. i dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Podania zaopatrzone dowodami z odbytej praktyki manipulacyjnej przy ces. kr. władzach kierujących, znajomość języków krajowych i niemieckiego, uzdolnienie do służby i dotychczasowego zatrudnienia należy wnieść w przepisanej drodze do 25 czerwca 1876 do Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

Bolechów dnia 23 maja 1876.

(2394 3—3) **Pozew publiczny.**

L. 3676 kar. Józef Kiwak, urodzony w Nowej Wsi, powiatu Kolbuszowskiego, 25 lat liczący, stanu wolnego, syn Rozalii Kiwakowej, wyrokiem z dnia 23 lutego 1876 za zbrodnię kradzieży z §. 171, 173, 174 ustęp II lit. b. i d. 176 uk. II. lit. a. u. k. na szkodę Natana Zimenta w Kolbuszowej popełnionej w myśl §. 178 u. k. na dwuletnie ciężkie więzienie zaocznie skazany niniejszem w myśl §. 423 i 424 p. k. wezwany zostaje, aby się w przeciągu dwóch miesięcy przed sądem obwodowym stawił odpowiadał za czyn jemu zarzucony, gdyż w razie przeciwnym według ustaw postąpi się przeciw niemu jako nieposłusznemu i wzbroni mu się wykonywania praw służących obywatelowi państwa.

Z Rady c. k. sądu obwodowego
Tarnów 20 maja 1876.

L. p. / P. Z.	miejsce nadania / Aufgabs Ort	nazwisko adresata / Name des Adressaten	miejsce przeznaczenia / Bestimmungs Ort	wartość / Werth		waga / Gewicht		portorium / Porto		przekaz / Nachnahme		uwaga / Anmerkung
				zł.	ct	fnt.	łut.	zł	cnt.	ł.	ct	
411	Lwów miasto	M. Wojnowski	Tarnów	2	—		4	—	46	—	—	obraz
412	„ „	A. Kowalik	Pilzno	2	—		4	—	46	—	—	„
413	„ „	Bloch	Russie	6	—		16	—	3 56	—	—	„
414	„ „	Marya Jasi ska	Bukaczowce	2	—		20	—	42	—	—	woda kolońska
415	„ „	Antoni Rix	Wiedeń	—	51		4	—	56	—	—	różności
416	„ „	L. Bojkowski	Kolbuszowa	2	—		4	—	46	—	—	obraz
417	„ „	J. Bryjski	Mielec	2	—		4	—	46	—	—	„
418	„ „	P. Grębosz	„	2	—		4	—	46	—	—	„
419	„ „	„	„	2	—		4	—	46	—	—	„
420	„ „	A. Matuszewicz	„	1	—		22	—	56	—	—	czasopisma
421	„ „	M. Dzielski	„	2	—		4	—	46	—	—	obraz
422	„ „	Robert Szczepański	Rudki	4	—	3	10	—	54	—	—	?
423	„ „	Schmatera	Skole	5	—		6	—	42	—	—	nota
424	„ „	W. Klein	Raycza	2	—		18	—	66	—	—	książki
425	„ „	Natan Kenner	Bełzec	2	—	5	15	—	18	—	—	?
426	„ „	Potocki	Dzuryn	2	50	8	—	1	8	—	—	różności
427	„ „	P. Ciszek	Mielec	2	—		4	—	59	—	—	obraz
428	„ „	Rudnicki	Pilzno	2	—		4	—	46	—		„
429	„ „	E Wolski	Mielec	2	—		4	—	46	—	—	„
430	„ „	Tytus Michałowski	Warszawa	2	—		17	—	11/5	—	—	cennik
431	„ „	Hersz Schwarz	Złotniki	2	39		20	—	42	—	—	?
432	„ „	S. Sitarski	Tarnów	2	—		4	—	46	—	—	obraz
433	„ „	A. Żądło	Dembica	2	—		4	—	46	—	—	„
434	„ „	M Garbiński	„	2	—		4	—	46	—	—	„
435	„ „	A. Bryndza	„	2	—		4	—	46	—	—	„
436	„ „	M. Mikiewicz	„	2	—		4	—	46	—	—	„
437	„ „	Zuzanna Olpińska	Trembowla	—	50		15	—	42	—	—	(zniszczone)
438	„ „	Arwaj	Brzesko	—	96	1		—	56	—	—	czasopisma
439	„ „	J M gdał	Tarnów	—	2		4	—	46	—	—	obraz
440	„ „	J Kopacz	„	—	2		4	—	46	—	—	„
441	„ „	Z. Salacki	„	—	1	1	14	—	77	—	—	?
442	„ „	A. Goldwasser	Wiedeń	1	40		12	—	76	—	—	różności
443	„ „	J. Ogonkiewi z	Ropczyce	2	—		4	—	64	—	—	obraz
444	„ „	M. Król	Tarnów	2	—		4	—	46	—	—	„
445	„ „	P. Basiński	Tuchów	2	—		4	—	64	—	—	„
446	„ „	J. K. Zygadło	Tarnów	2	—		4	—	46	—	—	„
447	„ „	Teofil Majewski	Sambor	35	—	3	15	—	54	—	—	suknie
448	„ „	N. Jawczek	Tarnów	2	—		4	—	46	—	—	obraz
449	„ „	J. K. Jaworski	„	2	—		4	—	46	—	—	„
450	„ „	Chodalski	Sendziszów	2	—		4	—	46	—	—	„
451	„ „	Grzonka	Ropczyze	2	—		4	—	46	—	—	„
452	„ „	M. P lanczyk	Tuchów	2	—		4	—	46	—	—	„
453	„ „	M. Żyta	Tarnów	2	—		4	—	46	—	—	„
454	„ „	J. Rybicki	Bogumiłowice	2	—		4	—	46	—	—	„
455	„ „	M. Sopota	„	2	—		4	—	46	—		„
456	„ „	Jan Paszczyński	Brzeżany	—	66		19	—	42	—	—	książki
457	„ „	Olimpia Lewińska	Sokal	1	53	2	15	—	42	—	—	rośliny
458	„ „	A. Sroczyński	Ropczyce	2	—		4	—	46	—	—	obraz
459	„ „	J Szymonowicz	Stanisławów	3	—		6	—	42	—	—	wignety
460	„ „	Urbański	Sinoutz	28	50	39	—	8	46	—	—	zaluzie
461	„ „	A. G. Zagorowski	Vielopole	2	—		4	—	46	—	—	obraz
462	„ „	M. Rosmus	Tuchow	2	—		4	—	46	—	—	„
463	„ „	L. Bednarz	Tarnów	2	—		4	—	46	—	—	„
464	„ „	A. Turner	„	2	—		4	—	46	—	—	„
465	„ „	Turczak	Brzostek	2	—		4	—	46	—	—	„
466	„ „	Rada szkolna	Jasło	5	—		4	—	82	—	—	?
467	„ „	J. Pergis	Mielec	2	—		4	—	46	—	—	obraz
468	„ „	Józef Tomkowski	Dukla	—	56		15	—	56	—	—	czasopismo
469	„ „	A. Kwiecińska	Lubień obok Myślenic	2	21	8	15	—	58	—	—	nasiona
470	„ „	Tychowicz	Uście zielone	2	—		4	2	42	—	—	obraz
471	„ „	Budziński	Russie	10 rubli	—	1	—	—	10/51	—	—	?
472	„ „	Józef Gaganetz	Preszow	15	—		3	—	20	—	—	obraz
473	„ „	Floryański	Ottynia	2	—		4	—	42	—	—	„
474	„ „	C. Kisielewski	Mariampol	2	—		4	—	42	—	—	„
475	„ „	O Zawadowski	Otynia	2	—		4	—	42	—	—	„
476	„ „	Michałowicz	Bartfa	2	—		4	—	46	—	—	„
477	„ „	J. Ludkiewicz	Oleszyce	2	—		4	—	57	—	—	„
478	„ „	A. Janirski	Bartfa	2	—		4	—	46	—	—	„
479	„ „	Soniewicki	Uście zielona	2	—		1	—	42	—	—	„
480	„ „	O. M. Jasienicki	Dubiecko	2	—		4	—	42	—	—	„
481	„ „	M. Handiak	Bircza	1	—		4	—	44	—	—	„
482	„ „	Gizowski	„	1	—		4	—	44	—	—	„
483	„ „	A. Czyczyłowicz	Dynów	2	—		4	—	42	—	—	„
484	„ „	Oct. Żelichowski	Dynów	2	—		4	—	42	—	—	„
485	„ „	Lewicki	Ottynia	2	—		4	—	42	—	—	„
486	„ „	Tychowicz	Ottynia	2	—		4	—	42	—	—	„
487	„ „	Amalia Czyżewska	Małastow	40	—	4	—	—	3	—	—	?
488	„ „	Pawlikiewicz	Trembowla	1	50	2	10	1	48	—	—	(zniszczone)
489	„ „	Józef Rydel	Radymno	2	—		14	—	43	—	—	druki
490	„ „	L. Kiss	Bartfa	2	—		4	—	46	—	—	obraz
491	„ „	S. Molcsanyj	„	2	—		4	—	46	—	—	obraz
492	„ „	Michał Szwoligowicz	„	2	—		4	—	46	—	—	obraz
493	„ „	A. Petrik	„	2	—		4	—	46	—	—	„
494	„ „	Drohojowski	Monasterzyska	2	—		8	—	42	—	—	bilety
495	„ „	N. Gitzellt	Kraków	2	—		11	—	60	—	—	wosk
496	„ „	Aleksander Rudzki	Przemyśl	1	—		8	—	42	—	—	bilety
497	„ „	Kompert	Nadwórna	5	—		11	—	42	—	—	maść
498	„ „	Teofil Gostkowski	Stanislau	2	41		15	—	42	—	—	kwiaty
499	„ „	Karol Miarka	Königshütte	15	—		470 gr.	—	9/40	—	—	?
500	„ „	Feliks Jakiemiak	Kozowa	5	50		15	—	42	—	—	bilety
501	„ „	Józefa Biesiadzka	Grzymałów	1	—		4	—	42	—	—	?
502	„ „	Jan Jazłowiecki	Drohowyże	2	—		18	—	26	—	—	książki
503	„ „	Paulina Skibicka	Husiatyn	—	90		22	—	56	—	—	różności
504	„ „	Le Danub	Wiedeń	10	—		25	—	42	—	—	gazety
505	„ „	M. Bilous	Kołomyja	2	—		$3^{7}/_{10}$	—	51	—	—	obraz
506	„ „	Józef Zeiner	Jarosław	2	15		11	1	42	—	—	bilety
507	„ „	Marya Jasińska	Bukaczowce	2	—	1	—	—	42	—	—	woda kolońska
508	„ „	Antoni Janowski	Gródek	2	40		12	—	60	—	—	książki
509	„ „	Władysław Bogucki	Buczacz	8	—		$8^{5}/_{10}$	—	42	—	—	?
510	„ „	M. Herold	Żółkiew	1	20		10	—	32	—	—	druki
511	„ „	W. Klein	Raycza	2	—		20	—	66	—	—	książki
512	„ „	Emanuel Dytrych	Kałusz	—	82	1	—	—	42	—	—	dziennik
513	„ „	Dornbach	Cieszanów	—	60		$6^{8}/_{10}$	—	42	—	—	termometer
514	„ „	Burzyński	Horodenka	7	—	1	11	—	70	—	—	?
515	„ „	Jędrzej Putko	Lubycza	—	28		4	—	42	—	—	różności (Diversa)
516	„ „	Teofil Scharf	Sanok	—	60		5	—	42	—	—	?
517	„ „	Biliński	Mielec	1	—		15	—	50	—	—	?
518	„ „	Wieser	Kossów	1	2	1	12	—	56	—	—	gazeta

L. 5778. 5779. (2357 3—3)

Ogłoszenie sprzedaży dóbr.

W c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu odbędzie się dnia 7 lipca 1876, o godz. 10 z rana w drodze egzekucyi, na zaspokojenie wierzytelności M. Rachmiela Mosesa w kwocie 14000 złr. w. a. z pn. publiczna sprzedaż części dóbr Filipice czyli Filipkowce, w dawnym obwodzie Czortkowskim niedaleko Mielnicy położonych, należących tabularnie do Mortka Sternlieba, Abrahama i Dwory Halpernów, a to:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 39272 złr. 24 ct.
2. Wadyum wynosi 10% ceny wywołania t. j. okrągłą sumę 3928 złr. w. a.
3. Dobra te sprzedane będą na tym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę ofiarowaną.
4. Dalsze warunki licytacyjne, akt oszacowania, ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze, a co do podatków gruntowych zasiągnąć wiadomość u c. k. urzędu podatkowego w Borszczowie.

Co się do powszechnej wiadomości z tem oznajmieniem podaje, że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, których miejsce pobytu jest nie wiadome, lub którzy po dniu 2 lipca 1875 jakieś prawo rzeczowe do tych dóbr uzyskali, lub którymby uchwała sprzedaż tę zarządzająca z jakiej bądź przyczyny albo wcale nie albo też dość wcześnie doręczoną niezostała, ustanowiono kuratora w osobie adw. Dra Marksztejna z zastępcą adw. Dra Akselradem.

Tarnopol dnia 15 maja 1876.

(2366 3—3) **Edykt.**

L. 1278 C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia należytości Jakóba Zimmermana jako prawonabywcy Tekli Kwapniewskiej w kwocie 90 złr. 29 ct. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 57 w Wierzchosławicach położonej dłużniczki Maryanny Boryczkowej własnej, która sprzedaż odbędzie się w trzech terminach na dniu 20 czerwca, 25 lipca i 29 sierpnia 1876 zawsze o godzinie 10 z rana, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 450 złr. a. w. poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.
2. Wadyum wynosi kwotę 45 złr. która w gotówce złożona być ma.
3. Nabywca obowiązanym będzie w 14 dni po prawomocności rezolucyi akt licytacyi zatwierdzającej całą cenę kupna do depozytu sądowego złożyć poczem w fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzonym i dekret własności takowej wydanym będzie.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających, oraz tych wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna za późno lub wcale niedoręczoną została jakoteż tych wierzycieli, którzyby po dniu rozpisania licytacyi praw zastawu na powyższej realności uzyskali, z tem nadmienieniem, że dla nich kurator w osobie p. adw. Dra Brauna z substytucyą p. adw. Dra Forysta ustanowionym został.

Tarnów dnia 7 maja 1876.

(2225 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5906. C. k. Sąd powiatowy w Starem mieście podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 16 czerwca 1876, 30 czerwca 1876 i 14 lipca 1876 r., każdym razem o godzinie 9 popołudniu odbędzie się w biórze c. k. Sędziego powiatowego w celu wydobycia pretensyi Abrahama Halperna w kwocie 115 złr. w. a z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 350 w Starem-Mieście, z gruntami, za świadectwem ksiąg gruntowych dom. Tom III, pag. 71 i 72 n. 6 i 7 haer. dłużników Franciszki Prószyńskiej, Fiszli Aberdama i Mechla Lamma własnej, na 96 zł. 66 ct. a. w. ocenionej.

Warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Stare-Miasto dnia 22 października 1875.

(2265 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3603. C. k. Sąd powiatowy w Starem Mieście podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw masie spadkowej ś. p. Franciszka Tracz o 140 zł. 60 ct. w. a. z pn. dozwolono przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 6/12 w Smolnicy położonej, dłużnika własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, z wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole opisania z dnia 4 sierpnia 1871 r., l. 2569 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 30 czerwca 1876, dnia 20 lipca 1876 i dnia 3 sierpnia 1876 r., o godz. 10 przed połud. w tutejszym Sądzie się odbędzie.

Warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Stare-Miasto 28 lipca 1875.

L. p. / P. Z.	miejsce nadania / Aufgabs Ort	nazwisko adresata / Name des Adressaten	miejsce przeznaczenia / Bestimmungs-Ort	wartość / Werth zł	ct.	waga / Gewicht fnt.	łut.	portorium / Porto zł.	ct.	przekaz / Nachnahme zł.	ct.	uwaga / Anmerkung
519	Lwów miasto	S H. Beer	Zborów	3	—	6	26	—	24	—	—	drożdże
520	„ „	Karol Orech	Pest	2	—	3	2	1	48	—	—	wzorek
521	„ „	Jan Eckert	Dawidów	2	—		11	—	32	—	—	książka
522	„ „	Ropiechowski	Jagielnica	—	82	1	5	—	56	—	—	dziennik
523	„ „	J. Gąsieczewski	Jarosław	1	—		4	—	42	—	—	książka
524	„ „	Kazimierz Zabierowski	Gorlice	1	20		$9^{5}/_{10}$	—	56	—	—	bilety
525	„ „	Anna Homme	Przemyśl	—	28		$3^{5}/_{10}$	—	42	—	—	różnośi (D verse)
526	„ „	A. Wołoszynowicz	Rymanów	1	58		4	—	46	—	—	obraz
527	„ „	Harajewicz	Łupków	1	—		4	—	46	—	—	„
528	„ „	A. Zwilling	Zborow	—	78	1	—	—	42	—	—	czasopismo
529	„ „	Staut	Dolina	—	94	1	10	—	42	—	—	„
530	„ „	E. Lewicki	Szczawne	1	—		4	—	42	—	—	obraz
531	„ „	U Semeczko	Rymauów	1	—		4	—	46	—	—	„
532	„ „	Ladislaus Gamski	Chołojów	7	—		2	—	32	—	—	czcionki (Buchstaben)
533	„ „	Hoffmann	Schönau	5	—	1	15	—	55	—	—	?
534	„ „	Rubin Jakubowitz	Czernowitz	2	—		7	—	50	—	—	?
535	„ „	H. Liskowacki	Szczawne	1	—		4	—	42	—	—	obraz
536	„ „	Krynicki	Rymanów	1	—		4	—	46	—	—	„
537	„ „	Honcza	„	1	—		4	—	46	—	—	„
538	„ „	Pasternak	„	1	—		4	—	46	—	—	„
539	„ „	Seweryn Prewot	Kuiaże	1	50		15	—	—	—	—	nóż
540	„ „	Bader & Jäger	Zagórz	3	50	22	—	2	76	—	—	?
541	„ „	Kornel Czajkowski	Sambor	1	—		7	—	42	—	—	książki
542	„ „	A Kramer	Czerniowce	2	—	1	5	—	56	—	—	papier
543	„ „	Anna Burzyńska	Przemyśl	3	—		12	—	18	—	—	różności (Diverse)
544	„ „	Józef Kamiński	Trembowla	2	—		9	—	36	—	—	sukna
545	„ „	Anna Rudnicka	Brzeżany	—	40		15	—	42	—	—	różności (Diverse)
546	„ „	Zofia Schwarz	Pest	3	—	1	—	—	38	—	—	trzewiki
547	„ „	Gdyra	Przemyśl	—	96	1	10	—	42	—	—	czasopismo
548	„ „	Ignacy Haimann	Wiedeń	3	—	3	15	1	66	—	—	wędliny (Selchwaren)
549	„ „	Pinkas Katz	Radziechow	4	—	1	20	—	42	—	—	wywieszka Blechschild
550	„ „	Józef Jastrzembski	Wisznia	5	56		15	—	42	—	—	książki
551	„ „	N. Landes	Bolechów	1	20		10	—	42	—	—	karty
552	„ „	Laugernak	Jagielnica	—	96	1	—	—	56	—	—	czasopismo
553	„ „	Rudnicka	Reżuiatów	8	51	1	—	—	42	—	—	?
554	„ „	Poh	Horodenka	2	—		27	—	50	—	—	?
555	„ „	Eckardt	Bukaczowce	—	96	1	$60/_{100}$	—	42	—	—	czasopismo
556	„ „	Jenike	Brody	25	—		24	1	6/56	opłata cłowa	opłata cłowa	kalendarz
557	„ „	J. Głowacki	Wiedeń	3	—		26	2	8/92			medycyna zniszczona w urzędzie cłowym
558	„ „	Kerbis	Würzburg	2	—	1	15	—	28/90			pońc o hy
559	„ „	Herszko	Wołoczyska	3	50		$1^{70}/_{100}$	—	8/28			książki
560	„ „	Mikolasch	Coeln	—	—		$1^{40}/_{100}$	—	7	—	—	rum
561	„ „	Soroczyńska	Russie	—			$1^{10}/_{100}$	—	15	—	—	towary metalowe
562	„ „	Filip Tandler	Wiedeń	20	—	2	—	—	—	—	—	?
563	„ „	Zaborowski	Buczacz	30	—	1	27½	—	—	—	—	spodnie i bielizna
564	„ „	?	Kopeczyńce	6	—	5	20	—	—	—	—	sitko
565	„ „	Adamiak	Tłuste	6	—		5	—	—	—	—	czasopismo
566	„ „	M.	?	—	—	1	—	—	—	—	—	farba
567	„ „	H. B. Nr. 42	Jarosław	10	—	1	25	—	—	—	—	druki
568	„ „	Feuerstein	Zbaraż	2	15		24	—	—	—	—	„
569	„ „	Weinbier	Romanówka	—	—		507 gr.	—	—	—	—	zboże
570	„ „	Weiser	Wiedeń	—	—		9	—	—	—	—	wzór
571	„ „	Nikodomski	Sambor	2	35	1	6	—	—	—	—	?
572	„ „	Dobrowolski	Gorlice	6	—	1	—	—	—	—	—	książki
573	„ „	Borkowski	Mościska	—	—		10	—	—	—	—	czasopismo
574	„ „	Lityński	Żółkiew	27	—		12	—	—	—	—	?
575	„ „	Czarkowski	?	4	—		—	—	—	—	—	książka
576	„ „	Salamon Ingarden	Strzeliska	11	—		—	—	—	—	—	futro
577	„ „	Osmólski	Drohobycz	—	56		14	—	—	—	—	książka
578	„ „	Wojtawicki	Złoczów	—	—		—	—	—	—	—	„
579	„ „	Balicki	Spas	—	—	1	—	—	—	—	—	„
580	„ „	Jabłonowski	Drohobycz	10	—		25	—	—	—	—	„
581	„ „	Michał Zając	Szkło	—	76		12	—	—	—	—	„
582	„ „	Zbrożek	Bełz	13	80	2	11	—	—	—	—	2 pary trzewików
583	„ „	M. G.	Nadwórna	—	—	3	20	—	—	—	—	szkła
584	„ „	Szczutek	Tarnopol	6	—		—	—	—	—	—	druki
585	„ „	Wocelka	Wiedeń	4	50		—	—	—	—	—	książki
586	„ „	J. Szapira	Jarosław	—	—	1	10	—	—	—	—	wywieszka
587	„ „	Węclewski	?	—	—		25	—	—	—	—	książka
588	„ „	Ciwiński	Horodyszcze	10	—	1	25	—	—	—	—	„
589	„ „	Szczutek	?	2	80		—	—	—	—	—	kalendarz
590	„ „	B. 5.	Przemyśl	—	—	4	750gr.		—	—	—	kalafonia
591	„ „	Freund & Silbermann	Neubau	2	—		—	—	—	—	—	szkła
592	„ „	T. 13	Wiedeń	—	—	10	—	—	—	—	—	wory
593	„ „	Smolka	„	—	—		—	—	—	—	—	druki
594	„ „	Wereszczyński	„	—			—	—	—	—	—	„
595	„ „	Malinowski	Kołomyja	40	—	5	25	—	—	—	—	„
596	„ „	Nieser Kraut	Pest	7	—	4	10	—	—	—	—	„
597	„ „	Bernstein	Pomorzany	5	—	2	—	—	—	—	—	chustka
598	„ „	Solecki	Jasło	—	—		750gr.	—	—	—	—	książka
599	„ „	Stawarski	Czerniowce	17	—		1	—	—	—	—	ubiór
600	„ „	(pieczęć) T. S.	?	—	—	20	—	—	—	—	—	książki
601	„ „	B unicki	Zaleszczyki	2	36	2	15	—	—	—	—	pieczywo
602	„ „	Tymiński	Bełz	1	60		25	—	—	—	—	lekarstwo
603	„ „	Hüllich	Chodorów	—	—		20½	—	—	—	—	?
604	„ „	Prokuratorya skarbu	Kulików	—	—	5	20	—	—	—	—	lufa
605	„ „	Sąd powiatowy	Gródek	—	—	1	600gr.	—	—	—	—	siekiera
606	„ „	B. D.	Brody	—	—	8	—	—	—	—	—	mąka

Z C. k. krajowej Dyrekcya poczt.
Lwów dnia 20 maja 1876

(2391 3—3) **Konkurs**

L. 883. R s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs na posady nauczycielskie przy następujących szkołach etatowych:

w powiecie Kołomyjskim:

w Pecz niżyni z płacą 450 złr. w. a, zaś w Ispasie, Kniaździworze, Korszowie, Maryahilf, Pererowie, Podhajczykach, Siemakowcach, Sopowie, i Werbiążu z płacą po 300 złr.

w powiecie kosowskim:

w Kosmaczu z płacą 400 złr. a w Jasienowie górnym z płacą 300 złr.

w powiecie śniatyńskim:

w Stecowie i Wołczkowcach z płacą po 400 złr. zaś w Borszczowie, Hańkowcach K ażu, K ostawach, Podwysokiej, Rudnikach, Russowie i Tułukowie z płacą po 300 złr.

w powiecie tłumackim:

w Bratyszowie, Gruszce, Hryniowcach Olszanicy i Pałahiczach z płacą po 300 zł.

Przy każdej z powyższych szkół ma nauczyciel wolne pomieszkanie.

W Tłumaczu przy szkole 4 klasowej posada starszego nauczyciela z płacą 450 złr. i dwie posady nauczycieli młodszych z płacą po 276 złr.

W Śniatynie przy szkole żeńskiej posada młodszej nauczycielki z płacą po 360 złr. i

w Kutach posada młodszej nauczycielki z płacą 270 złr.

Podania o powyższe posady należy wnosić na ręce właściwych władz przełożonych do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Kołomyi najdalej do 5 lipca b. r.

Kandydaci zostający przy szkołach mają także dołączyć do p dania dokładny wykaz służby począwszy od pierwszego, chociażby prowizorycznego zamianowania. Ilość płacy czyto w gotówce, naturaliach lub też w użytku z gruntu, jaką na każdej posadzie pobierali ma być przez dotyczącą zwierzchność gminną stwierdzona.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
w Kołomyi dnia 24 maja 18 6.

(2449 3—3) **Edykt.**

L. 302. Na dniu 31 maja, 22 czerwca i 13 lipca 1876 r. zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności Fedia Michajluka własnej, pod l. k. 294 w Wojniłowie położonej, nietabularnej, na rzecz Dawida Grünberga w sprawie wekslowej o 50 złr. Cena szacunkowa 270 złr. w. a.

Przy trzecim terminie nastąpi sprzedaż bez względu na wartość szacunkową przedmiotu.

Wadyum 27 złr. Bliższe warunki w aktach.

Wojniłów dnia 21 lutego 1876.

(2422 3—3) **Edikt.**

Zahl 2471. Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird Kauflustigen hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung der k. k priv. österr. allgemeinen Bodenkredit-Anstalt in Wien im Betrage von 4761 Gulden 65 kr. sammt N.-G. in Folge Ersuchsschreibens des Wiener k. k. Landesgerichtes vom 29 Febr. 1876 Zahl 15659 die exekutive Feilbietung der dem Herrn Nikolaus Szołajski gehörigen, in der galizischen Landtafel unter Dom. 510 pag 172 vorkommenden Gutes Cu ulin ausgeschrieben, welche Feilbietung am 9 Juni u. 13 Juli 1876 jedesmal um zehn Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen hiergerichts vorgenommen werden wird.

1) Als Ausrufspreis wird der von der k. k priv. österr. allgemeinen Bodenkreditanstalt statutenmässig ermittelte Werth von 33000 fl österr Währung angenommen. Das Feilgebotene Objekt wird bei den beiden ersten Feilbietungs-Terminen nicht unter diesem Ausrufspreise hintangegeben werden.

2) Vor Beginn der Feilbietung hat jeder Kauflustige mit Ausnahme derjenigen Hypothekargläubiger deren Forderungen in der ersten Hälfte des Aufrufspreises gedeckt sind, ein Vadium im Betrage von 10 Prozent des Ausrufs Preises im Baaren, oder in Staatspapieren, oder Pfandbriefen der k. k priv. allgem österr. Bodenkreditanstalt, oder des galiz. Bodenkredit-Vereines, oder der galiz. Aktien-Hypothekenbank, oder in Grundentlastungs Obligationen nach dem letzten amtlich notirten Kurswerthe oder endlich in Bücheln der galizischen Sparkasse zu Händen des Feilbietungs-Kommissärs zu erlegen.

Das Vadium des Erstehers wird als Abschlagszahlung auf den Meistbot und zugleich als Angeld betrachtet, und in gerichtliche Verwahrung genommen; die Vadien der übrigen Lizitanten werden dagegen sogleich nach Schluß der Feilbietung derselben zurückerstattet.

Sollten diese Güter in den obigen zwei Terminen über oder um den Ausrufspreis nicht verkauft werden, so wird zur Feststellung der erleichternden Bedingungen die Tagfahrt auf den 14 Juli 1876 um 9 Uhr Vormittags festgesetzt, zu welcher die Streit-Theile und die Hypothekar-Gläubiger dieser Güter hiergerichts in Bureau IX um so gewisser zu erscheinen haben, widrigens die nicht erscheinenden Hypothekargläubiger als der Stimmenmehrheit der Erscheinenden beitretend werden angesehen werden. — Die übrigen Feilbietungs-Bedingungen so wie der Tabularextrakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Für diejenigen Hypothekargläubiger, welche nach dem Tage des 25 März 1876 an welchem der Tabularextrakt ausgefertigt worden ist, an die Gewähr gelangen würden, oder denen der Feilbietungs-Bescheid oder irgend ein späterer Bescheid entweder gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden konnte, Herr Advokat Dr. Dębicki mit Substituirung des Herrn Advokaten Dr. Rasch zum Kurator ernannt.

Beschlossen im Rathe des k. k. Kreisgerichtes
Kolomea am 3 Mai 1876.

(2438 3—3) **Kundmachung.**

Nr 6508. Zur Sicherstellung des Transportes der Tabak-Gefällsgüter ohne Unterschied der Beschaffenheit, welche in de Zeit vom 1 Juli 1876 bis Ende Juni 1878 (Siebzigacht) zwischen galizischen k. k. Tabakfabriken untereinander, sowie von diesen an mehrere außergalizische k. k Tabak-Regieämte, und ebenso in umgekehrter Richtung zur Versendung kommen werden, wird von der k. k. General-Direktion der Tabakregie in Wien (IX Bezirk Waisenhausgasse Nr. 1) auf den 6 Juni 1876 die Konkurrenz ausgeschrieben, bei welcher an diesem Tage bis zwei Uhr Nachmittags, schriftliche, versiegelte und mit dem Stempel von 50 kr versehene, sowie mit der Quittung über das erlegte fünfperzentige Vadium belegte Offerte angenommen werden.

Die näheren Bedingungen sind aus der detaillirten Konkurrenz-Kundmachung II vom heutigen Tage, gleiche Zahl zu entnehmen, welche auch die approximativen Frachtmengen und die einzelnen Transports-Routen enthält und sammt den Kontrakts-Bedingungen vom 9 März 1860, Zahl 920 während der gewöhnlichen Amtsstunden bei dem Expedite dieser General-Direktion bei dem Oekonomate der k. k. Finanz Landes Direktion in Lemberg und der k. k. Finanz-Direktion in Czernowitz, endlich bei den k. k Tabakfabriken in Hainburg, Göding, Winniki, Monasterzyska, Zablotow, Jagielnica und Krakau eingesehen werden können.

Unternehmungslustige werden besonders darauf aufmerksam gemacht, daß Conkretal-Anbote, sie mögen auf was immer für Routen lauten, unberücksichtigt bleiben.

Von der k. k. General-Direktion der Tabakregie
Wien am 14 Mai 1876

Galicyjskie c. k. Namiestnictwo we Lwowie.

Obwieszczenie konkursu.

L. 22805. (2392 1—3)

Nazwa posady obsadzić się mającej	Nazwisko władzy, przy której posada jest opróżnioną	Dochody do tej posady przywiązane: płaca złr.	na mieszkanie złr.	25% dodatek aktywalny	dyety złr.	Wiadomości i inne warunki potrzebne do jej uzyskania	Czy do tej posady potrzeba: praktyki na próbę i jak długo	złożyć egzamin i z których przedmiotów?	Władze, urzędy, przedsiębiorstwa, do których potrzeba podać prośbę o posadę	Termin ubiegania się	Uwaga
35 posad drożników	Przy galicyjskich okręgach budowniczych	— 12 złr. miesięcznie z prawem posunięcia się do wyższych płac po 14, 16 i 18 zł. a. w. miesięcznie	—	—		Świadomość języków krajowych	—	—	Prośby podać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w drodze przepisanej	do 15 lipca 1876	Do tych posad nie ma jeszcze uprawnionych kompetenów w zapisie

Lwów, dnia 16 maja 1876.

(2279 3—3) **Edykt.**

L. 5069. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 178 w mieście Kołomyi w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jakoteż intabulacyi Berla Stahla za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem, z dnia 28 września 1875 r. l. 19364 wyznaczony minął i przeto wszystkich tych którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 30 czerwca 1876 r. włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy mo wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca niema.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego
Lwów dnia 21 marca 1876.

(2307 3—3) **Edykt.**

L. 2268. C k. sąd obwodowy w Samborze oznajmia niniejszem wszystkim wierzycielom hipot. części dóbr Gerynia w dawniejszym obwodzie Stryjskim położonych Dom. 60. pag. 471 w tabuli krajowej zapisanych, dawniej Maryanny Hoszowskiej własnych, że kapitał indemnizacyjny za wniesione powinności poddańcze tej części dóbr w kwocie 105 zł. 40 kr. m. k. wyrachowany został.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby się w tutejszym sądzie włącznie do 10 sierpnia 1876 tem pewniej zgłosili, ileże niezgłaszający się wierzyciel przy rozprawie więcej słuchany nie będzie i uważanym zostanie, jakgdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swoich do kapitału indemnizacyjnego według porządku na niego przypadającego, przyczem także utraca prawo czynienia zarzutu przeciw ugodzie któraby stawające strony w myśl §. 5 ces pat. z 25 września 1850 zawarły, jeżeli pretensya jego wedle porządku hipotecznego przekazaną została do kapitału indemnizacyjnego, albo została zabezpieczoną na gruncie.

Wymogi zgłoszenia są następne:

a. dokładne wyrażenie imienia i nazwiska tudzież mieszkania zgłaszającego się, lub jego pełnomocnika, który przedłożyć ma należyte i legalizowane pełnomocnictwo;
b. oznajmienie żądanej wierzytelności tak w kapitale jak i w procentach;
c. oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej pretensyi i
d. wymienienie zamieszkałego w okręgu tutejszego sądu pełnomocnika do odebrania uchwał, jeżeli zgłaszający się zewnątrz tego okręgu mieszka gdyż inaczej uchwały przesyłane będą pocztą a to z takim skutkiem jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sambor dnia 2 maja 1876.

(2405 2—3) **Edykt.**

L. 2393. C. k. komisya hypoteczna przy sądzie powiatowym w Winnikach urzędująca czyni wiadomo, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Ganczarach w dniu 16 czerwca 1876 r. rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uzna.

C. k. Sąd powiatowy.
Winniki dnia 22 maja 1876.

(2398 2—3) **Edykt.**

L. 1231. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, jako władza nadkuratelarna podaje do powszechnej wiadomości, że Stanisław Szczurowski, syn Jana i Elżbiety Szczurowskich uchwałą z dnia 3 marca 1876 do l. 1231 za marnotrawcę uznany i że Kazimierz Szczurowski sekretarz Rady tegoż Sądu dla niego kuratorem ustanowiony został.

Przemyśl 8 marca 1876.

(2406 2—3) **Edykt.**

L. 15321. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości powszechnej że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi Mycanowi pto 143 zł. 88 ct. w. a. celem zaspokojenia tej sumy odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż przez przetarg realności dłużnika własnej w Rychcicach pod l. k. 26 położonej na dniu 2 czerwca na dniu 3 lipca i na dniu 3 sierpnia 1876 r. każdym razem o godz. 10 rano.

Za cenę wywołania ustanawia się suma 300 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 proc. ceny wywołania w gotówce, w listach rzeczonego zakładu, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego lub w książeczkach kasy oszczędności wedle kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego. Realność powyższa sprzedaną będzie na pierwszych 2 terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś niżej takowej.

Resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze.

Drohobycz 28 marca 1876.

(2400 2—3) **Edykt.**

L. 939. C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności włościańskiej pod 1 kons. 16 rep. 43 w Bibicach położonej, nieobjętej masy Antoniego Nowary własnej, na zaspokojenie sumy 315 zł. 38 ct. c. k. uprzyw. Bankowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie od tegoż Antoniego Nowary należnych w trzech terminach t. j. dnia 3 lipca, 7 sierpnia i 11 września 1876 r. godzinę 9 rano.

Warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

Dla wierzycieli, którzy by po dzień 15 września 1875 r. na sprzedać się mającej realności prawo zastawu uzyskali, ustanawia się kuratorem adw. Dr. Weigel z substytucyą adw. Dr. Wędrychowskiego

Kraków dnia 3 kwietnia 1876

(2004 3—3) **Edykt.**

L. 1307. C. k. Sąd powiatowy w Kętach, wzywa niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Krupińskiego, rodem z Bielan, w Starostwie Bialskim, aby najdalej w przeciągu jednego roku do sądu się zgłosił lub w jakikolwiek sposób o swem życiu sądowi dał wiadomość, w przeciwnym bowiem razie przystąpionoby do uznania go za zmarłego.

Kęty dnia 31 marca 1876.

(2280 3—3) **Edykt.**

L. 6030. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. do powszechnej wiadomości, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. kons. $136^1/_4$ w mieście Kołomyi w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej, jakoteż intabulacyi Nisena Eisnera za właściciela tej realności pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 25 sierpnia 1875 l. 15211 wyznaczony minął i przeto wszystkich tych którzy przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa by zarzuty swe do dnia 30 czerwca 1876 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

W reszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego miejsca niema.

Z c k. wyższego sądu krajowego
Lwów 29 marca 1876.

(2370 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1667. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje niniejszem do wiadomości publicznej iż w celu wydobycia pretensyi Dawida Ehrlicha przeciw Marcinowi Rymarowiczowi pto 718 złr. z pn. realność pod L. 423 w Rzeszowie położona 26 lipca i 9 sierpnia 1876 o godzinie 10tej z rana lecz tylko za lub wyżej ceny szacunkowej pod następującemi warunkami w drodze licytacyi sprzedaną będzie:

1. za cenę wywoławczą stanowi się cenę szacunkową 2297 złr. 33 ct. w. a.
2. Każdy chęć kupienia mający złoży do rąk komisyi licytacyą kierującej jako wadyum 230 złr. t j. 10% ceny wywołania w gotówce, albo w papierach rządowych, lub publicznych listach zastawnych kurs na giełdzie wiedeńskiej mających, według kursu w ostatnim numerze gazety wiedeńskiej umieszczonego.
3. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w tutejszo-sądowej registraturze przeglądnięte być mogą.

Na wypadek nie sprzedania rzeczonej realności na ustanowionych terminach, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 10 sierpnia 1876, o godzinie 9 z rana w sądzie tutejszym na który to termin wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem nadmienieniem się wzywa iż niestawających, jako do wniosku większości przystępujących uważać się będzie.

O licytacyi tej zawiadamia się wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do własnych rąk, zaś spadkobierców Walentego Rykla, Pawła Rykla, Antoniego Rykla. Maryannę Delikat, Ewę Rykiel i Zofię Rykiel z miejsca pobytu niewiadomych, niemniej tych wierzycieli którzyby dopiero po 11ym kwietnia 1875 prawo rzeczowe do sprzedać się mającej realności nabyli, tudzież tych, którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły przez kuratora w osobie adwokata Dra Alsa z substytucyą adwokata Dra Bindera ustanowionego.

Rzeszów 4 maja 1876.

(2435 1—3) **Obwieszczenie.**

L 11039. W skutek rozporządzenia wysokiego ces. kr. ministerstwa handlu z dnia 21 kwietnia b. r. l. 11900 obowiązane są strony zamieszkałe w miejscu siedziby ces. kr. urzędu pocztowego nieeraryalnego lub w miejscowościach należących do obrębu listonosza wiejskiego a życzące sobie, by ich zwykłe lub rekomendowane listy, posyłki pod opaską, posyłki z próbkami, karty korespondencyjne i gazety nie przez listonoszów roznoszone, lecz w dotyczącym ces. kr. urzędzie pocztowym do odbioru w pogotowiu trzymane były, opłacać od 1go czerwca b. r. począwszy należytość 50 centów miesięcznie z góry uiszczać się mającą.

Wszystkie inne korrespodencye, których odbiór w urzędzie pocztowym za opłatą wspomnionej należytości sobie nie zastrzeżono, mają, jeżeli nie są oznaczone „poste restante“ przez listonosza do mieszkania adresata za pobraniem ustanowionych należytości za doręczanie być przynoszone.

Strony mieszkające po za siedzibą urzędu pocztowego w miejscowościach nie należących do obrębu listonosza wiejskiego nie opłacają za przechowanie swych korespondencyj aż do ich podjęcia wspomnianej należytości.

Również nie opłaca się tej należytości za gazety w drodze prenumeraty pociągane, jeżeli oprócz tych żadnych innych listów lub przesyłek w urzędzie pocztowym się nie odbiera.

Lwów dnia 26 maja 1876.
Z ces. kr. Dyrekcyi poczt.

Kundmachung.

Z. 11039 Zu Folge h. Handels-Ministerial-Erlasses vom 21 April l. J. Z. 11900 haben die im Standorte eines nichtärarischen Postamte oder in den von den Landbriefträgern begangenen Bezirken wohnhaften Adressaten, welche sich die Abholung der für sie einlangenden gewöhnlichen und rekommandirten Briefe, Drucksachen, Mustersendungen, Correspondenzen und Zeitungen vorbehalten und verlangen, daß dieselbe zu diesem Besuche bei dem Postamte bereit gehalten werden eine Fachgebühr von monatlich 50 kr., welche in Vorhinein zu entrichten ist, zu zahlen.

Alle übrigen Correspondenzen deren Abholung nicht unter Entrichtung der Fachgebühr vorbehalten wurde, sind, wenn sie nicht „poste restaste“ adressirt sind, durch den Briefträger oder sonstigen Bestellten des Postamtes wie bisher gegen Einhebung der festgesetzten Zustellungsgebühr in die Wohnung des Adressaten zu bestellen.

Empfänger, welche außerhalb des Standortes des Postamtes in Ortschaften wohnen, welche von Landbriefträgern nicht begangen werden, haben für die den Postämtern obliegende Aufbewahrung ihrer Briefpostsendungen bis zu deren Abholung oder sonstigen Bestellnng eine Fachgebühr nicht zu entrichten.

Desgleichen darf für die Aufbewahrung der im Pränumerationswege bezogenen Zeitungen, wenn lediglich diese von den Adressaten bei dem Postamte abgeholt werden, keine Fachgebühr eingehoben werden.

Lemberg am 26 Mai 1876.
Von der k. k. Post-Direction.

(2446 1—3) **Edikt.**

Z 2254. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, daß im Lastenstande der in Stanisławów unter Z. 27, 28, 29 und $30^1/_4$ gelegenen dem Sender Horowitz gehörigen Realität.

1. Die Summe von 150 poln. Gulden seit dem 1 Juni 1803 zu Gunsten der Pupillarmasse des Zarugiewicz; und

2. Die Summe von 197 fl. 30 kr. ö. W. seit dem 10 Juni 1814 zu Gunsten der Pupillarmasse nach Michael und Anna Sołtyńscy intabulirt ist.

Es werden daher alle diejenigen, welche auf diese Hypotekarforderungen Ansprüche zu erheben haben aufgefordert, solche binnen der Frist von einem Jahre welche mit dem 31 Mai 1877 zu Ende geht, hiergerichts umsogewisser anzumelden, widrigens die Amortisation der Einverleibung dieser Hypotekarforderungen und deren Löschung bewilliget werden wird.

Stanislau am 1 April 1876.

(2479) **Obwieszczenie.**

L. 6360. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 9 maja 1876 r. wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „A. Rabinowitz“, handel korzenny w Przemyślu.

Przemyśl 10 maja 1876.

(2412 2—3) **Edykt.**

L. 1974. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Semka i Eudokię Brykajłów włościanów z Chatek Łuczańskich uznano za marnotrawców, i nadano im kuratora Wojtka Wołowca, gospodarza ztamtąd.

Mikulińce dnia 8 maja 1876.

(2445 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8562. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż otwartą została upadłość do majątku Naftalego Weinberga kupca w Tarnowie, a to co do całego tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jak i co do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, gdzie urządzenie upadłości z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. 869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem tej upadłości mianowanym został c. k. adjunkt sąd. p. Antoni Gabryszewski tymczasowym zaś zawiadowcą masy adwokat Dr. Emil Psarski.

Wszyscy do tej masy upadkowej, jako wierzyciele jej, roszczenie mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 9 sierpnia 1876 roku stosownie do przepisów urządzenia upadłości, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, zgłosić, i na posłuchanie zaś w dniu 24 sierpnia 1876 r. o godzinie 9 z rana odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Tak zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór, w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać i stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Na teraz celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub zamianowania innego zawiadowcy masy lub jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 9 czerwca 1876 r. o godzinie 9 z rana na którym stawić się mają wierzyciele ze stosownemi dokumentami, roszczenia ich wykazujące.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Tarnowie, ani w obrębie orzectwa tutejszego c. k. Sądu del. miej. że gwoli §. 111, obowiązani są donieść Sądowi o obranym przez siebie, a w Tarnowie mieszkającym pełnomocniku, do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza upadłości na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania upadkowego, zamieszczone będą w urzędowym dzienniku lwowskim.

Tarnów dnia 27 maja 1876.

Doniesienia prywatne.

Dzierżawa folwarku

„za Gajem“ w Błotni.

L. 41353.

Celem wydzierżawienia folwarku „za Gajem“ w Błotni, w Starostwie Przemyślańskiem położonego, **na sześć** (6) po sobie następujących, od dnia 24 czerwca 1876 r. liczyć się mających **lat**, odbędzie się publiczna **licytacya** zapomocą pisemnych ofert, na dniu **7 czerwca 1876 r.**, o godzinie 11 przed południem, w Departamencie I. Magistratu.

Folwark ten zawiera obszaru 138 morgów, budynki tak mieszkalne jak i gospodarskie, wszystkie nowo wystawione.

Cenę wywołania ustanawia się na kwotę **606** złr. w. a. rocznego czynszu dzierżawnego.

Obowiązany będzie dzierżawca wrazie gdyby folwark ten w drodze przymusowej sprzedany został lub gdyby w ogóle zmiana właściciela nastąpiła, z dzierżawy ustąpić za odszkodowaniem w warunkach licytacyjnych ustanowionem.

Oferty mają być zaopatrzone w wadyum, wynoszące 10% ofiarowanego czynszu dzierżawnego, rocznego, wszakże nie mniej jak 10% od ceny wywołania.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w wyż pomienionem biurze w godzinach urzędowych.

Magistrat kr. stoł. miasta Lwowa.

Lwów, dnia 20 maja 1876. (2347 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział Zastawniczy

galicyjskiego

BANKU KREDYTOWEGO

ulica Wałowa nr. 4

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe po dzień 31 marca 1876 r. **zastawy**, w dniach 7 i 8 czerwca 1876 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 stat.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów dnia [illegible] maja 1876. (2376 3—3)

Pierwsza

węgiersko-galic.  kolej żelazna

(2436 3—3)

Obwieszczenie.

L. 2853.

Ósme (zwyczajne) **ogólne**

Zebranie Akcyonaryuszów

Pierwszej Węgiersko-Galicyjskiej kolei żelaznej

odbędzie się

dnia 28. czerwca 1876 r., o godzinie 10 przed południem, w sali niższo-austr. Izby handlowej w Wiedniu, Stadt, Herrengasse 14.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie z czynności w roku 1875.
2) Sprawozdanie wydziału rewizyjnego względem sprawdzenia rachunków z roku 1875.
3) Zatwierdzenie kontraktu z wys. Rządem austr., względem prowadzenia ruchu na kolei Dniestrzańskiej, jakoteż i na przestrzeni kolei państwowej od Tarnowa do Leluchowa zawartego i upoważnienie Rady zawiadowczej do zawarcia kontraktu, względem objęcia ruchu na węgierskiej przestrzeni kolei Eperies-Tarnowskiej.
4) Zatwierdzenie statutów o emeryturze urzędników i służących Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.
5) Wybór dwóch członków do Rady zawiadowczej.
6) Wybór wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z r. 1876.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj, a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania, zechcą w myśl §§. 40—42 statutów złożyć swoje akcye najdalej do dnia 20 czerwca 1876 r. w biurze Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w Wiedniu, Kolingasse Nr. 17, lub w biurze c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Wiedniu. Akcye winne być złożone według konsygnacyi w dwóch egzemplarzach, przez oddawcę spisać i podpisać się mających. Blankiety konsygnacyi bezpłatnie wydane będą w powołanych wyżej biurach.

Składający akcye, otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyi wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie.

Złożone akcye oddane zostaną posiadaczowi po odbyciu ogólnego zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane, a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze Towarzystwa, najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń, dnia 23 maja 1876 r.

(Przedruk nie będzie płacony) ***Od Rady zawiadowczej.***

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.